

NASZA NIEPODLEGŁA

Echo Dnia

RADOMSKIE

Środa - czwartek 10-11 listopada 2021 // Nr 262 (3721) // 3,20 ZŁ W TYM 8% VAT

Dodatek specjalny - strony 2-3

PIERWSZE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Dlaczego Święto Niepodległości obchodzimy
11 listopada, a nie 7 października

Strona 4

KORONAWIRUS ZNOWU ATAKUJE

We wtorek było 199 zakażeń w regionie
radomskim i cztery zgony chorych osób

Strona 5

ROŚNIE RADOM PRZEMYSŁOWY

Radomski Wincentów urasta do nowej
przemysłowej dzielnicy miasta

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



9 770137 902034

45

Pogoda w regionie

Dzisiaj

11°C
2°CBarometr
1030 hPa
Wiatr
płd. 9 km/h
Uwaga
przewaga chmur

Czwartek

11°C 3°C



Piątek

9°C 0°C



Sobota

9°C 3°C



Uwaga: zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwy przelotny deszcz

Adam Willma
internet@echodnia.euWIECZNA
ZMARZLINA

Komentarz

Nie zamierzam odciągać was od tematów dnia. Oglądajcie przekazy medialne, dyskusje, spierajcie się. I cieszcie się tym, że możecie sobie pogadać w tak pięknych, domowych okolicznościach. Bo za chwilę może już nie być tak miło. I to wcale nie ze względu na Łukaszenkę, wojnę hybrydową i takie tam historie. Dlatego, że pod dwiema grubymi pierzynami i z czapką na głowie jakoś człowiekowi ulatuje polemiczny zapach. Że bez przesady? Że strachy na Lachy? Tym razem, niestety, nie do końca. Bo nie bez powodu kilka poważnych państw europejskich przygotowało kampanie informacyjne z instrukcjami „jak nie zamarznąć, gdy kaloryfery przestaną grzać”. Że niby jak? Ano tak, że wiele ciepłowni nadal nie zapewniło sobie zasobów węgla i dostaw gazu. I nie bardzo wiadomo jak te dziury zapełnić. Gdy kaloryfery ostygną, pozostanie do-

grzewać się prądem ale takiego zapotrzebowania europejskie elektrownie nie będą w stanie obsłużyć. W efekcie czeka nas jazda bez trzymanki i blackout, jakiego jeszcze nie widzieliśmy. Przy okazji wyszły na jaw ciekawe wyliczenia. Okazało się, że problem z ogrzaniem mieszkań tej zimy może mieć około 80 milionów Europejczyków. Już obecnie - jeśli wierzyć ankietom - nie dogrzewa domów aż 9 procent Niemców (3-krotnie więcej niż Polaków). To jednak nic przy Bułgarii (27 procent), Litwie (23 procent) i Cyprze (21 procent). Marzną zimą również Grecy i Portugalczycy. Ciepłej już było. Akcja ratowania klimatu sprawi, że energia będzie droższa. Więc bądźcie mili dla sąsiadów i krewnych, bo kto wie, czy kiedyś nie będziecie chcieli się do nich przytulać. Ja tam w każdym razie zachowałem sobie jeden kaflowy piec na wypadek blackout, więc tych najbardziej zziębniętych zapraszam, jakby co. OK, a teraz wracamy do naszej ulubionej wojenki polsko-polskiej. Tylko uwaga! Pilnujmy w jakim geście i z jaką miną zaskoczą nas zimowe mrozy - bo takich nas za 10 tysięcy lat odkopią paleontolodzy z wiecznej zmarzliny. A później z tych min spróbują odtworzyć przeszłość. Nie zazdrościcie im tej roboty.

Niepodległość wielkim darem i dobrodziejstwem

Święto Niepodległości

W przededniu Święta Niepodległości publikujemy list wicepremiera do spraw bezpieczeństwa Jarosława Kaczyńskiego przygotowany dla naszych Czytelników.

Niepodległość jest wielkim darem i dobrodziejstwem, którego znaczenia nie sposób przecenić. Dzieje wielu państw, w tym, oczywiście, również i naszej Ojczyzny, dobitnie to w różnych momentach historycznych uwypuklają.

Świadczą o tym, że tylko niezawisłe, suwerenne państwo może stworzyć swoim obywatelom najlepsze warunki do niczym nieskrępowanego

Jarosław Kaczyński
wiceprezes Rady Ministrów.

rozwoju zarówno w sferze materialnej jak i duchowej.

Uświadamiają, że jedynie w niezależnym państwie jego obywatele mogą najpełniej korzystać ze swobód indywidualnych i grupowych, a tym samym realizować swoje pragnienia oraz twórczo kształtować rzeczywistość.

Pokazują, że tylko w wolności, jaką daje posiadanie własnego organizmu państwowego, można skutecznie budować państwo demokratyczne, sprawiedliwe i uczciwe.

Ale historia równocześnie uczy nas, że nic nie jest dane raz na zawsze, że, to, co mamy,

możemy nagle utracić w części bądź w całości. Wypadki ostatnich tygodni unaoczniają nam z całą mocą, że w każdej chwili możemy być narażeni na najróżniejsze niebezpieczeństwa.

Święto Niepodległości jest dniem radosnym, w którym cieszymy się naszą wolnością, w którym radujemy się tym, iż żyjemy w niezawisłym państwie, w którym w sposób szczególnie odczuwamy dumę z faktu, iż jesteśmy Polakami, że tworzymy wspólną obywateli suwerennej Rzeczypospolitej.

Ale 11 listopada jest także czasem wyjątkowego namysłu, kiedy to zastanawiamy się nad tym, co możemy ofiarować Ojczyźnie w czasie pokoju, na czym ma polegać nasz patriotyzm dnia codziennego, co mamy zrobić, by Polska była coraz mocniejsza pod każdym względem, bo im silniejsze będzie państwo polskie, tym trwalsze będą gwarancje naszej niepodległości, naszego życia w wolności.

Jarosław Kaczyński
wiceprezes Rady Ministrów

Nowy banknot i moneta z wizerunkiem prezydenta Lecha Kaczyńskiego

Dla kolekcjonerów

Dominika Kulesza
dominika.kulesza@polskapress.pl

Z okazji zbliżających się obchodów Narodowego Święta Niepodległości Narodowy Bank Polski wyemitował banknot i monetę z wizerunkiem Lecha Kaczyńskiego. Już można je kupić w oddziałach i przedstawicielstwach

Narodowego Banku Polskiego w całym kraju.

Okolicznościowy banknot ma nominalną 20 złotych. Na jego przedniej stronie znajduje się portret Lecha Kaczyńskiego, wizerunek Orła Białego oraz zarys Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

Na drugiej stronie banknotu zamieszczono widok

Muzeum Powstania Warszawskiego, zdjęcie przedstawiające strajk stoczniovców w Gdańsku w latach 80. XX wieku, napis „Solidarność” oraz Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu.

Banknot został wyprodukowany na zlecenie Narodowego Banku Polskiego. W obieg wypuszczono 80 tysięcy sztuk. Dwudziestozłotówkę można już zakupić w cenie od 199 do 250 złotych.

Narodowy Bank Polski wypuścił też kolekcjonerską złotą monetę o nominale 500 złotych. Jej wartość wyceniono aż na 9500 złotych. Nakład wynosi tylko 1500 sztuk. ©

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony czeka Izabela Kozakiewicz

Numer telefonu
interwencyjnego
Echa Dnia
697 770 056

KALENDARIUM

10 listopada 1918

Galicja do Polski

Austria zrzeka się Galicji na rzecz Polski.

10 listopada 1936

Marszałek

Edward Śmigły-Rydz otrzymał nominację na stopień marszałka Polski.

10 listopada 1941

Mord

Oddziały niemieckie i ukraińskie dokonały masakry około 1500 Żydów z getta w Kostopolu na Wołyniu.

10 listopada 1979

Wyrok

Sąd Wojewódzki w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu skazał na karę śmierci Jana Sojdy, Józefa Adasia, Jerzego Sochę i Stanisława Kulpińskiego, oskarżonych o zamordowanie 25 grudnia 1976 roku 18-letniej, ciężarnej Krystyny Łukoszek, jej męża Stanisława i 12-letniego brata Mieczysława Kality, wracających do domu po pastercie w Połańcu.

10 listopada 2009

Kara śmierci

W zakładzie karnym w stanie Wirginia wykonano wyrok śmierci na seryjnym mordercy (zastrzelił dziesięć osób) Johnie Allenie Muhammadzie, nazywanym „snajperem z Waszyngtonu”.

HUMOR

Podobny

Rozmawia dwóch kolegów:

- Jesteś bardzo podobny do swojej żony. Oprócz wąsów oczywiście.
- Ale ja nie mam wąsów!
- No właśnie.

On te

Ona do niego:

- Idę spać, kocham cię
- Ja też.
- Też mnie kochasz?
- Też idę spać.

Wie

Mówi jasnowidz do jasnowidza:

- Wiesz co?
- Wiem.

Ład

Na tonącym okręcie spanikowany pasażer podbiega do kapitana i pyta:

- Panie kapitanie, a daleko stąd do najbliższego lądu.
- Uuuu! Będzie jakieś dwa kilometry.
- Dwa kilometry? Hmm. W którą stronę mam płynąć?
- W dół.

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów
prenumeratę

41 375 72 30

od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00



prenumerata@echodnia.eu



prenumerata.echodnia.eu

W piątek u nas

Brawurowa rola
Marii Dębskiej

Młoda aktorka wciela się w filmie „Bo we mnie jest seks” w postać Kaliny Jędrusik, która w czasach wczesnego PRL była symbolem seksapilu.



W sobotę

Marta Manowska
- co z miłością?

Martę Manowską telewizyjni pokochali za prowadzenie programów „Rolnik szuka żony” i „Sanatorium miłości”. A czy jej samej udało się znaleźć tego jedyne-



Nawet dziecko wie...

#DobryKierowca

**dba o bezpieczeństwo
pasażerów**



Robert Kubica

kierowca wyścigowy i rajdowy

A white line drawing of Robert Kubica's signature.

Dowiedz się więcej na www.ornen.pl





FOT. OSP SUCHA

Gmina Pionki Śmiertelny wypadek we wsi Sucha; zginął 42- letni mężczyzna

W poniedziałek w miejscowości Sucha doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego. Śmierć poniósł 42-letni kierowca auta - informuje Komenda Miejska Policji w Radomiu. Jak wynika ze wstępnych ustaleń radomskiej policji, kierujący opłem na łuku drogi z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. 42-letni kierowca poniósł śmierć na miejscu zdarzenia. - Policjanci wykonywali czynności z udziałem prokuratora. Wyjaśniamy wszystkie okoliczności wypadku - informuje Justyna Jaśkiewicz, z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu. (SOK)

Gmina Jedlnia Letnisko Wypadek w Rajcu, ranna jedna osoba

Do wypadku drogowego doszło we wtorek rano 9 listopada, na drodze w Rajcu, niedaleko Radomia, na terenie gminy Jedlnia Letnisko. Do wypadku doszło na drodze około godziny 6. 10 w Rajcu. Z nieznanego do tej pory przyczyn samochód osobowy wjechał do rowu. Jedna osoba została ranna. Policja drogowa przestrzega, by w zmieniających się warunkach pogodowych, a także mamy jesienią, kierowcy zachowywali szczególną ostrożność. (SOK)

Radom Tico zderzyło się z radiowozem, ranny policjant

Fatalnie skończył się wypadek w Radomiu niedaleko wiaduktu ulic Młodzianowska - Pallotyńska. We wtorek około godziny 6.30 zderzyły się tam dwa samochody. Do wypadku doszło we wtorek rano 9 listopada. Jak nas informuje Justyna Jaśkiewicz, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, samochód osobowy marki daewoo tico z nieustalonych na razie przyczyn wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z policyjnym radiowozem. Ranny został policjant z radiowozu, został odwieziony do szpitala. Policja prowadzi postępowanie w sprawie wypadku. (SOK)

Powiat kozienicki Wypadek w Augustowie samochód wypadł z drogi i dachował

Kobieta kierująca samochodem osobowym przeżyła chwile grozy, gdy w poniedziałek 8 listopada samochód wypadł z drogi w pobliżu miejscowości Augustów w powiecie kozienickim. Kobieta została ranna. Wypadek wydarzył się w poniedziałek 8 listopada, około godziny 11.30 na drodze wojewódzkiej numer 737 w okolicy miejscowości Augustów. Młoda kobieta kierująca skodą w pewnym momencie straciła panowanie nad samochodem. Auto zjechało na pobocze, potem do rowu i dachowało. Kobieta wypadła z samochodu. Wszystko wskazuje na to, że kierująca nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Ranną kobietę karetka pogotowia zabrała do szpitala. Trwa ustalanie przyczyn wypadku. (SOK)

Jest 199 zakażeń w regionie i cztery zgony chorych osób

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu



Region radomski

O 199 nowych zakażeniach w regionie radomskim poinformowało Ministerstwo Zdrowia w komunikacie z wtorku, 9 listopada. Na szczęście nie odnotowano ani jednego zgonu na południu Mazowsza.

Ministerstwo Zdrowia codziennie publikuje informacje na temat pandemii koronawirusa. Wśród informacji są między innymi dane jeśli chodzi o zakażenia, zgony, liczbę testów, czy kwarantanny.

Gdzie są zakażenia?

We wtorek, 9 listopada, Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że w ciągu ostatniej doby 199 osób z regionu radomskiego otrzymało pozytywne wyniki testów na obecność wirusa SARS-CoV-2. Nie jest to najwyższy wynik zakażeń w czasie czwartej fali koronawirusa. Rekord padł w niedzielę, kiedy to zanotowano aż 721 zakażeń na terenie regionu radomskiego. W całym kraju przybyło 13 644 zakażenia koronawirusem. Od początku pandemii, czyli 4 marca 2020

roku, w całym kraju zakażyło się 3 125 179 osób. We wtorek w Polsce było aż 220 zgonów, z czego 162 osoby, które oprócz COVID-19 miały inne choroby. Jak wygląda sytuacja w poszczególnych powiatach?

Radom i powiat radomski to prawie połowa wszystkich odnotowanych we wtorek przypadków COVID-19 w regionie. Według danych Ministerstwa Zdrowia, pozytywny wynik otrzymało tam we wtorek 91 mieszkańców. W tym czasie wykonanych zostało tam 580

testów. Drugie miejsce na niechlubnym podium zajmuje powiat grójecki, gdzie zakażyły się 53 osoby (260 testy). Niewiele lepiej jest w powiecie kozienickim, gdzie pozytywny wynik na wirusa otrzymało 23 mieszkańców (przeprowadzono 164 testy). W przypadku powiatu białobrzezkiego nowych zakażeń było 7 (72 testy). Na terenie powiatu zwoleńskiego zachorowało 8 mieszkańców (52 testy). W powiecie lipskim było

także 8 nowych zachorowań i przeprowadzono 38 testów. W powiecie szydłowieckim odnotowanych zostało 6 zakażeń (46 testów). W powiecie przysuskim pozytywny wynik pojawił się u 3 mieszkańców (60 testów).

Jak wyglądają statystyki od początku pandemii? Radom i powiat radomski - 25 270 osób, powiat grójecki - 7 219, powiat kozienicki - 4 837, powiat zwoleński - 2 466, powiat lipski - 2 391, powiat przysuski - 2 084, powiat białobrzezski - 2 102, powiat szydłowiecki - 1 917.

Kwarantanna, szczepienia

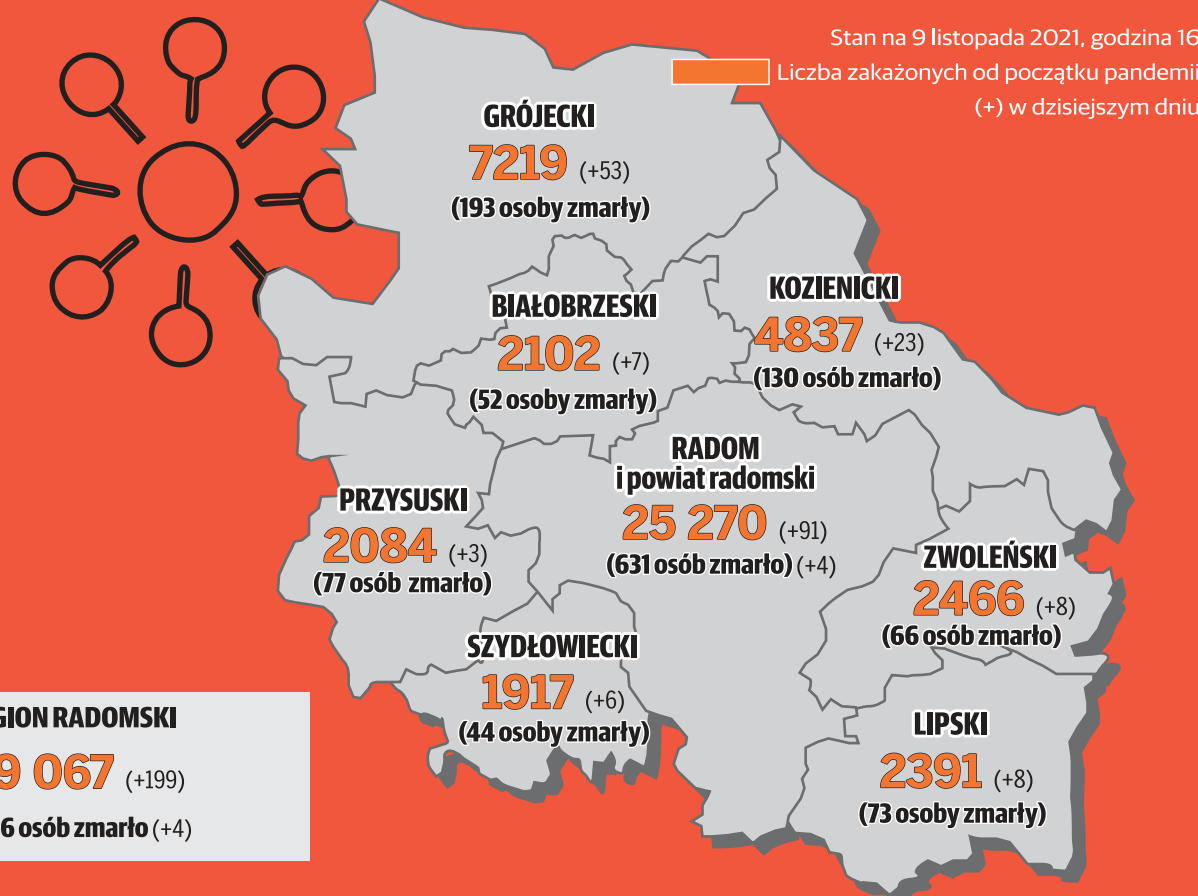
Nadal dużo osób objętych jest kwarantanną. We wtorek było to w sumie 10 271 mieszkańców naszego regionu. Rekordzistą w tym przypadku jest Radom, gdzie w kwarantannie przebywały we wtorek aż 2573 osoby. Powiat grójecki to 2312 osób, powiat radomski - 2098, powiat zwoleński - 726, powiat kozienicki - 829, powiat białobrzezski - 654, powiat lipski - 360, powiat szydłowiecki - 407 i powiat przysuski - 312.

Ministerstwo Zdrowia przestrzega, że szczyt czwartej fali epidemii jeszcze przed nami. Zagroża nam nie tylko koronawirus, ale i jesienna fala zachorowań na grypę. Tymczasem szczepienia dla seniorów są wykonywane między innymi w Punkcie Szczepień Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ulicy Lekarskiej w Radomiu. Placówka realizuje program bezpłatnych szczepień dla osób w wieku 65 + zameldowanych w Radomiu, finansowany przez Urząd Miejski. Seniorzy otrzymają preparat VAXIGRIP, szczepienia odbywają się codziennie w godzinach 8 - 14.

Oddział covidowy w Ilży

Decyzją wojewody mazowieckiego od środy, 10 listopada aż do odwołania Szpital Powiatowy w Ilży ma przygotować 43 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzonym zakażeniem koronawirusem, w tym 3 łóżka respiratorowe z dostępem do kardiomonitora i tlenoterapii. Oznacza to, że Dział Chorób Wewnętrznych ilżeckiego szpitala powiatowego zostaje w trybie natychmiastowym przekształcany w oddział covidowy. Placówka posiada odpowiedni sprzęt oraz doświadczony personel medyczny i pomocniczy, który sprawdził się już podczas poprzednich fali koronawirusa. ©®

KORONAWIRUS W RADOMSKIM - LICZBA ZAKAŻONYCH WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA



Sybirakom
i Władzom województwa świętokrzyskiego,
Władzom Miasta Kielce,
Darczyńcom i Sponsorom
oraz Wszystkim Tym,
którzy przyczynili się do powstania Pomnika

Matki Polki Sybiraczki

w Kielcach

składamy
serdeczne podziękowania.

Dzięki Wam powstało Nasze Wspólne Dzieło.

Komitet Organizacyjny
Budowy Pomnika Matki Polki Sybiraczki

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
neurologi.net
i echodnia.eu/neurologi



Nowa dzielnica przemysłowa Radomia, widać teren budowy salonu BMW, a dalej budynki firmy Zbyszko Company.

Bojanowicz Investments kupi atrakcyjne działki w Radomiu

Janusz Petz
petz@echodnia.eu



Radom

Spółka Bojanowicz Investments będzie nabywcą 12-hektarowego terenu na Wincencie w Radomiu w nowej przemysłowej dzielnicy Radomia. Rozstrzygnięto właśnie przetarg na sprzedaż 12 działek wystawionych w przetargu przez gminę miasta Radomia i spółkę miejską Rewitalizacja.

Mowa o nieruchomościach gruntowych, niezabudowanych i nieogrodzonych na terenach dawnych ogródków działkowych w okolicy ulic Rataja i Witosa.

Długa historia

Przygotowywanie tego terenu pod inwestycje miało swoją długą historię, która sięga jeszcze prezydentury Andrzeja Kosztowniaka. To wówczas bardzo szybko zapełniały się tereny radomskiej podstrefy Tarnobrzezkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Gołębiewie i w Wólce Kłwateckiej, miasto postanowiło się „wysiedlić” działkowców, aby przygotować potrzebny nowym firmom teren działek. Okazało

się, że wykup działek według ówczesnego prawa wymagał zgody między innymi Polskiego Związku Działkowców, cała sprawa ciągnęła się latami. W tym czasie kolejne firmy zapełniły teren po lewej stronie dawnej „siódemki” jadąc w stronę Warszawy, gdzie zbudowano obiekty takich firm jak Zbyszko Company, Rohrbogen, Confirme i Fabryki Broni „Łucznik”. Po prawej stronie pozostał teren inwestycyjny, który miasto postanowiło sprzedać inwestorom, najchętniej takim, którzy chcieliby kupić większy teren i zrealizować tam większą i ważniejszą dla miasta inwestycję.

Był nawet pomysł - prawdopodobnie już zarzucony - aby na tym terenie zbudować nową siedzibę Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Obecnie z tej strony ulicy powstaje - na sąsiadującej z terenem wystawionym na sprzedaż działce - nowoczesny salon i serwis samochodów bmw i mini. Przed laty planowano, aby teren ten został włączony do radomskiej podstrefy Tarnobrzezkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Obecnie nie ma takiej praktycznej potrzeby. Decyzję o włączeniu działek do stref ekonomicznych za każdym razem podejmowała Rada Ministrów, ale po zmianie obowiązujących przepisów z przywilejów pomocy publicznej mogą

DZIELNICA PRZEMYSŁOWA

NOWE DROGI

Dla firm, które będą instalowały się w nowej przemysłowej dzielnicy Radomia, nie tylko na terenie, który właśnie decyzją komisji przetargowej znalazł nabywcę, najważniejsze znaczenie mają względy komunikacyjne. Budowa nowych dróg w tej strefie ekonomicznej pochłonie blisko pięć i pół miliona złotych. Miasto na to zadanie otrzymało dofinansowanie od Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.

PLAN PRZESTRZENNY

Teren przemysłowy funkcjonuje już na Wólce Kłwateckiej, między ulicami Warszawską, Grobickiego, Adwentowicza, Mroza i Legackiego. Chcąc umożliwić realizację kolejnych inwestycji, opracowano i uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Wólka Kłwatecka II”. Swoim zasięgiem obejmuje on dawne ogródki działkowe po wschodniej stronie ulicy Warszawskiej.

korzystać także firmy działające poza strefami. Mówi się, że obecnie cała Polska jest jedną wielką strefą ekonomiczną.

Teren sprzedany w całości

Cena wywoławcza nieruchomości o powierzchni łącznej 12 hektarów i niespełna 3 arów ustalono na 20 milionów 713 tysięcy 765 złotych. Na przetarg wpłynęła jedna oferta, która została zakwalifikowana do części niejawnego przetargu. Decyzję komisji przetargowej zakończono procedurę przyjmując ofertę złożoną przez Katarzyna Bojanowicz - Jarząbek, Marcin Bojanowicz Investments spółka cywilna z siedzibą w Radomiu.

Spółka zaproponowała cenę 20 milionów 714 tysięcy złotych. Do sprzedaży wystawiona jest też na sprzedaż kolejna nieruchomość o powierzchni nieco ponad 3 hektary z ceną powyżej 6 milionów złotych.

Warto dodać, że miasto zaінwestowało na Wincencie, aby przygotować teren dla przyszłych użytkowników. Niedawno ukończono budowę dwóch kilometrów nowych jezdni na terenie między ulicami Warszawską, Witosa i Rataja. Nowy układ drogowy ma zapewnić jej obsługę komunikacyjną. Wykonawcą inwestycji była radomska firma Budromex. ©©

11 listopada uczcimy rocznicę Odzyskania Niepodległości

Region

W czwartek w naszych miastach i gminach odbędą się obchody 103 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radomiu rozpoczną się o godzinie 10.45 przed Katedrą Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu.

Program obchodów: godzina 10.45 - zbiórka uczestników uroczystości i pocztów sztandarowych przed Katedrą Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu ulica Sienkiewicza 13; godzina 11.00 - uroczysta msza święta w Katedrze Opieki Najświętszej Maryi Panny; godzina 12.15 - przemarsz uczestników pod Pomnik Czynu Legionów w Rynku; godzina 12.35 - wystawienie warty honorowej przy Pomniku Czynu Legionów, złożenie meldunku Dowódcy Garnizonu Radom; godzina 12.40 - odegranie Hymnu Państwowego, wystąpienie okolicznościowe, Apel Pamięci, salwa honorowa wykonana przez służby mundurowe, złożenie kwiatów pod Pomnikiem Czynu Legionów, wiązanka melodii Orkiestry Wojskowej.

W Szydłowcu o godzinie 10.30 odbędzie się msza święta w intencji ojczyzny w kościele świętego Zygmunta. Po mszy uczestnicy przejdą na skwer Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie będą przemówienia i złożenie kwiatów pod pomnikiem.

W Białobrzegach, o godzinie 10.15 w kościele świętej Trójcy będzie odprawiona msza święta w intencji Ojczyzny.

W Grójcu już w środę 10 listopada dowódca wojskowego Garnizonu Grójec wraz ze służbami mundurowymi zaprasza na uroczysty Capstrzyk Niepodległości 10 listopada. Początek o 17.40 na dziedzińcu Kościoła Miłosierdzia Bożego w Grójcu. 11 listopada obchody organizuje Grójcejski Ośrodek Kultury. O 16 bę-

dzie występ chóru miasta Grójec wraz z solistami, zaś o 16.30 koncert fortepianowy w wykonaniu Artura Słotwińskiego.

11 listopada w Domu Kultury w Przysusze o godzinie 18 koncert niepodległościowy.

W Lipsku 11 listopada o godzinie 11 będzie msza intencji Ojczyzny w Kościele Świętej Trójcy. Potem nastąpi złożenie kwiatów i zapalenie zniczy na mogiłach żołnierzy Wojska Polskiego i przy Krzyżu Katyńskim na cmentarzu.

W Zwoleniu msza odbędzie się w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego o godzinie 11. Potem delegacje złożą kwiaty pod Ścianą Straceń.

W Kozienicach uroczystości patriotyczne rozpoczną się o godzinie 8.15 złożeniem kwiatów na Kwaterach Legionistów,

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radomiu rozpoczną się o godzinie 10.45 przed radomską katedrą.

na cmentarzu parafialnym. O godzinie 9 będzie msza w intencji Ojczyzny w kościele pod wezwaniem Świętej Rodziny przy ulicy Głowaczowskiej. Główne uroczystości będą przy Pomniku Niepodległości. Będą przemówienia okolicznościowe, Apel Pamięci, i składanie wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

Na środę, 10 listopada, na godzinę 18.00 zaplanowano koncert „Niepodległa Nuta”, który zostanie zorganizowany w Centrum Kulturalno - Artystycznym w Kozienicach. Natomiast w niedzielę, 14 listopada o godzinie 19.00 odbędzie się koncert „Niepodległa 1918”, w kościele pod wezwaniem Świętej Rodziny. ©©

(IS, SOK, IK, MK, WS, KW)



Tak wyglądały obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radomiu w 2019 roku.

Policjant po służbie ujął pijanego kierowcę

Grójec

Janusz Petz

janusz.petz@polskapress.pl

Szybka reakcja i spostrzegawczość funkcjonariusza z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu zakończyła niebezpieczną jazdę pijanego motorzysty. Kierujący, który jechał „zygzakiem” miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie. Funkcjonariusz uniemożliwił mu dalszą jazdę.

Sierżant Piotr Spociński, który na co dzień pełni służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Grójcu w Wydziale dochodzeniowo-śledczym w sobotę miał dzień wolny. Podróżując wraz ze swoją żoną – również policjantką, zauważył w miejscowości Dobieszyn na drodze krajowej numer 48 kierującego

motorowerem, który poruszał się bez kasku ochronnego jak również jego sposób jazdy wskazywał, że może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Policjant wykorzystując odpowiedni moment, gdy pojazd zatrzymał się na parkingu przed sklepem spożywczym, podbiegł do niego i natychmiast wyjął ze stacyjki kluczyki. Mundurowy w trakcie ujęcia wyczuł od kierowcy silną woń alkoholu. O całym zdarzeniu powiadomił oficera dyżurnego białobrzesckiej komendy.

Przybyły na miejsce patrol poddał kierującego badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się, że 43-latek miał w organizmie ponad trzy promile alkoholu. Mężczyzna odpowie przed Sądem, grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 2. ©

Rusza budowa galerii Vendo Park w Skarżysku-Kamiennej

Mateusz Bolechowski
mateusz.bolechowski@polskapress.pl

Skarżysko-Kamienna

W poniedziałek 8 listopada rozpoczęto budowę galerii handlowej w Skarżysku-Kamiennej. To pierwsza inwestycja firmy Trei Real Estate w regionie. Już w lipcu 2022 roku obiekt ma zostać oddany do użytku. W galerii Vendo Park znajdzie się 12 lokali handlowych. To będzie konkurencja dla istniejących centrów handlowych w mieście.

8 listopada w Skarżysku rozpoczęto potężną inwestycję, która zapowiadana była już rok temu. Niemiecka firma deweloperska Trei Real Estate na działce przy ulicy Krakowskiej – obok Castoramy i stacji paliw Circle K, wybuduje nową galerię handlową Vendo Park.

Początek budowy

- W naszym mieście powstanie fajny park handlowy, który będzie służył mieszkańcom, a także stworzy nowe miejsca pracy – mówił Andrzej Brzeziński, wiceprezydent Skarżyska-Kamiennej.

Krzysztof Elsner, przedstawiciel inwestora, podkreślał znakomitą współpracę ze skar-

żyskim magistratem. - Życzylbym sobie takiej zawsze – stwierdził. Następnie wiceprezydent Brzeziński, Krzysztof Elsner, Wojciech Wiewiórka z firmy Daldehog, która będzie budować galerię, oraz Marek Policiński z zarządu Trei Real Estate symbolicznie wbili łopaty na placu budowy.

Roboty ruszą natychmiast

Przedstawiciel inwestora zapytany o terminy zapowiedział, że roboty ruszą już we wtorek, 9 listopada. Ich zakończenie przewidywane jest na koniec czerwca przyszłego roku, a otwarcie na początek lipca 2022 roku. Tempo prac będzie więc ekspresowe. Skarżyski Vendo Park będzie 28 tego typu obiektem w Polsce i pierwszym w województwie świętokrzyskim. Dodajmy, jednym z największych. Trei Real Estate kupił blisko 4,5 hektara terenu przy ulicy Krakowskiej, między marketem budowlanym Castoramy i stacją paliw Circle K. Obecnie teren ten jest niezabudowany. Sama galeria będzie miała powierzchnię użytkową 6800 metrów kwadratowych. - Do Vendo Parku zostanie doprowadzona droga z centrum miasta, będą też parkingi. Ten teren w krótkim czasie zmieni się nie do poznania – zapowiada Krzysztof Elsner. Dodajmy, wartość inwestycji wyniesie około 50 milionów złotych.

WAŻNE

WALKA O NAJEMCÓW

Galeria Vendo Park ma obsługiwać klientów nie tylko ze Skarżyska, ale i z okolicy. Około 60 – 80 tysięcy osób. Rozważano, czy budować w Skarżysku, czy w Szydłowcu. Potencjalni najemcy uznali, że Skarżysko będzie lepszym miejscem.

Nowa, duża galeria handlowa w Skarżysku będzie z pewnością powodem do radości dla klientów, ale też powodem do zmartwień dla obecnie istniejących w mieście centrów handlowych. W najstarszym, Hermesie, niektóre lokale od dłuższego czasu czekają na najemców. W galerii Talgo przy ulicy Metalowców (z Kauflandem w roli głównej) tego problemu dziś nie ma, ale Vendo Park zostanie otwarty zaledwie kilkaset metrów od niego. Analizując, jakie sieci najczęściej otwierają sklepy w centrach budowanych przez Trei Real Estate nie sposób nie zauważyć, że wiele z nich dziś już działa w Skarżysku. Na razie nie wiadomo, czy w Vendo Parku otworzą nowe obiekty, czy przeniosą istniejące w nowe miejsce.

Będzie 12 sklepów

Wybudowane zostaną lokale w systemie otwartym (każdy z własnym wejściem). Deweloper powierzchnie handlowe wynajmie 12 firmom. Jedną z nich prawdopodobnie będzie fast food KFC. Wiemy, że w Vendo Parku będzie też spożywczy market sieci Biedronka. Poza nimi mogą się tam znaleźć sklepy Jysk, Rossman i Hebe, odzieżowe Martes Sport, Sinsay, Top Secret, 4F, dyskonty KiK, Pepco, Dealz i Tedi, a także Media Expert, Neonet i RTV Euro AGD. Które z nich ostatecznie zostaną otwarte w Vendo Parku, tego inwestor na razie nie precyzuje. Trwają ostatnie rozmowy z potencjalnymi najemcami.

Dlaczego wybrali Skarżysko

Jak się dowiedzieliśmy, Trei Real Estate przed podjęciem decyzji o inwestycji w naszym regionie przeprowadził analizy rynku. Galeria Vendo Park ma obsługiwać klientów nie tylko ze Skarżyska, ale i z okolicy. Około 60 – 80 tysięcy osób. Rozważano, czy budować w Skarżysku-Kamiennej, czy w pobliskim Szydłowcu w województwie mazowieckim. W trakcie konsultacji potencjalni najemcy uznali, że Skarżysko będzie lepszym miejscem na taką inwestycję. - Atutami dla tej lokalizacji są także zjazd z trasy S-7, oraz bliskość Castoramy i działających przy niej sklepów – wyjaśnia Krzysztof Elsner. ©

„Czasem odchodzą dobrzy ludzie
Co nam pomogli w życiu wiele
I próżno wtedy pytać Boga
Czemu odchodzą przyjaciele!”

Z głębokim żalem żegnamy
wyjątkowego, szlachetnego,
mądrego i wspaniałego Człowieka,
jakim był zmarły 7 listopada 2021 r.

śp
**Marek Mateusz
Krawczyk**

żył lat 80

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 13 listopada 2021 r. o godz. 11.30
w kościele pw. Maksymiliana Kolbego
przy ul. Radosławskiej 4 w Kielcach.

Pogrzeb odbędzie się
na Cmentarzu Nowym w Kielcach,

o czym zawiadamiają
Żona, Córka z rodziną
i Bracia z rodzinami

Jarosławowi Ambroziakowi

Prezesowi firmy Infover S.A.
wyraży najgłębszego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają
pracownicy Infover S.A.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Lidii Gręda

Wyraży żalu i współczucia
składają

Władze Uczelni, wykładowcy i studenci
Wyższej Szkoły Zawodowej w Pińczowie



Budowę nowej galerii handlowej Vendo Park w Skarżysku-Kamiennej rozpoczęto w poniedziałek 8 listopada.

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne

To małe urządzenie może zapewnić



GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ
słuchu nawet od 1. użycia!

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.



Dla 100 pierwszych osób – produkt GRATIS. A dla najszybszych – dodatkowy PREZENT!

Słuch ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukośnane melodie – jest tyle drobnych, które umilają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z dużej odległości i bez zakłóceń. Pomoże Ci douszny „drobiazg” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od słabego słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA?

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

TOPwzmacniacz słuchu nowej generacji:

- ✓ Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%
- ✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła
- ✓ Automatycznie blokuje szumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe
- ✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkąd stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?” czy „Powtórz”. Wśród użytkowników powyżej 60. roku życia szczególnie

cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku:

niewielkie i... inteligentne. Ten audio-wzmacniacz samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostreć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości.

Krzysztof Bieliński, ekspert laryngologii

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 palce. Jednak odległość, z jakiej

zbiera dźwięki, sięga 1 500 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept – do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu – do 10 m
- ✓ Dialog – do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków – do 300 m
- ✓ Ruch uliczny – do 0,7 km

Najlepszy wzmacniacz słuchu według ekspertów MedicReporters!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stepić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Eksperci są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: małe, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaszkarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”



Cieszę się doskonałym dźwiękiem z dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję!

Jadwiga, 67 lat, Częstochowa

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ, PROSTOTA

Taki jest **BESTSELLEROWY** wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

CHCESZ DRUGI PRODUKT W PREZENCIE? ZADZWOŃ W PRZECIĄGU 5 DNI!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 24.11.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: 42 230 09 31

SZYBKA WYSŁYKA!

pon. – pt. 08:00–20:00, sob. – nd. 09:00–20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W TV

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znow z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie.

Helena, 68 lat, Ostrołęka

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Władysław, 77 lat, Wrocław

Regulamin - rglinnprmcjpk.com

Na ulicy Dąbrowskiego już wymieniono kanalizację

Radom

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Zakończyły się najważniejsze prace przy modernizacji i wymianie sieci kanalizacyjnej na części ulic na radomskich Glinicach. Tak jest między innymi na ulicy Henryka Dąbrowskiego.

Prace przy wymianie rur kanalizacyjnych i wodociągów trwają na kilku ulicach Glinic. Całą radomska inwestycję realizują Wodociągi Miejskie.

Planowa inwestycja

Jedno z zadań, to "Budowa i modernizacja sieci wodno-kanalizacyjnej w ulicy Henryka Dąbrowskiego i Juliusza Słowackiego". Wartość wszystkich prac wynosi ponad 10 milionów złotych. Wykonawcą prac jest firma JADEX. Umowa na realizację podpisana została w październiku 2020 roku. W tej chwili zakończyły się wszystkie prace ziemne, wykopy.

- W ramach prac wymieniona została sieć wodno-kanalizacyjna oraz dobudowane zostały nowe przyłącza obsługujące prywatne lokale mieszkańców Radomia - informowali nas wcześniej przedstawiciele Wodociągów Miejskich.

Prace na całej dzielnicy

Na Glinicach prowadzonych jest kilka podobnych działań w ramach wielkiej modernizacji

cji sieci kanalizacyjnej i burzowej. Inne zadanie obejmuje budowę i modernizację sieci wodno-kanalizacyjnej w ulicach Kwiatkowskiego, Granicznej, Fabrycznej, Błotniej, Niemcewicz, Białej. To sąsiadujące ulice z Henryka Dąbrowskiego. To zadanie będzie kosztować ponad 17 milionów złotych.

Potrzebne modernizacje

Z kolei budowa i modernizacja sieci wodno-kanalizacyjnej w ulicach: Kośnej, Makowskiej, Hożej, Marii Konopnickiej, także obejmującej część Glinic, oszacowano na kwotę ponad 7 milionów złotych. Wszystkie te składowe zadania inwestycji Wodociągów Miejskich mają zakończyć się wiosną 2022 roku.



Na ulicy Dąbrowskiego, na radomskich Glinicach, zakończono już wymianę kanalizacji.

Niedaleko prowadzonych prac na ulicy Henryka Dąbrowskiego, już po drugiej stronie ulicy Słowackiego, bo na ulicy Górnej, także się zakończyły. Tu modernizację prowadzi Inżynieria Rzeszów. Cała inwestycja nazywa się: budowa i modernizacja sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach Przelotnej, Górnej i Średniej.

W ramach prac wymieniona została sieć wodno-kanalizacyjna oraz dobudowane zostały nowe przyłącza obsługujące prywatne lokale mieszkańców.

Najważniejszą część z tych prac dotyczyła właśnie ulicy Górnej, która łączy dwie dzielnice: Dzierzków i Glinice. Stanowi ciąg komunikacyjny dla wielu mieszkańców obu tych dzielnic. Ekipa pracowników układa nową lub wymienia całą podziemną infrastrukturę. Są zakładane nowe rury wodociągowe, kanalizacyjne. Inwestycja Wodociągów Miejskich na tej dzielnicy obejmowała wcześniej odcinki od ulic Głuskiej do Średniej oraz od ulicy Średniej do ulicy Górnej. Wszystkie prace na tych ulicach na radomskich dzielnicach Dzierzków i Glinice, mają zakończyć się jeszcze w listopadzie tego roku.

© P



Wychowankowie placówki w czasie uroczystości pokazali swoje talenty: wokalne, taneczne i teatralne.

Ogródek Jordanowski był jak zaczarowany

Radom

Barbara Koś
kos@echodnia.eu

3 listopada w Ogródku Jordanowskim w Radomiu miała miejsce uroczystość pod tajemniczą nazwą „Zaczarowany Ogród”.

Ogródek tego dnia zmienił swoje podwoje na przestrzeń zaczarowanego ogrodu. - Bajkowa kraina przenikała się ze światem muzyki, tańca i teatru - piszą uczestnicy imprezy na profilu placówki na Facebooku.

- Swoją obecnością zaszczycała nas Wiceprezydent Miasta Radomia Pani Katarzyna Kalinowska oraz wiele innych znanych osób, Pani dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Radomiu, Agnieszka Grabska i zastępca kierownika Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia

Nauczycieli - Łukasz Molenda. Przyszli też dyrektorzy placówek oświatowych, wychowania pozaszkolnego, burs, domów kultury, muzeów, prezesi i przedstawiciele stowarzyszeń oraz fundacji - czytamy na stronie internetowej Ogródka i na jego profilu na Facebooku.

Wszyscy goście zwiedzili placówkę wędrując przez Zaczarowany Ogród śladami Alicji z Krainy Czarów. „Kropkowym” korytarzem dotarli do galerii prac plastycznych, niesamowitej dżungli, by na koniec odwiedzić krasnoludki i Królową Śnieżkę.

Potem była odsłona artystyczna w której wychowankowie placówki pokazali swoje talenty: wokalne, taneczne i teatralne.

Goście wzięli udział w premierowej projekcji nagrania teledysku „Jerusalema Dance Challenge Ogródek Jordanowski i Przyjaciele”. ©

Zatrzymani po policyjnym pościgu obok giełdy

Powiat grójecki

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

Policjanci z Warki zatrzymali obywateli Gruzji i Ukrainy po pościgu, który miał miejsce w okolicy giełdy w Słomczynie. Mężczyźni mieli znaczne ilości kokainy.

Funkcjonariusze w weekend tydzień temu pełniąc służbę w rejonie giełdy samochodowej w Słomczynie zauważyli nieprawidłowo zaparkowaną osobową

mazdę. W momencie kiedy chcieli wylegitymować osoby znajdujące się w pojeździe, kierowca samochodu zaczął uciekać. Policjanci dali wyraźny sygnał do zatrzymania kierującemu, jednak ten polecenie funkcjonariuszy zignorował. Rozpoczął się policyjny pościg. Kierowca próbując uniknąć zatrzymania kluczył bocznymi drogami. W ten sposób usiłował zgubić ścigających go policjantów. Zjechał z drogi i uderzył przednim zderzakiem w podłóżę, po czym się zatrzymał.

Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy osoby znajdujące się w pojeździe, nie miały szansy na dalszą ucieczkę.

Policjanci zatrzymali 56-letniego obywatela Gruzji, który kierował samochodem oraz jego trzech kolegów, dwóch obywateli Gruzji i obywatela Ukrainy. Jak się okazało, mężczyźni uciekali, ponieważ przewozili środki odurzające. Funkcjonariusze ujawnili w samochodzie, schowaną pod siedzeniem w butelkę, w której było 300 mililitrów płynnej kokainy to około

300 porcji. Wartość rynkowa kokainy mogła wynieść nawet blisko 100 tysięcy złotych.

Czterej zatrzymani usłyszeli zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających, dodatkowo kierujący samochodem usłyszał zarzut niezatrzymania się do kontroli drogowej, pomimo wydawanych przez funkcjonariuszy Policji poleceń. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował tymczasowy areszt na trzy miesiące wobec wszystkich obywateli.

Powiat lipski

Pieniądże na sprzęt oraz oprogramowanie

Urząd Gminy w Ciepłowie dostał 165 tysięcy złotych dofinansowania w ramach rządowego programu Cyfrowa Gmina. Pieniądze posłużą do zakupu sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz szkoleń. Symboliczny czek wójt Artur Szewczyk otrzymał podczas spotkania w Iłży. Oprócz wójtów Ciepłowa obecni byli również inni przedstawiciele regionu radomskiego, a także: Janusz Cieszyński - minister cyfryzacji, Artur Standowicz - wicewojewoda mazowiecki oraz posłanki Anna Kwiecień i Agnieszka Górka. „Cyfrowa gmina” zakłada wsparcie finansowe jednostek samorządu terytorialnego na cyfryzację oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa. Otrzymane dofinansowanie można wykorzystać na nabycie sprzętu IT, oprogramowania oraz szkolenia niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych. Dzięki wsparciu gmina zwiększy dostęp do e-usług. (PAT)

Radom

„Klimakterium i już” na naszej scenie

Spektakl „Klimakterium i już” w Radomiu. Ta komedia - jedna z najczęściej wystawianych w ostatnich latach na deskach teatrów w całej Polsce, w naszym mieście zagrana zostanie w sobotę, 13 listopada, w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej przy ulicy Żeromskiego 53, o godzinie 17. W sztuce w zabawny sposób mówi się i śpiewa o trudnym okresie życia, który nie omiinie żadnej z pań. Wspólnota doświadczeń łączy bohaterki sztuki oraz kobiety na widowni. Spektakl staje się „babskim spotkaniem” pełnym humoru - najlepszego lekarstwa na wszelkie dolegliwości. Obsada: Krycha - Ewa Złotowska, Zosia - Grażyna Zielińska, Pamela - Elżbieta Jodłowska i Malina - Elżbieta Jarosik. Spektakl organizuje Biuro Podróży Big Holiday, ulica Wałowa 7, telefon 48 629 32 22, 502 297 666. Bilety grupowe i info - telefon 515 400 723. Bilety przez internet: kupbilecik.pl, biletyna.pl, eBilet.pl. (BK)

REKLAMA

0010326265

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Roberta Jędrzejewskiego, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, oferuje do sprzedaży

z wolnej ręki wierzytelności w kwocie nominalnej 33.650,00 złotych należnej od Bożeny Zapal zamieszkałej w Chelmcach, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 5.04.2016 r. sygn. akt V GC 1856/15 oraz wierzytelności w kwocie nominalnej 29.745,18 złotych przysługującej upadłemu od MB DRÓB sp. z o.o. w Bartkowie na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 16 lipca 2013 roku sygn. akt I C 517/13.

Osoby zainteresowane zakupem oferowanych wierzytelności proszone są o złożenie pisemnej oferty ze wskazaniem proponowanej ceny nabycia za każdą z oferowanych wierzytelności na adres: Wojciech Kuziel, Syndyk masy upadłości Roberta Jędrzejewskiego, 25-363 Kielce, ul. Wesoła 51/328, w terminie do 22 listopada 2021 roku. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 601 875 553.

AUTOPROMOCJA



**Czytaj tak,
jak lubisz**

echodnia.eu

echodnia.eu

Będą nowe światła boisku ze sztuczną nawierzchnią przy N9

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu



Radom

Ciemno jak w... - tak ostatnio mówi się o boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Narutowicza 9. Ta gehenna ma się skończyć, bo Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapowiedział, że stare, nie działające lampy będą wymienione lada dzień.

Boczne boisko MOSiR ze sztuczną nawierzchnią, obchodziło w tym roku 15 lecie działalności. Przez wiele lat był to jedyny tego typu obiekt w regionie radomskim i był eksploatowany od rana do wieczora. Teraz w mieście jest nowoczesne boisko przy ul. Rapackiego, dedykowane dla Akademii Radomskiej. Tutaj przy Narutowicza 9 wcześniej wymieniono sztuczną trawę, a ostatnio narzekano na stan oświetlenia.



FOT. SYLWESTER SZYMCHAK

Spora część lamp już nie działa i dlatego na wielu fragmentach boiska jest po prostu ciemno

Z każdym tygodniem padały kolejne lampy. Obecnie połowa się nie świeci.

Sędziowie nie chcieli prowadzić spotkań

O ile trening można jeszcze przeprowadzić, to mecze ligowe w niższych ligach i w rozgrywkach dziecięcych toczyły się w ciemnościach. W niektórych przypadkach sędziowie już zapowiadali, że

będą walkowery, bo na kilku fragmentach boiska, w ogóle nie widać piłki. Na szczęście obyło się bez większych skandali.

Umowa już została podpisana i roboty za chwilę się zaczną

Grzegorz Jandula prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przyznał, że proces wymiany oświetlenia wcale nie był łatwy, bo uszkodzone zo-

stały instalacje, przez które psuły się kolejne lampy i świeciło ich coraz mniej. Koszt wymiany to około 100 tysięcy złotych. Władze ośrodka musiały zrobić dokładne rozeznanie jeśli chodzi o koszty.

- Została już podpisana umowa z wykonawcą i myślę, że w najbliższych dniach rozpoczną się prace związane z wymianą światła. Niebawem wykonawca będzie zwoził na nasze obiekty cały ten sprzęt. Wymienione będą lampy, ale też urządzenia w skrzynkach - zaznacza prezes Jandula.

Czekają na koniec rozgrywek jesiennych

Cały proces wymiany oświetlenia nie będzie długi i wszystko wskazuje na to, że jeszcze grudniu na sztucznym boisku zrobi się widno. Za chwilę wykonawca będzie zwoził niezbędny sprzęt. MOSiR czeka też na koniec wszystkich rozgrywek, bo w ligach młodzieżowych została jeszcze jedna kolejka do rozegrania. ©

Biesiada ludowa na „klepisku”. Zagrały znane i lubiane kapele

Zwoleni

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

W minioną sobotę, 6 listopada, w zwoleniskim Domu Kultury rozbrzmiewała muzyka ludowa.

Po raz pierwszy mieszkańcy Zwolenia i okolicznych miejscowości mieli okazję i przyjemność uczestniczyć w „Po-

tańcu na Klepisku”. Przez osiem godzin grono stu osób bawiło się przy muzyce w wykonaniu kapel: Bronisława Machla, Zdzisława Kwapińskiego i Tomasza Stachury. Gościnnie wystąpił niezwykły młody muzykant z Minnesoty - Nathan Neumann.

Atmosfera była niezwykła, goście bawili się wspaniale i zapowiedzieli chęć udziału w kolejnych takich zabawach. ©



FOT. DOM KULTURY W ZWOLENIU

Grono stu osób bawiło się przy muzyce w wykonaniu kapel: Bronisława Machla, Zdzisława Kwapińskiego i Tomasza Stachury.

Materiał informacyjny PARP

0010316366

Małe i średnie firmy mogą liczyć na nieustanne wsparcie ze środków unijnych. Poszukaj oferty najlepiej skrojonej dla Twojego biznesu.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości prowadzi konkursy z różnorodnym wsparciem dla przedsiębiorców, finansowanym z programów unijnych. Są to zarówno działania bezpośrednio związane z pandemicznym kryzysem, jak i - adresowane zwłaszcza dla małych i średnich firm - programy prowadzone już wcześniej lub niezależnie od Covid 19. Warto aktywnie śledzić informacje na stronach PARP i wybrać z bogatej oferty unijnych programów propozycję najlepiej służącą rozwojowi własnego biznesu - nie tylko spośród tych przybliżonych niżej.

Akademia Menedżera MŚP

To już kolejna odsłona programu, cieszącego się od 2019 r. wielkim zainteresowaniem firm, bowiem jego celem jest dofinansowanie (za pośrednictwem operatorów) wsparcia szkoleniowego i doradczego dla mikro-, małych- lub średnich przedsiębiorców: tym razem w obszarze zarządzania przedsiębiorstwem, w tym zasobami ludzkimi dla kadry menedżerskiej. Przy wniesieniu zaledwie 20% wkładu własnego przedsiębiorcy mogą wybrać z oficjalnej Bazy Usług Rozwojowych usługi doradcze i szkoleniowe, które pozwolą zdiagnozować potrzeby firm i ustalić luki kompetencyjne właścicieli i kadry menedżerskiej, a następnie uzupełnić je w cyklu szkoleń. Wnioski o dofinansowanie w Akademii Menedżera MŚP można składać u jednego z 5 ma-



kroregionalnych operatorów programu do 31 maja 2022 r.

Nowy start

Z kolei aż do 30 listopada 2022 r. potrwa nabór w drugim z konkursów z unijnego programu POWER: Nowy start - oferta dla przedsiębiorców. To wsparcie dla przedsiębiorców, którzy, mimo niepowodzenia, zdecydowali się na powrót na rynek i ponownie rozpoczęli działalność gospodarczą. Obejmuje on przedsiębior-

ców z sektora MŚP, którzy w ciągu 24 miesięcy przed dniem przystąpienia do projektu zaprzestali prowadzenia działalności, a ponownie ją podjęli - w formie jednoosobowej działalności gospodarczej lub jako wspólnicy spółki prawa handlowego - co najmniej pół roku przed zgłoszeniem wniosku o dofinansowanie. Dotyczy też takich sytuacji, gdy przedsiębiorca chce ponownie rozpocząć działalność, której zaprzestął w ciągu 2 lat

przed dniem przystąpienia do projektu, ale która była aktywna przez co najmniej 18 miesięcy. Dofinansowanie wynosi tutaj aż 100%, i ma służyć poznaniu przyczyn niepowodzenia i rozwojowi kompetencji, aby uniknąć kolejnej porażki w przyszłości oraz przeszkoleniu już zatrudnionych pracowników i zmniejszeniu braków kadrowych.

Rozwój start-upów z Platformami Startowymi

W unijnym Programie Operacyjnym Polska Wschodnia, dedykowanym firmom z 5 województw, zakończył się właśnie II etap konkursu poświęconego rozwojowi start-upów, skierowanego dla firm mających pomysł na innowacyjny produkt bądź usługę? Dzięki pomocy Platform Startowych, w pierwszym etapie, otrzymują one ekspercką pomoc menedżera inkubacji w rozwinięciu swojego pomysłu w rentowny model biznesowy. To.

co najważniejsze, że po osiągnięciu tego celu i uzyskaniu pozytywnej rekomendacji z Platformy Startowej innowacyjna młoda firma może starać się o 1 mln złotych na rozwój tak opracowanego biznesu w ramach konkursu Rozwój start-upów w Polsce Wschodniej. W nim chodzi przede wszystkim o wsparcie we wprowadzaniu innowacyjnego produktu na rynek krajowy lub zagraniczny i systematycznym zwiększaniu sprzedaży. W drugim etapie aktualny nabór wniosków trwa do końca roku.

Granty na Eurogranty

W ramach Programu Inteligentny Rozwój przedsiębiorcy wciąż mogą ubiegać się o dofinansowanie w poddziałaniu Granty na Eurogranty. To konkurs skierowany do osób, które potrzebują finansów na pokrycie wydatków związanych z przygotowaniem Eurograntu, tj. projektu planowanego do realizacji w ramach jednego z Pro-

gramów Unii Europejskiej, w szczególności: Kreatywna Europa, LIFE oraz inne programy Unii Europejskiej zarządzane centralnie przez Komisję Europejską, w tym Horyzont Europa i Single Market Programme. Wnioskodawcy mogą otrzymać je m.in. na sfinansowanie kosztów usługi doradczej, dzięki której przygotowują projekt, na sfinansowanie kosztów opracowania studium wykonalności czy na przygotowanie wniosku/aplikacji o Eurogrant.

Maksymalna intensywność wsparcia wynosi do 100% wartości kosztów kwalifikowalnych. Wnioski można składać do 27 stycznia 2022 roku.

To część konkursów oferowanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Aby dowiedzieć się więcej, warto śledzić stronę www.parp.gov.pl, na której umieszczane są nabory dla firm z sektora MŚP.



Wykład oraz zajęcia dla odkrywców sztuki

Radom
Barbara Koś
kos@echodnia.eu

Muzeum imienia Jacka Malczewskiego zaprasza w niedzielę, 14 listopada na wykład doktora Adama Duszyka „Radom 1945. Nowa rzeczywistość” i spotkanie Klubu Młodych Odkrywców Sztuki.

Wykład doktora Adama Duszyka „Radom 1945. Nowa rzeczywistość” odbędzie się o godzinie 12.

Jaki będzie temat wykładu? Casy powojnia stają się współcześnie coraz częstszym tematem dociekań naukowych i licznych monografi historycznych. Paradoksalnie czas zakończenia wojny nie oznaczał wcale stabilizacji i wzrostu poczucia bezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie - był to okres „wielkiej trwogi”. Szerzyło się bezprawie, głód i wszechogarniające ogromne poczucie niepewności. Wielkimi krokami zbliżała się zupełnie nowa rzeczywistość. Radom w 1945 roku stał się areną wielu bardzo ciekawych wydarzeń. Wyzwolenie miasta z rąk hitlerowskiego okupanta, tym samym

jego zniewolenie przez nadciągające wojska sowieckie za którymi podążała nowa komunistyczna władza, nadzieja na szybką odbudowę miasta połączona z marzeniami o spektakularnym rozwoju, próba utworzenia w Radomiu uniwersytetu z nowymi oryginalnymi kierunkami, pierwszy w Polsce antykomunistyczny protest młodzieży pod hasłem „My chcemy światła”, awaryjne lądowanie załogi amerykańskiego bombowca na radomskim Sadkowie... To tylko niektóre z wydarzeń, które miały miejsce w 1945 roku w Radomiu. Cena biletu - 5 złotych.

Drugą atrakcją będzie kolejne spotkanie Klubu Młodych Odkrywców Sztuki. Tym razem prowadzący wraz z uczestnikami spróbują wykonać ikony Matki Boskiej Współczującej. Zajęcia poprzedzać będzie prelekcja na temat technik wykonywania ikon oraz ich różnych rodzajów. Dla uczestników przygotowano wszystkie niezbędne narzędzia. Zajęcia odbędą się także w niedzielę, o godz. 12:00 w sali warsztatowej. Cena biletu to 12 złotych. ©

Budowa w Wólce Kłwateckiej tematem nadzwyczajnej sesji

Radom
Janusz Petz
petz@echodnia.eu

W poniedziałek odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Radomia w sprawie ulicy Kłwateckiej. Problem dotyczy przygotowanych planów Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla ulicy Kłwateckiej, który budzi emocje wśród zainteresowanych mieszkańców. Nie zapadły żadne decyzje, sprawa wróci do komisji rozwoju, ale obawy mieszkańców wcale nie zostały rozwiane.

Chodzi o to, że przygotowany plan - zdaniem mieszkańców - zablokuje niemal zupełnie możliwości uzyskiwania pozwoleń na budowę domów. Niektórzy z nich ponieśli już duże nakłady na przygotowanie inwestycji, bo dotychczas nie było ograniczeń związanych z zabudową tego terenu. Wszyscy obawiają się, że Miejsowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego spowoduje też spadek wartości działek.

Budynki i ochrona przyrody
Mieszkańcy ulicy Kłwateckiej wspiera radny Mateusz Kuźmiuk. Jego wątpliwości wzbudziło to, że miasto przystąpiło do sporządzania planu etapami, w tym dla południowej strony ulicy Kłwateckiej. - Jeżeli spojrzymy na wschodnią część tego obszaru, to ten teren jest już sil-



W Wólce Kłwateckiej powstaje osiedle domów w zabudowie szeregowej, wątpliwości dotyczą nowych pozwoleń na budowę.

Nie może być tak, że zwykłym mieszkańcom nie pozwala się na budowę domu jednorodzinnego, gdy obok powstaje osiedle.

Mateusz Kuźmiuk, radny

nie zabudowany, niekoniecznie z zastosowaniem prawideł tak zwanego „ład przestrzenny”. Zachodnia część tego rejonu nie jest jeszcze tak gęsto zabudowana. Co istotne, przy omawianiu uchwały przedstawiciele Urzędu Miasta podnosili kwestie ochrony przyrody w tym rejonie, stąd konieczność przystąpienia do Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego - mówił Mateusz Kuźmiuk.

Problem pojawił się już przed marcową sesją Rady Miejskiej, kiedy to miał być omawiane plany przestrzenne dla Radomia.

Do radnych zgłosili się mieszkańcy z tamtego rejonu. Mieli oni poważne obawy dotyczące ustaleń Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, który mógł wprowadzić na tym obszarze między innymi brak możliwości zabudowy. Mieli takie obawy ponieważ duże grono mieszkańców spotkało się z odmową lub zawieszeniem decyzji, gdy zwracali się do Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego w Radomiu o na przykład wydanie decyzji o warunkach zabudowy lub pozwolenia na budowę. Głosami radnych Prawa i Sprawiedliwości odrzucono wówczas uchwałę, w części dotyczą-

cej ulicy Kłwateckiej. Miejska Pracownia Urbanistyczna miała przedstawić nową koncepcję planistyczną uwzględniającą opinie mieszkańców.

Nowe plany

Mieszkańcy liczyli, że Miejska Pracownia Urbanistyczna przedstawi konkretne propozycje i zamierzenia, ale zdaniem Mateusza Kuźmiuka tak się nie stało, natomiast przy ulicy Kłwateckiej powstawały osiedla domków.

Do tej kwestii odniósł się podczas nadzwyczajnej sesji sekretarz miasta Michał Michalski: „Ten mityczny deweloper, o którym tu się mówi, dostał decyzję o warunkach zabudowy zgodnie z wszystkimi przepisami jeszcze 2011 roku. Jest ona prawomocna i obowiązująca do tej pory”. Dodał, że ten sam deweloper złożył kolejny wniosek o wydanie decyzji dotyczącej kolejnej inwestycji, ale postępowanie zostało zawieszone.

Sekretarz miasta na koniec zaproponował, aby jeszcze raz sprawa wróciła do Komisji Rozwoju i w razie negatywnej opinii opracowanie planu według przyjętej koncepcji zostało wstrzymane. Głos rozsądku pochodził od radnego Kazimierza Woźniaka, który powiedział, aby w ogóle w trybie zdalnej sesji nie omawiać takich tematów, bo ani radni, ani zainteresowani nie widzą map i nie wiedzą do końca o czym się mówi. ©

REKLAMA
0010324973



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO W KRAKOWIE

informuje, że ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na najem nieruchomości położonej w Sandomierzu przy ul. Kwiatkowskiego 24, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna nr 99/5 o pow. 0,0938 ha, zabudowanej budynkiem biurowo-usługowym o pow. 320,57 m²

Wynalawca miesięczna stawka czynszu najmu netto 2 800 zł, wadium 8 400 zł

Termin przetargu w dniu 14.12.2021 r. o godz. 12:00
Termin wpłaty wadium do dnia 09.12.2021 r.

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie nr 19 1130 1150 0012 1243 8520 0008.

W tytule wpłaty wadium należy wskazać nazwę osoby fizycznej lub prawnej biorącej udział w przetargu, z zaznaczeniem np. „Przetarg najem-nieruchomość Sandomierz ul. Kwiatkowskiego 24”. Miejsce otwarcia przetargu - biuro OR AMW w Krakowie przy ul. Montelupich 3 (wjazd od ul. Kamiennej), I piętro, pok. nr 59.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu, wywieszonym na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW w Krakowie przy ul. Montelupich 3, opublikowanym na www.amw.com.pl, w BIP oraz dostępnym w siedzibach Urzędu Miejskiego w Sandomierzu i Starostwa Powiatowego w Sandomierzu.

Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze OR AMW Kraków przy ul. Montelupich 3 (I piętro, pok. nr 38) lub telefonicznie 12/211-40-59 lub 12/211-40-23.

Oddział Regionalny w Krakowie
31-155 Kraków • ul. Montelupich 3
Tel.: +48 12 211-40-24 • Fax: +48 12 211-40-05
email: marketing.krakow@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG
PRZETARG
PRZETARG

Kończy się przebudowa Polnej i Spacerowej

Pionki
Iza Sawicka
iza.sawicka@polskapress.pl

Kończy się już przebudowa ulic Polnej i Spacerowej w Pionkach w ciągu drogi powiatowej Pionki - Podgórze. Jest to jedna z tegorocznych inwestycji drogowych powiatu radomskiego. Obecnie cały przebudowywany odcinek jest przejezdny.

Wykonawcą tej inwestycji Zakład Budowlano - Transportowy Krzysztofa Wacha wraz z podwykonawcami. Inwestorem jest powiat radomski, a inwestycję przygotował Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych. Inwestycja starostwa w Pionkach pozwoli lepiej wykorzystać atuty coraz bardziej atrakcyjnego Stawu Górnego.

Ulice Polną i Spacerową są przejezdne, łącznie z mostem na rzece Zagożdżonice oraz wlotem w ulicę Fabryczną. Kie-

rowcy powinni jednak pamiętać, że nadal trwają tam prace. Wykonawca układa obecnie nawierzchnię na podjazdach i płycie mostu, a do wykonania ma również oznakowanie pionowe i poziome.

Inwestycja Powiatu Radomskiego obejmuje przebudowę odcinka o długości 1680 metrów

wraz z budową nowego obiektu mostowego na rzece Zagożdżonice. Wykonano tam nową konstrukcję jezdnii o szerokości 6 metrów wraz z niezbędnym odwodnieniem (kanalizacją burzową). Obok nowej ulicy, na odcinku 745 metrów, powstał ciąg pieszo-rowerowy o szerokości od 2,5 do 3 metrów, a także po-



Kończy się przebudowa ulic Polnej i Spacerowej w Pionkach. Wykonawca układa jeszcze nawierzchnię na podjazdach i moście.

nad kilometr chodnika. Przy tej okazji przebudowano skrzyżowania z ulicami miejskimi oraz istniejącymi jazdami indywidualnymi, a na koniec zostanie wykonane nowe oznakowanie poziome i pionowe.

Najważniejszym elementem inwestycji była budowa od podstaw nowej przeprawy na rzece Zagożdżonice. Pod koniec sierpnia prowadzono tam prace, związane z układaniem belek konstrukcyjnych, a następnie zbrojenie i wylewanie płyty nośnej mostu. Ten etap prac zakończono 15 października. Po zakończeniu tych prac wykonawca inwestycji przystąpił do układania nawierzchni na obu ulicach. Roboty te zakończyły się jeszcze przed dniem Wszystkich Świętych.

Termin wykonania wszystkich prac to 30 listopada. Wszystko jak dotąd wskazuje, że termin ten nie jest zagrożony. ©

Dieta cukrzycowa nie może być restrykcyjna! Oto jej główne zasady

Leczenie cukrzycy za pomocą diety odbywa się według wytycznych aktualizowanych co roku przez Polskie Towarzystwo Diabetologiczne. Dotyczą one odpowiedniego doboru produktów spożywczych i aktywności fizycznej

Odżywianie

Agata Siemiaszko

agata.siemiaszko@polskapress.pl

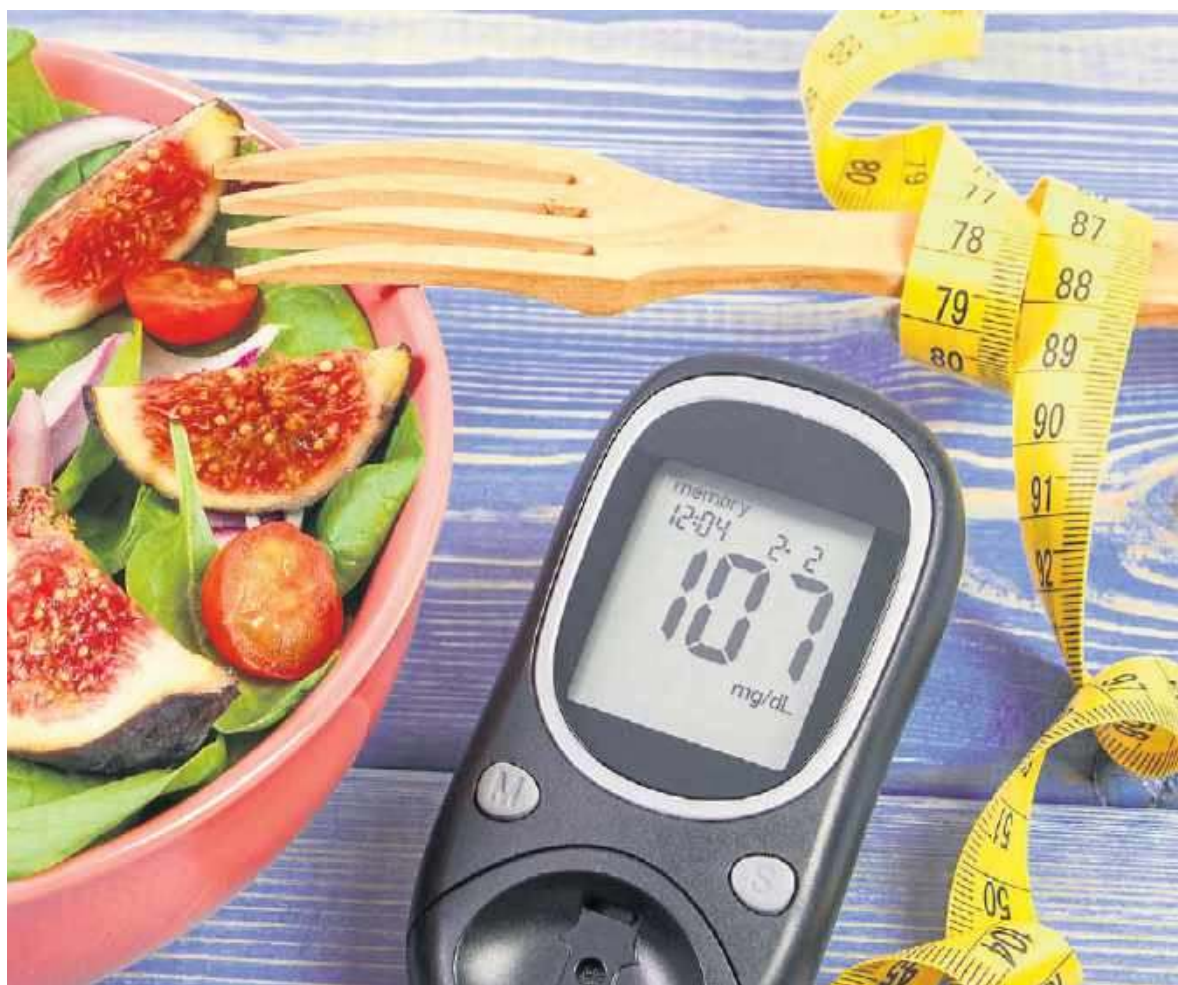
Nie istnieje uniwersalna dieta dla wszystkich chorych na cukrzycę. Celem leczenia dietetycznego jest przede wszystkim unormowanie i utrzymanie odpowiednio niskiego stężenia glukozy we krwi oraz normalizacja masy ciała, by nie dopuścić do rozwoju w przyszłości groźnych powikłań tej choroby.

Leczenie cukrzycy wymaga odpowiedniej diety i ruchu. Przy wyborze produktów spożywczych należy zwracać szczególną uwagę na zawartość węglowodanów, a zwłaszcza cukrów – to głównie one odpowiadają za szybki wzrost stężenia glukozy we krwi, czyli glikemii. O tempie tych zmian mówi indeks glikemiczny pokarmów.

Czym jest indeks glikemiczny?

Indeks glikemiczny (IG) danego produktu to wskaźnik określający, jak szybko podniesie się poziom glukozy we krwi po jego zjedzeniu. By unormować glikemię, należy wybierać pokarmy o niskim IG i unikać tych o wysokim IG, czyli produktów bogatych w cukry. To nie tylko cukier stołowy, miód, syropy i słodzone przetwory owocowe. To również produkty wysokoprzetworzone, m.in. słodkie napoje, gotowe przekąski, dania fast food, dosładzany nabiał i wypieki, białe pieczywo, a także przetwory rozdrobnione i rozgotowane.

Zdecydowanie najczęściej należy wybierać pokarmy bogate w węglowodany złożone, które są wolniej trawione i w mniejszym stopniu wpływają na glikemię. To przede wszystkim pełnoziarniste produkty zbożowe, nasiona roślin strączkowych, orzechy, surowe warzywa. Uzupełnieniem posiłków powinny być produkty bogate w białko (mięso, ryby, nabiał), oraz tłuszcze ro-



Jadłospis cukrzyka powinien być dobrany indywidualnie i bazować na produktach o niskim indeksie glikemicznym

ślinne, ponieważ spowalniają wzrost poziomu cukru we krwi.

Kalorie i węglowodany

Cukrzykom zaleca się spożywanie o stałych porach 5-6 posiłków dziennie, przy czym liczba przyjmowanych kalorii powinna być ustalona indywidualnie przez diabetologa. W przypadku nadwagi i otyłości znaczącą i bezpieczną poprawę metabolizmu glukozy może przynieść zmniejszenie spożycia energii o 500 kcal dziennie. Niepolecane są natomiast głodówki, które mogą wywołać śpiączkę.

Szczególnie ważna jest ilość spożywanych produktów bogatych w węglowodany, wśród których powinny przeważać nieocyszczone i minimalnie przetworzone produkty zbożowe, w tym kasze i płatki. Powinno być ich tyle, by dostarczane przez nie węglowodany zapewniały 45-50 proc. kalorii w diecie. Takie produkty są też dobrym źródłem błonnika, który należy zapewniać sobie w ilości min. 25 g dziennie.

Dozwolone owoce i warzywa

Odpowiednio zbilansowana dieta cukrzycowa zawiera ok. 300 g owo-

ców dziennie, jednak maks. 150 g w pojedynczej porcji. Szczególnie polecane są owoce jagodowe, m.in. maliny, truskawki, jagody, borówki. Owocami o niskim indeksie są także

Nieodłączną częścią terapii cukrzycy jest wysiłek fizyczny. Zaleca się umiarkowaną aktywność 3-5 razy w tygodniu po 30-45 minut dziennie, np. spacer lub jazdę na rowerze

jabłka, gruszki oraz śliwki. Ze względu na wysoki IG należy ograniczyć spożycie dojrzałych bananów, winogron, czereśni oraz owoców suszonych. Do najlepszych warzyw w diecie cukrzyka należą m.in. papryka, ogórki, cebula, cukinia, brukselka, kiszona kapusta, przy czym częściej należy jeść je na surowo.

Tłuszcze i białko

Najlepiej, by w diecie cukrzyka 25-40 proc. energii zapewniały dobrej jakości tłuszcze, m.in. dodawane na zimno do potraw nierafinowany olej rzepakowy, oliwa z oliwek extra virgin, olej lniany czy konopny. Niepolecane są natomiast margaryny twarde i tłuszcze przemysłowe, zwłaszcza utwardzone. Przy wysokim stężeniu cholesterolu we krwi należy ograniczyć spożycie tłustych mięs i nabiału.

Natomiast białko powinno zapewniać 15-20 proc. wszystkich kalorii. U osób otyłych z cukrzycą typu 2 można jednak osiągnąć łatwiejszą redukcję wagi, zwiększając spożycie białka do poziomu 40 proc. kalorii. Dobrym jego źródłem są chude kawałki drobiu - piersi, uda i podudzia bez skóry, kawałki cielęciny oraz schab wieprzowy z odciętym widocznym tłuszczem. Białko zwierzęce warto też zastępować nasionami roślin strączkowych, orzechami i pestkami.

Alkohol w diecie cukrzycowej

Spożywanie alkoholu przez cukrzyków nie jest wskazane, ponieważ hamuje on uwalnianie glukozy z wątroby, co może powodować nagły spadek jej poziomu we krwi i hipoglikemię. W przypadku ew. picia alkoholu spożywać jednocześnie przekąski i regularnie badać glukometrem stężenie cukru we krwi. Dopuszczalne jest spożycie nie więcej niż 20 g czystego alkoholu etylowego na dobę przez kobiety (2 standardowe jednostki) i 30 g przez mężczyzn (3 jednostki). Jednostka alkoholu to 200 ml jasnego piwa 5% alk. obj., 100 ml wina (10%) lub 25 ml wódki (40%).

Nerkom szkodzi wiele nawyków. Radzimy, czego należy unikać, by nie chorowały!

Warto wiedzieć, jak ułatwić funkcjonowanie tego niewielkiego narządu.
Pozwoli to zachować jego sprawność i wydolność na długie lata

Układ moczowy

Monika Góralska

monika.goralska@polskapress.pl

Każdego dnia nerki wykonują ogromną pracę – na bieżąco oczyszczają krew z toksyn i zbędnych produktów przemiany materii, a także regulują gospodarkę wodno-elektrolitową w organizmie. Na ich pracę znaczący wpływ mają produkty, które spożywamy na co dzień, jak również nasze wieloletnie nawyki.

Nerki filtrują codziennie ok. 1,5 tysiąca litrów krwi, usuwając z niej niepożądane związki i uwalniając organizm od nadmiaru wody. Oczyszczanie krwi odbywa się za pomocą nefronów, specjalnych jednostek funkcjonalnych, których w każdej nerce jest około tysiąca.

Jak działają nerki?

Każdy z nefronów wchodzi w skład tego narządu, składa się z ciałka nerkowego oraz systemu kanalików. W każdym takim ciałku umieszczone są kłębuszki nerkowe, czyli sieć specjalnie zbudowanych naczynek krwionośnych, przez które przepływa krew płynąca przez nerki.

WARTO WIEDZIEĆ

CZY NIEWYDOLNOŚĆ MOŻNA WYLECZYĆ?

Niewydolność nerek o ostrym przebiegu można wyleczyć, zwłaszcza przy szybkim wykryciu choroby będącej jej przyczyną. Często docho-
dzi jednak do trwałego upośledzenia czynności nerek na skutek powikłań.

U części pacjentów konieczne jest stałe leczenie nerkozastępcze. W przypadku przewlekłej niewydolności całkowite wyleczenie nie jest możliwe. Uszkodzenia nefronów są nieodwracalne, a proces włóknienia nerek przez cały czas postępuje.



Ból nerek często odczuwany jest dolnej części pleców

Wskaźnikiem czynności nerek jest ich wydolność, czyli możliwość filtracji (przesączania kłębuszkowego). Jeśli pełnią swoją funkcję filtracyjną, a w moczu nie ma śladów krwi czy białka, są wydolne. Gdy natomiast ich praca zostanie zaburzona, dochodzi do niebezpiecznego zatrzymywania wody w organizmie, a wraz z nią – również toksyn i produktów przemiany materii. W takiej sytuacji może dojść do rozwoju niewydolności nerek. Mówi się o niej w przypadku, gdy uszkodzenia dotyczą ponad 70 procent miąższu nerek. Ponieważ organizm może prawidłowo funkcjonować tylko z jedną zdrową nerką, chorzy często przez długi czas nie odczuwają dolegliwości. Uszkodzenia wciąż jednak postępują, a niewykryta i nieleczona choroba może stanowić zagrożenie dla życia.

Najczęstsze choroby nerek

Do rozwoju niewydolności nerek mogą doprowadzić ich choroby, do których należą najczęściej:

- kłębuszkowe, śródmiąższowe lub odmiedniczkowe zapalenie nerek,
- wodonercze,
- kamica nerkowa,
- torbiel nerk,
- nowotwór nerk.

Na jakie dolegliwości należy zwrócić uwagę?

Ostre zapalenie nerek może objawiać się nagłym bólem, jednak najczęściej choroby tego narządu mają postać przewlekłą i rozwijają się latami, nie dając żadnych specyficznych objawów. Wykrywane są zwykle przypadkowo podczas rutynowych badań – dlatego tak ważne są działania profilaktyczne i przeprowadzanie regularnej diagnostyki.

Do objawów, które powinny nas zaniepokoić, należą zwłaszcza:

- jednostronny lub obustronny ból nerek – odczuwany jako dolegliwości w dole pleców, po jednej lub obu stronach kręgosłupa, lub w jamie brzusznej,
- ból i pieczenie przy oddawaniu moczu,
- kolka nerkowa – klucie z tyłu pleców, w okolicy lędźwiowej,
- ból brzucha,
- uczucie ciągłego parcia na pęcherz,
- częstomocz,
- skąpomocz,
- krwimocz – obecność krwi w moczu.

Co szkodzi nerkom?

Do rozwoju chorób nerek w dużej mierze przyczynia się dieta o wysokiej zawartości soli kuchennej, gdyż zmienia bilans sodu i potasu w organizmie. Nadmiar sodu może prowadzić do rozwoju nadciśnienia i kamicy nerkowej. Norma dla zdrowej osoby to 5 g soli, czyli płaska łyżeczka (a w przeliczeniu – ok. 2 g sodu). Nerkom szkodzi również nadmiar białka oraz szczawianów.

Nerki, podobnie jak cały organizm, potrzebują wody, która ułatwia im filtrowanie krwi. Jeśli pijemy zbyt mało, nie mogą sprawnie usuwać niepożądanych związków, które trafiają z powrotem do krwioobiegu oraz poszczególnych narządów i komórek ciała. Substancje te mogą też odkładać się w postaci kamieni nerkowych.

Do problemów z nerkami może prowadzić częste odwlekanie w czasie wizyt w toalecie, najczęściej połączone z niedostatecznym spożyciem płynów. Wiele osób robi tak podczas podróży czy nawet w trakcie pracy i spotkań towarzyskich.

Zapaleniu nerek sprzyja też zbyt częste stosowanie niesteroidowych leków przeciwzapalnych (NLPZ), do których należą m.in. ibuprofen, ketoprofen, kwas acetylosalicylowy, diklofenak i naproksen. Ich nadużywanie może przyczynić się do bardzo ciężkich chorób, takich jak: ostre zapalenie nerek, ostre uszkodzenie nerek czy zespół nerczycowy. NLPZ często powodują też pogorszenie czynności nerek u osób z przewlekłą chorobą tego narządu.

Wśród czynników, które nie pozostają obojętne dla nerek, są też alkohol i nikotyna. Spożywanie większych ilości alkoholu działa moczopędnie, wymaga więc od nerek wzmożonej pracy i je obciąża, podnosi też ciśnienie tętnicze. Co do palenia papierosów, warto pamiętać, że prowadzi ono do rozwoju miażdżycy. Choroba uszkadza także tętnice nerkowe, prowadząc do ich zwężenia. Może to skutkować rozwojem nadciśnienia tętniczego lub niewydolności nerek.

Echo Dnia

Środa – czwartek, 10 – 11.11.2021

POLECAMY

Nerki to naturalny „filtr” organizmu.

Sprawdź, co należy robić w trosce o ten ważny narząd

MNIEJ SOLI

Zmniejszenie spożycia soli polega nie tylko na unikaniu dosalania potraw, ale również na ograniczaniu spożycia bogatych w nią produktów. To m.in. słone przekąski, fast foody, wędliny, sery solankowe i żółte, warzywa konserwowe, kiszone. Sól tradycyjną warto zastąpić niskosodową.



WIĘCEJ WODY

Aby zmniejszyć ryzyko powstawania kamieni nerkowych, należy wypijać min. 2-2,5 l płynów dziennie. Oprócz niegazowanej wody dodatni bilans płynów pomogą uzyskać też napoje bez kofeiny, soki, zupy, owoce, warzywa. Warto ograniczyć napoje moczopędne – kawę, mocną herbatę i alkohol.



WIZYTA W TOALECIE NA CZAS

Długie trzymanie moczu w pęcherzu skutkuje namnażaniem się w nim bakterii. Duża ilość płynu może też prowadzić do jego cofania się do dróg moczowych i nerek oraz przedostawania się tam bakterii. Pęcherz należy opróżniać do ostatniej kropli, by nie zalegał w nim zagęszczony moczu.



MNIEJ LEKÓW PRZECIWBÓLOWYCH

Po tego typu leki należy sięgać tylko w razie konieczności. Nie wolno przekraczać dopuszczalnych dawek i zażywać kilku środków przeciwbólowych równocześnie, nawet jeśli zawierają różne substancje czynne. Zmniejszają one przepływ krwi przez nerki, co sprzyja zapaleniu tego narządu.



PIWO W NIEWIELKICH ILOŚCIACH

Wbrew obiegowej opinii picie piwa nie jest dobre dla nerek. To prawda, że działa ono moczopędnie, ale przy niedostatecznym spożyciu innych płynów sprzyja odwodnieniu organizmu. Zawarty w nim alkohol jest ponadto metabolizowany do toksycznych związków, które szkodzą również nerkom.



WŁAŚCIWA DIETA

Warto unikać częstego spożywania produktów, które zawierają duże ilości szczawianów (zwłaszcza szczawiu, botwiny, rabarbaru i szpinaku). Z nadmiaru tych związków mogą powstawać kamienie nerkowe. Dobrze też zrezygnować z diety wysokobiałkowej, szczególnie bazującej na mięsie i nabiale.



II RZECZPOSPOLITA WOLNA I NIEPODLEGŁA



*Data 11 listopada zna każdy
Polak. Ale dlaczego świętujemy
właśnie tego dnia? str. 2-3*

*Zasługi Rady Regencyjnej były
ogromne: ogłosiła niepodległość
i przywróciła flagę str. 4*

MARIUSZ GRABOWSKI

Dlaczego Święto Niepodległości obchodzimy akurat 11 listopada, a nie 7 października

Pierwsze obchody Święta Niepodległości uświetniono „pojedynawczym” odsłonięciem pomnika gen. Józefa Sowińskiego, bohatera z 1831 r. Dwukrotnie obchodom towarzyszyły jednak spory, z czasem słabnące, co do daty - konserwatyści i narodowcy optowali za 7 października.

Rada Regencyjna ogłasza

Dyskusja w kwestii daty obchodów niepodległości była w istocie ideologicznym sporem o skalę zasług w procesie jej odzyskiwania i odwoływała się do wydarzeń z ostatnich lat trwania Wielkiej Wojny. Przypomnijmy: 7 października 1918 r., z inicjatywy Zdzisława Lubomirskiego, w „Monitorze Polskim”, w formie manifestu, ukazała się Polska Deklaracja Niepodległości. Dokument został podpisany przez członków rządzącej ówczesnym Królestwem Rady Regencyjnej, jedyne polskiego organu władzy uznawanego wówczas na arenie międzynarodowej, i był pierwszą odezwą o realnym znaczeniu politycznym.

Polska Deklaracja Niepodległości zaczyna się od zwrotu do Narodu Polskiego: „Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybija”. Już tydzień później polscy żołnierze przysięgali na wierność Polsce, a przysięgę od nich przyjmował książę Zdzisław Lubomirski. Rada Regencyjna, powołując się na dobrze znane „14 punktów Wilsona”, zawiadamiała o utworzeniu Państwa Polskiego, obejmującego wszystkie ziemie polskie z dostępem do morza i nawoływała jej obywateli do zjednoczenia i pracy na rzecz odbudowy kraju.

Będzie wolna Polska

„Nad instytucjami państwowymi tworzonymi w latach 1916-1918 ciążył pewien »grzech pierworodny«, ponieważ zostały powołane wprost przez państwa centralne lub w porozumieniu z nimi. Niemcy i Austro-Węgry były przecież państwami okupacyjnymi, choć należy podkreślić, że mimo rabunkowej gospodarki i głębokiego kryzysu gospodarczego, ich działania w takich aspektach, jak funkcjonowanie samorządu polskich sądów i szkolnictwa były o wiele bardziej liberalne niż rządy zaborców rosyjskich” - twierdzi prof. Przemysław Waingertner, badacz najnowszej historii Polski.

Ów „grzech pierworodny” podnoszony był szczególnie przez środowisko Józefa Piłsudskiego. On sam uważał Radę Regencyjną wprost za narzędzie państw okupacyjnych. Została powołana, gdy Polakom - jak twierdzili później sanatorzy - trzeba było „otrząść” po rozczarowaniu tzw. kryzysem przysięgowym latem 1917 r. i internowaniu polskich legionistów. Piłsudski był w tamtym momencie postrzegany jako męczennik za sprawę polską, tymczasem z nadania okupantów powoływano „polskie” instytucje. Ich dorobek jest niedoceniany.

Co znamienne, książę Zdzisław Lubomirski nawet przez przeciwników politycznych i ideowych był traktowany jako człowiek i polityk bardzo uczciwy, wręcz kryształowy. „Zauważał, że pojawiają się nowe możliwości polityczne i perspektywy, które trzeba wykorzystywać. Rozumiał też, że należy organizować polskie społeczeństwo, ponieważ trzeba wypełnić pustkę po odejściu rosyjskiego zaborcy. Stąd wynikało pełnienie przez niego urzędu prezydenta Warszawy oraz uczestnictwo w Radzie Regencyjnej. Budowanie takich instytucji i przyczółków niezależności było lepsze niż pustka po upadku zaboru rosyjskiego” - dodaje Waingertner.

Przybywa Józef Piłsudski

23 października 1918 r. ówczesny rząd, pod kierownictwem Józefa Świeżyńskiego, ogłosił powołanie więzionego w Magdeburgu Piłsudskiego na urząd powstającego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dzień później w „Monitorze Polskim” ukazał się list Świeżyńskiego do kanclerza, księcia Maksymiliana Badeńskiego. Polski premier informował Berlin o powołaniu Piłsudskiego na nowy urząd oraz stwierdzał: „Wasza Wielkokości Wysokość w uzasadnionym obopólnym interesie obu państw uznaje za słuszne umożliwienie brygadierowi Piłsudskiemu powrót do kraju celem objęcia przezeń ważnego stanowiska”.

Sprawa uwolnienia Piłsudskiego stała się więc elementem trwającego w październiku procesu stopniowego uniezależnienia się Rady Regencyjnej i tworzonej przez jej rząd administracji od woli okupantów oraz sposobem zmanifestowania ogłoszonej 7 października niepodległości Królestwa Polskiego.



Rok 1926. Marszałek Józef Piłsudski na Kasztance przyjmuje defiladę zorganizowaną przed Pałacem Saskim

10 listopada o godz. 7.30 Piłsudski przyjechał na Dworzec Warszawsko-Wiedeński. Na peronie komendanta oczekiwało jedynie kilkanaście osób, garstka polityków i żołnierzy POW. „Udałem się na dworzec główny samochodem naza-

10 listopada o godz. 7.30 Piłsudski przyjechał na Dworzec Warszawsko-Wiedeński. Na peronie oczekiwało jedynie kilkanaście osób

jutrz około 7-ej rano z moim adiutantem rtm. Rostworowskim. Tam spotkałem się z trzema nieznanymi mi przed tym osobami, z których jedna przedstawiła mi się jako naczelny komendant POW Koc. Z nim byli pp. Krzaczynski i Straszewicz. Prócz tego na dworcu znajdowało się około 15-tu niewiast, członkiń wymienionej organizacji, przypuszczam” - wspominał Lubomirski.

Wśród osób niewymienionych przez Lubomirskiego był m.in. pisarz i dziennikarz Wacław Czarski, którego relacja

z tego wydarzenia ukazała się w popołudniowych dodatkach nadzwyczajnych do warszawskich gazet.

Aliancja „sprawa polska”

Późniejsza sanacyjna legenda głosiła, że Piłsudski dotarł do Warszawy 11 listopada - dlatego ten właśnie dzień nadaje się najlepiej na przyszłe święto. W rzeczywistości 11 listopada Rada Regencyjna przekazała mu pełnię władzy wojskowej. Ponadto data doskonale pasowała do innej - właśnie 11 listopada podpisano rozejm w Compiègne - kończący wojnę

światową między Ententą i Cesarstwem Niemieckim. Rozejm podpisano o godz. 5.20 rano, a wszedł w życie tego samego dnia o godzinie 11.00 czasu paryskiego. Piłsudczycy nie ukrywali, że Polska włącza się tym samym w europejską historię.

Co więcej, artykuł XII rozejmu w Compiègne przewidywał ewakuację wojsk niemieckich z Austro-Węgier, Rumunii, Turcji oraz byłego już Imperium Rosyjskiego, a więc również ziem polskich. W tym ostatnim przypadku, po interwencji Romana Dmowskiego, prezesa Polskiego Komitetu Narodowego, zmieniono tekst dotyczący wycofania wojsk niemieckich na „gdy alianci uznają moment ewakuacji za właściwy biorąc pod uwagę sytuację wewnętrzną tych obszarów”. Z kolei artykuł XVI rozejmu głosił, że „Alianci będą mieli wolny dostęp do terytoriów ewakuowanych przez Niemców na Wschodzie już to przez Gdańsk, już to Wisłą, aby móc zaopatrywać ludność i w celu utrzymania porządku”.

Kłótnia o datę

U progu niepodległości data jej odzyskania okazała się kłuczem do „panowania nad historią”. Narodowcy forsowali 7 października, piłsudczycy 11 listopada, ale do sporów dołączały, choć w znacznie mniejszym zakresie, również inne środowiska, jak choćby posiadająca wówczas niemałe aspiracje lewica niepodległościowa (głównie Polska Partia Socjalistyczna), czy próbujący odsunąć w czasie swój polityczny upadek konserwatyści krakowscy, którzy podczas wojny popierali Austro-Węgry. Padały też propozycje innych dat: 3 maja czy 15 sierpnia. Ze środowisk legionowych wyszła inicjatywa, by corocznie świętować 6 sierpnia, bowiem tego dnia w 1914 r. nastąpiła mobilizacja I Kompanii Kadrowej pod wodzą Piłsudskiego i jej wymarsz z Oleandrów.

„Spory prowadzono na wielu płaszczyznach. Namietnie dyskutowano nad kolorem barw narodowych, zastanawiając się, czy ma być biało-czerwony, czy może biało-amarantowy. Roztrząsano problem wizerunku godła państwowego, debatując nad orłem białym z koroną i bez korony. Rozprawiano wreszcie o nazwie ciała przedstawicielskiego, które zostanie wyłonione w celu uchwalenia konstytucji. Przede wszystkim

Echo Ziemi Białobrzzeskiej



Białobrzegi, Promna, Radzanów,
Stara-Błotnica, Stromiec, Wyśmierzyce

Dodatek promocyjny samorządów powiatu białobrzeskiego

Nr 6/2021 (174) środa, 10.11.2021 rok

Powiat białobrzeski z rekordowym wsparciem z Polskiego Ładu

Ponad 14 milionów złotych dostanie białobrzeskie Starostwo Powiatowe z rządowego programu Polski Ład. Pieniądze będą przeznaczone na przebudowę dróg powiatowych na terenie gmin Stara Błotnica, Radzanów, Białobrzegi, Promna i Wyśmierzyce.

Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład białobrzeskie Starostwo Powiatowe dostanie 14 250 000 złotych. To pieniądze na przebudowę sieci dróg powiatowych. Prace obejmą ponad 20 kilometrów dróg. Zostaną też wybudowane cztery kilometry chodników oraz czterokilometrowej długości ciąg pieszo-rowerowy na odcinku Sucha - Branica.

- To historyczne środki i potężne wsparcie dla naszych samorządów. Cieszę się z sukcesu wszystkich gmin. Rządowe pieniądze realnie zmieniają poszczególne jednostki samorządu terytorialnego. Mam nadzieję, że współpraca na linii rząd - samorząd w dalszym ciągu będzie układała się wzorcowo - mówi Starosta Białobrzegi Sylwester Korgul.

Zarząd Powiatu Białobrzeskiego składa podziękowania za wsparcie samorządów Ziemi Białobrzeskiej dla Prezesa Rady Ministrów oraz Parlamentarzystów Ziemi Radomskiej na czele z Ministrem Markiem Sułkim i Marszałkiem Stanisławem Karczewskim.

Przetarg będzie jeden, ale podzielony na zadania. Ma być ogłoszony w pierwszym kwartale 2022 roku. Przebudowa dróg jest zaplanowana na rok 2022 i 2023.

Więcej czytaj na stronie 3



Wielkie zmiany nad Pilicą, Białobrzegi szykują ważną inwestycję

Będzie wał przeciwpowodziowy, alejki spacerowe, place zabaw, boisko - wszystko to na terenach nad Pilicą. Urząd Miasta i Gminy pozyskał na prace ponad 6 milionów złotych z Polskiego Ładu oraz 2,2 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego Mazowsza. W Urzędzie Miasta i Gminy już trwają przygotowania do ogłoszenia pierwszego przetargu. Zadanie jest potężne, a dotacje pozwolą zrealizować dużą część zaplanowanych prac.

Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład gmina Białobrzegi na projekt „Budowa wału przeciwpowodziowego wraz z zagospodarowaniem terenów nadpilicznych w Białobrzegach” pozyskała 6 300 000 złotych. Wcześniej, na przebudowę terenów nad Pilicą Białobrzegi niedawno pozyskały także 2,2 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. W sumie na prace jest więc 8,5 miliona złotych.

- To bardzo dobra wiadomość dla naszej gminy. Dzięki pozyskanym pieniądзом uda się wykonać znaczną część z zaplanowanych prac. Chcemy, żeby te tereny pełniły



Tereny nad Pilicą mają przejść wielką zmianę, będzie tam miejsce do odpoczynku i rekreacji dla mieszkańców i gości odwiedzających Białobrzegi.

funkcję rekreacyjną - mówi Adam Bolek, Burmistrz Białobrzegów.

Prace rozpoczną się od budowy wału przeciwpowodziowego. Budowa ma się zacząć wiosną przyszłego roku. Projekt jest gotowy, być może jeszcze w tym roku będzie ogłoszony przetarg.

Więcej czytaj na stronie 2

Nowe ulice i drogi w gminie Białobrzegi



Nową nawierzchnię ma kolejna ulica na osiedlu za Polną w Białobrzegach, w tym roku przebudowana została ulica Asnyka.

Gmina Białobrzegi zakończyła kilka inwestycji drogowych w mieście i okolicznych miejscowościach.

Nową nawierzchnię wybudowano w tym roku między innymi na osiedlu za Polną w Białobrzegach. Przebudowana została ulica Cicha w Białobrzegach. Nową jezdnię mają też mieszkańcy miejscowości Okrąglak. Nowe drogi są bezpieczniejsze, poprawił się komfort jazdy. Urząd Miasta i Gminy pozyskał na prace pie-

niądze między innymi z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, ale pieniądze wyłożyła z budżetu także gmina Białobrzegi oraz Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Białobrzegach.

Więcej czytaj na stronie 2

Droga powiatowa w Lisowie po przebudowie

Jest nowy asfalt, utwardzone pobocza, oświetlenie - zakończyła się przebudowa dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej w Lisowie w gminie Promna. Prace kosztowały 1,3 miliona złotych. Białobrzeskie Starostwo pieniądze na prace dostało z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.



W Lisowie odbył się odbiór techniczny drogi po gruntownej przebudowie z udziałem przedstawicieli władz.

Droga powiatowa w miejscowości Lisów w gminie Promna była już w bardzo złym stanie technicznym. Przebudowa była potrzebna ze względu nie tylko na komfort kierowców, ale też bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Przebudowany został odcinek o długości około 2 kilometrów. Jezdnia została poszerzona do 5,5 metra. Ułożono nową nawierzchnię, wykonaną z dwóch warstw asfaltu. Pobocza zostały utwar-

dzone kruszywem. W ramach zadania wykonano prace związane z odwodnieniem jezdni - wymieniono przepusty pod koroną jezdni, oczyszczono i odmulono istniejące rowy, wykonano zjazdy do posesji wraz z przepustami. Przypomnijmy, na przebudowę drogi w miejscowości Lisów powiat białobrzeski dostał 1,3 miliona złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Więcej czytaj na stronie 3

Szkoła w Suchej będzie miała nowe boisko

Boisko ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem będzie budowane przy Publicznej Szkole Podstawowej w Suchej w gminie Białobrzegi. W tym roku gmina ma zlecić wykonanie projektu.

Przy szkole ma być wybudowane boisko ze sztuczną nawierzchnią z placami do gry w piłkę ręczną, siatkówkę czy koszykówkę. Boisko ma być oświetlone i ogrodzone, być może powstanie też bieżnia lekkoatletyczna.

- W tym roku chcemy ogłosić przetarg na projekt, pewnie będzie on gotowy w połowie przyszłego roku. To, czy także w przyszłym roku będziemy szukać wykonawcy prac, będzie zależało przede wszystkim od cen na rynku. Nie wiemy, jaka będzie sytuacja, chcemy budować w najkorzystniejszym momencie - mówi Adam Bolek, Burmistrz Białobrzegów.



Uczniowie szkoły w Suchej będą mieli nowe boisko ze sztuczną nawierzchnią. Gmina w tym roku chce ogłosić przetarg na projekt nowego obiektu.

Urząd Miasta i Gminy Białobrzegi na budowę boiska pozyskał 980 tysięcy złotych dotacji z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

Dominik Piekarski Strażakiem Miesiąca na Mazowszu

Podróż do pracy dla Dominika Piekarskiego zamieniła się w akcję ratunkową na drodze. Strażak z Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchej był świadkiem groźnego wypadku na trasie S7. Nie wahał się ani chwili, ruszył z pomocą poszkodowanym. Decyzją Adama Struzika, Marszałka Województwa Mazowieckiego, dostał tytuł Strażaka Miesiąca Sierpnia.

Druh Dominik Piekarski, jednocześnie Radny Rady Miasta i Gminy, wykazał się postawą godną naśladowania, pomagając osobom poszkodowanym w wypadku drogowym, do którego doszło 15 sierpnia na drodze krajowej S7 w miejscowości Kamień. Uratował dwójkę poszkodowanych z samochodu, który po dachowaniu znalazł się w rowie.

Nagrodę za profesjonalną i bohaterską postawę druhowi w dniu 25 października w siedzibie Urzędu Mar-

szałkowskiego Województwa Mazowieckiego wręczyli Marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Rafał Rajkowski oraz prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego Zbigniew Gołąbek.

Razem z druhem w delegaturze Urzędu Marszałkowskiego byli: Burmistrz Miasta i Gminy Białobrzegi Adam Bolek, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchej Zenon Jachowski oraz Druhną Sekretarz Zarządu OSP Sucha Patrycja Trojanowska.

- Gratuluję druhowi Dominikowi bohaterskiej postawy. To wyczyn zasługujący na największe słowa uznania i dowód na to, że nasi strażacy-ochotnicy są świetnie przygotowani do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi - mówi Burmistrz Adam Bolek.

Druh Dominik Piekarski od 2019 roku jest strażakiem ochotnikiem OSP Sucha, a w 2021 roku został wybrany na stanowisko skarbnika Zarządu OSP Sucha.



Dominik Piekarski został Strażakiem Miesiąca Sierpnia. Nagrodę odebrał z rąk Adama Struzika, Marszałka Województwa Mazowieckiego. Towarzyszyli mu przedstawiciele gminy z Burmistrzem Adamem Bolkim i OSP Sucha.

Nowe ulice i drogi w gminie Białobrzegi

Gmina Białobrzegi zakończyła kilka inwestycji drogowych w miejscie i okolicznych miejscowościach.



Nowym asfaltem kierowcy jeżdżą przez Okrąglik, wykonano tam też podbudowę pod jezdnię.

Zakończyły się między innymi prace przy budowie drogi gminnej w Okrągliku biegnącej w kierunku Mikówki. Zadanie zrealizowano przy wsparciu środków finansowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. W Okrągliku wykonano nową podbudowę i nawierzchnię na odcinku o długości 500 metrów. Wcześniej ten odcinek był drogą nieutwardzoną. Zadanie zostało dofinansowane ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych województwa mazowieckiego w kwocie 120 tys. złotych.

Zadanie realizowała firma Zyko-Dróg z Radomia. Wartość całości prac to 270 tysięcy złotych.

Nową nawierzchnię z kostki brukowej ułożono także na ulicy Cichej w Białobrzegach. Ulica została odbudowana po wykonaniu sieci kanalizacyjnej. Powstała ulica łącząca ulicę Krakowską z terenem nad jeziorem wschodnim o długości prawie 180 metrów oraz odnoga w kierunku północnym o długości 70 metrów. Zadanie wykonały dwie firmy: odcinek północny realizowała firma Wimar ze Starego Kobylnika, zaś południowy firma Insbud z Białobrzegów. Wartość zadań brukarskich to ponad 150 tysięcy złotych. Środki finansowe na realizację zadania pochodziły z budżetu Gminy Białobrzegi oraz Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.



Na ulicy Cichej w Białobrzegach zdjęte zostały stare płyty betonowe, teraz jest tam nawierzchnia z kostki brukowej.

Wielkie zmiany nad Pilicą, Białobrzegi szykują ważną inwestycję

Będzie wał przeciwpowodziowy, alejki spacerowe, place zabaw, boisko - wszystko to na terenach na Pilicą. Urząd Miasta i Gminy pozyskał na prace ponad 6 milionów złotych z Polskiego Ładu oraz 2,2 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego Mazowsza. W Urzędzie Miasta i Gminy już trwają przygotowania do ogłoszenia pierwszego przetargu. Zadanie jest potężne, a dotacje pozwolą zrealizować dużą część zaplanowanych prac.

Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład gmina Białobrzegi na projekt „Budowa wału przeciwpowodziowego wraz z zagospodarowaniem terenów nadpilicznych w Białobrzegach” pozyskała 6 300 000 złotych.

Wał przeciwpowodziowy na początek

Wcześniej, na przebudowę terenów na Pilicą Białobrzegi niedawno pozyskały także 2,2 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego województwa mazowieckiego. W sumie na prace jest więc 8,5 miliona złotych.

- To bardzo dobra wiadomość dla naszej gminy. Dzięki pozyskanym pieniądzom uda się wykonać znaczną część z zaplanowanych prac. Chcemy, żeby te tereny pełniły funkcje rekreacyjną - mówi Adam Bolek, burmistrz Białobrzegów.

Prace rozpoczną się od budowy wału przeciwpowodziowego. Ma on zabezpieczyć Białobrzegi przed ewentualną powodzią, jego budowa jest niezbędna na wypadek dużej wody. Jest też niezbędny,



Na terenach nad Pilicą będzie miejsce na rekreację i wypoczynek. Ta część Białobrzegów ma przejść kompletną przebudowę.

aby chronić tereny nad samą rzeką. Gmina chciałyby zagospodarować działki nad Pilicą po stronie kąpieliska miejskiego. I budowa wału jest najważniejszym i jednym z najbardziej kosztowanych elementów planu. Miałby powstać na około półkilometrowym odcinku rzeki.

Budowa ma się zacząć wiosną przyszłego roku. Projekt jest gotowy, być może jeszcze w tym roku będzie ogłoszony przetarg. Plany na zagospodarowanie terenów nad Pilicą są niezwykle rozległe. Równoległe będą prowadzone prace projektowe. Gmina ma od kilku lat koncepcję zmian w tej części miasta.

Nad Pilicą ma być amfiteatr i boiska, a nawet tężnia

Tereny nad Pilicą mają się zmienić całkowicie. Ma to być miejsce wypoczynku i rekreacji, przewidziano atrakcje dla dzieci i młodzieży, ale też dla dorosłych. Wał powodziowy to podstawa. Jest też projekt budowy kanalizacji. Na gminnych

Zakończyły się prace związane z budową ulic w Białobrzegach. Nowe nawierzchnie zyskały: ulica Asnyka oraz dwie odnogi ulicy Kościelnej w zachodniej części miasta. Wartość wykonanych prac to ponad 465 tys. zł. Na osiedlu za ulicą Polną wybudowano ulicę Asnyka, która do tej pory była drogą gruntową. Ulica na odcinku 265 metrów zyskała krawężniki i nawierzchnię z kostki brukowej. Wcześniej wykonano kanał sanitarny pod tą drogą.

Nową nawierzchnię zyskały również dwie uliczki odchodzące w kierunku południowym od ulicy Kościelnej w okolicach targowiska. Tam również dotychczasową nawierzchnię zastąpiono kostką brukową. Zadania wykonała firma Budromex z Radomia za kwotę 465 tysięcy złotych.



Na ulicy Cichej w Białobrzegach zdjęte zostały stare płyty betonowe, teraz jest tam nawierzchnia z kostki brukowej.

Wielkie zmiany nad Pilicą, Białobrzegi szykują ważną inwestycję

Będzie wał przeciwpowodziowy, alejki spacerowe, place zabaw, boisko - wszystko to na terenach na Pilicą. Urząd Miasta i Gminy pozyskał na prace ponad 6 milionów złotych z Polskiego Ładu oraz 2,2 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego Mazowsza. W Urzędzie Miasta i Gminy już trwają przygotowania do ogłoszenia pierwszego przetargu. Zadanie jest potężne, a dotacje pozwolą zrealizować dużą część zaplanowanych prac.

Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład gmina Białobrzegi na projekt „Budowa wału przeciwpowodziowego wraz z zagospodarowaniem terenów nadpilicznych w Białobrzegach” pozyskała 6 300 000 złotych.

W perspektywie jest budowa placów zabaw dla dzieci. Będą boiska, tereny zielone z nowymi nasadzeniami, alejkami spacerowymi. Ma powstać część z miejsc do grillowania. Koncepcja zagospodarowania terenu przewiduje też budowę odkrytego basenu. A bliżej mostu także małego amfiteatru, ze sceną, na której mogłyby się odbywać koncerty. Być może będzie tam też tężnia.

- Całość to zadanie na dwa, trzy lata. Na poszczególne elementy zagospodarowania będziemy ogłaszali oddzielne przetargi - mówi Adam Bolek. - Dzięki dotacjom uda nam się zrealizować wiele elementów koncepcji, jak wiele będzie zależało od cen na rynku budowlanym. Ostatecznie chcemy zrealizować całość, być może trzeba będzie też pozyskiwać kolejne pieniądze w następnych latach.

Powiat białobrzeski z rekordowym wsparciem z Polskiego Ładu

Ponad 14 milionów złotych dostanie białobrzeskie Starostwo Powiatowe z rządowego programu Polski Ład. Pieniądze będą przeznaczone na przebudowę dróg powiatowych na terenie gmin Stara Błotnica, Radzanów, Białobrzegi, Promna i Wyśmierzyce.

Z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład białobrzeskie Starostwo Powiatowe dostanie 14 250 000 złotych. To pieniądze na przebudowę sieci dróg powiatowych. Prace obejmą ponad 20 kilometrów dróg. Zostaną też wybudowane cztery kilometry chodników oraz czterokilometrowej długości ciąg pieszo-rowerowy na odcinku Sucha - Branica.

Prace dzięki dotacjom z Polskiego Ładu będą prowadzone na drogach powiatowych w pięciu z sześciu gmin powiatu białobrzeskiego. Przebudowane będą odcinki: Białobrzegi - Sucha - Stawiszyn - Branica (wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego), Stara Błotnica - Kadłubska Wola - Młodynie Górne, Wyśmierzyce - Paprotno. Wybudowany zostanie chodnik w Broniszewie.

- To historyczne środki i potężne wsparcie dla naszych samorządów. Cieszę się z sukcesu wszystkich gmin. Rządowe pieniądze realnie zmieniają poszczególne jednostki samorządu terytorialnego. Mam nadzieję, że współpraca na linii rząd - samorząd w dalszym ciągu będzie układała się wzorcowo - mówi Starosta Białobrzeski Sylwester Korgul.

Zarząd Powiatu Białobrzeskiego składa podziękowania za wsparcie samorządów Ziemi Białobrzeskiej dla Prezesa Rady Ministrów oraz Parlamentarzystów Ziemi Radomskiej na czele z Ministrem Markiem Suskim i Marszałkiem Stanisławem Karczewskim.

W białobrzskim Starostwie Powiatowym już trwają prace związane z przygotowaniem do ogłoszenia przetargu na poszczególne drogi. - Przetarg będzie jeden, ale podzielony na zadania - mówi Sylwester Korgul, Starosta Białobrzeski. - Takie są zasady tego programu. Zgodnie z nimi, po podpisaniu promesy na pieniądze będziemy mieli pół roku na wybranie wykonawcy - dodaje starosta.

Przetarg będzie ogłoszony w pierwszym kwartale 2022 roku. Przebudowa dróg jest zaplanowana na rok 2022 i 2023.

- Na tym etapie jeszcze nie ma decyzji, które drogi będą przebudowywane w przyszłym roku, a które w 2023 roku. Przed nami potężne wyzwanie, ponad 20 kilometrów dróg do przebudowy i olbrzymie pieniądze do wydania. Tempo i kolejność prac będą też zależały od tego, jakie będą ceny w przetargu - mówi Sylwester Korgul.

Zakres prac na wszystkich odcinkach będzie podobny. Jezdnie mają być wykonane z dwóch warstw asfaltu. Tam, gdzie będzie potrzeba, planowane są poszerzenia dróg, będą budowane odcinki chodników, oświetlenie. Powstaną przejścia dla pieszych, przepusty, zjazdy do posesji.

- Stawiamy nie tylko na ilość, ale też na jakość wykonania prac. Żeby te drogi posłużyły przez lata, żeby zapewniały komfort i bezpieczeństwo kierowcom, ale też pieszym - przekonuje starosta Korgul.

Droga powiatowa w Lisowie po przebudowie

Jest nowy asfalt, utwardzone pobocza, oświetlenie - zakończyła się przebudowa dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej w Lisowie w gminie Promna. Prace kosztowały 1,3 miliona złotych. Białobrzeskie Starostwo pieniądze na prace dostało z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Droga powiatowa w miejscowości Lisów w gminie Promna była już w bardzo złym stanie technicznym. Przebudowa była potrzebna ze względu nie tylko na komfort kierowców, ale też bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu.

Przebudowany został odcinek o długości około 2 kilometrów. Jezdnia została poszerzona do 5,5 metra. Ułożono nową nawierzchnię, wykonaną z dwóch warstw asfaltu. Pobocza zostały utwardzone kruszywem. W ramach zadania wykonano prace związane z odwodnieniem jezdni - wymieniono przepusty pod koroną jezdni, oczyszczono i odmulono istniejące rowy, wykonano zjazdy do posesji wraz z przepustami. Dodatkowo w ramach kontraktu na nieoświetlonym odcinku drogi zamontowano słupy oświetleniowe z zasilaniem solarnym. Dla poprawy bezpieczeństwa pieszych i pasażerów przebudowano przystanek autobusowy, stanęła nowa wiata. Na całym odcinku wykonano oznakowanie poziome w technologii grubowarstwowej. Zainstalowano stalowe bariery ochronne przy moście i przepustach pod koroną jezdni.

- Fatalny stan nawierzchni był dostrzegany przez Zarząd Powiatu od po-

czątku kadencji. Kilkukrotnie podejmowaliśmy próby zmiany stanu rzeczy, poprzez zgłoszenie 500 metrów odcinka do tak zwanych „powodziówek”, chcieliśmy aplikować o środki z FOGRu czy też wykorzystać wspólnie z gminą środki z I transzy Tarczy Antykryzysowej dla samorządów. Niestety, żaden z tych planów się nie powiódł, dlatego też finalnie zadanie zostało zrealizowane w 100



Droga powiatowa w miejscowości Lisów ma nową nawierzchnię, jest oświetlenie i utwardzone pobocza.

procentach ze środków zewnętrznych, bez konieczności angażowania środków Powiatu Białobrzeskiego, w ramach kolejnego naboru Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Sytuacja ta pokazuje, że dla zrealizowania każdej inwestycji potrzeba determinacji i potężnego zaangażowania - mówi Sylwester



Po przebudowie droga powiatowa w Lisowie jest bezpieczna, zapewnia kierowcom większy komfort jazdy.

Korgul, starosta białobrzeski.

W odbiorze technicznym prac, kończącym umowę, udział wzięli Poseł na Sejm RP Dariusz Bąk, będący inicjatorem przebudowy, także w poprzednich kadencjach samorządu, Starosta Białobrzeski Sylwester Korgul, Członek Zarządu Powiatu Białobrzeskiego Leszek Gałkowski, Dyrektor Powiatowego



W Lisowie odbył się odbiór techniczny drogi po gruntownej przebudowie z udziałem przedstawicieli władz.

Są pieniądze na zakup samochodu do przewozu niepełnosprawnych

Starosta Sylwester Korgul oraz Wicestarosta Bartłomiej Kowalczyk w imieniu Powiatu Białobrzeskiego podpisali z Burmistrzem Miasta i Gminy Białobrzegi Adamem Bolkiem umowę określającą warunki i wysokość kosztów dofinansowania likwidacji barier transportowych w ramach Programu wyrównywania różnic między regionami.

Zarząd Powiatu - na wniosek Gminy Białobrzegi - pozyskał ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych kwotę 105 000 złotych, które zostaną przeznaczone na zakup samochodu osobowego (mikrobusa) do przewozu osób niepełnosprawnych - uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Sucheju.

Beneficjentem zadania będzie Urząd Miasta i Gminy Białobrzegi. Wkład własny samorządu gminnego wynosi 49 800 złotych.

Dofinansowaniem w ramach programów

PFRON objęty jest zakup fabrycznie nowych pojazdów przeznaczonych do przewozu osób niepełnosprawnych lub przystosowanie posiadanych przez projektodawców do potrzeb osób niepełnosprawnych (zakup i montaż windy, podjazdów lub innego urządzenia dostosowującego pojazd do przewozu osób niepełnosprawnych).

W spotkaniu wzięli także udział Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białobrzegach Teresa Gołębiowska, Skarbnik Miasta i Gminy Białobrzegi Iwona Czwaro-Olczykowska oraz Skarbnik Powiatu Białobrzeskiego Bogdan Głowacki.



Porozumienie podpisali przedstawiciele białobrzeskiego Starostwa Powiatowego oraz Urzędu Miasta i Gminy Białobrzegi.

Przebudowana ulica Batorego w Wyśmierzycach

Nowy asfalt, chodniki i przejścia dla pieszych powstały na ulicy Batorego w Wyśmierzycach. To odcinek drogi powiatowej i zadanie realizowało starostwo powiatowe dzięki dotacji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Przebudowa ulicy Batorego zakończyła się w październiku. Odbył się odbiór techniczny inwestycji, którą w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych zrealizował Zarząd Powiatu Białobrzeskiego. Z inicjatywy Wiceprzewodniczącej Rady Powiatu Ewy Górzyńskiej zniszczony i wysłużony chodnik z płyt betonowych na ul. Batorego w Wyśmierzycach został zastąpiony nowym, wykonanym z kostki brukowej. Dodatkowo w ramach inwestycji wydłużono pokrycie asfaltowe części ul. Batorego - wzdłuż boiska gminnego. Droga zyskała także nowe przejścia dla pieszych.

- Od wielu lat słyszałem o potrzebie przebudowy chodnika w mieście Wyśmierzyce. Dzięki skutecznym za-

biegom Radnej Ewy Górzyńskiej, która wcześniej pracowała w Radzie Miejskiej w Wyśmierzycach, dziś możemy oddać inwestycję do użytku. Cieszę się, że dzięki rządowym środkom, które wsparły samorządy po pandemii, udało się poprawić komfort mieszkańców i pieszych - mówi Starosta Białobrzeski Sylwester Korgul.

W odbiorze technicznym udział wzięli Starosta Białobrzeski Sylwester Korgul, Burmistrz Wyśmierzyc Wojciech Sępioł, Zastępca Burmistrza Małgorzata Zajączkowska, Radna Ewa Górzyńska, Dyrektor PZDP Andrzej Adamiec oraz przedstawiciel firmy wykonawczej. Zarząd Powiatu na realizację zadania przeznaczył 280 609,13 złotych.



Ulica Batorego w Wyśmierzycach już została przebudowana. To odcinek drogi powiatowej i za prace płać białobrzeskie Starostwo.

Mamy Niepodległą! Świętuj i wysyłaj pocztówki

Mamy Niepodległą! jest ogólnopolską akcją społeczną skierowaną do wszystkich, bez względu na wiek czy poglądy i zainteresowania. Pocztówką, która zmniejsza dystans między nadawcą a odbiorcą, promujemy radosne świętowanie uwalniające pozytywne emocje od Bałtyku do Tatr.

Już po raz dziewiąty zapraszamy do wspólnego świętowania - Mamy Niepodległą! Każda z edycji to: trzy projekty kartek okolicznościowych autorstwa znanych artystów, radosne świętowanie uwalniające pozytywne emocje, promocja nowoczesnego patriotyzmu, integracja społeczności lokalnej, setki tysięcy wysłanych życzeń i uśmiechów na twarzach ich odbiorców.

Chcesz pocztówkę? Co zrobić?

Kartę papierową można odebrać oso-

biście. Bezpłatnie można otrzymać ją w Urzędzie Miasta i Gminy Białobrzegi, plac Zygmunta Starego 9, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30. Kartki mają nadrukowane znaczki pocztowe, nie wymagają dodatkowej opłaty pocztowej.

Kartę można też zamówić i wpisać życzenia online, a adresat otrzyma kartkę papierową. Szczegóły na stronie: <https://muzeumpilsudski.pl/mamy-niepodlegla/>

Będzie Białobrzeskie Centrum Kultury. Pomóż nadać nazwę nowej instytucji

Zamiast Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury będzie Białobrzeskie Centrum Kultury. Miasto pyta mieszkańców, kto powinien być patronem instytucji, albo czy w drugiej części nazwy powinien być jeden z symboli gminy. Jeśli masz pomysł, możesz wziąć udział w konkursie.

Przyszedł czas na zmiany. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury będzie większy, rozszerzy zakres swojej działalności. Jak pisaliśmy, trwa rozbudowa placówki. Na jej tyłach powstaje nowe skrzydło z salą kinową i nowoczesną czytelnia. Zmieni się też nazwa. Pierwszy krok zrobiła Rada Miasta i Gminy. Podjęto uchwałę, nadając instytucji nazwę Białobrzeskie Centrum Kultury, zacznie być używana od nowego roku. Ale to nie koniec, bo potrzebny jest jeszcze drugi człón. Białobrzeskie Centrum Kultury może być imienia postaci związanej z kulturą miasta. W drugim członie może być jeden z symboli gminy. Chodzi o to,

żeby wskazać identyfikację placówki.

- Chcemy otworzyć nowy rozdział w funkcjonowaniu kultury w naszej gminie. Nowy budynek, kino, nowoczesna biblioteka to nowe zadania i wyzwania. Dlatego pomyśl, aby nadać naszej instytucji odpowiednią rangę, zmieniając jej nazwę na Białobrzeskie Centrum Kultury - mówi Adam Bolek, Burmistrz Białobrzegów.

Pomóc w nadaniu nazwy może każdy. Ogłoszono konkurs. Propozycję można zamieścić w komentarzach na Facebooku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, można wysłać na adres mailowy mgok@bialobrzegi.pl lub konkurs@bialobrzegi.pl, pobierając formularz głosowania z profilu facebookowego ośrodka lub dzwoniąc pod numery: 48 386 30 00, 48 613 23 70. Spośród propozycji wybranych zostanie maksymalnie 10, na które będzie można głosować. Trzy o największej liczbie głosów przedstawione zostaną komisji, która spośród nich wybierze jedną i przedstawi Radzie Miasta i Gminy pod obrady. Najciekawsze propozycje zostaną nagrodzone.



W Białobrzskim Centrum Kultury będzie między innymi sala kinowa, trwa budowa nowego skrzydła

Budowa hotelu w Białobrzegach nad Pilicą wreszcie wystartuje

Zmiany właścicielskie spółki są powodem opóźnienia w rozpoczęciu budowy hotelu nad Pilicą w Białobrzegach. Firma zapowiada jednak, że z projektu nie rezygnuje i w najbliższym czasie ruszą roboty ziemne. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do końca roku mają być gotowe fundamenty. W pierwszym etapie ma stanąć budynek hotelowy i sala konferencyjna.

Hotel będzie budowany na działce o powierzchni 1 hektara, na terenach nad Pilicą po prawej stronie starej trasy numer 7, jadąc w kierunku Fałęcic. Inwestor, spółka Domcomnat teren ma w wieczystej dzierżawie. Umowa z gminą, właścicielem parceli, została podpisana w 2016 roku.

Na budowie są już duże opóźnienia. Jak już pisaliśmy, w 2019 roku rozpoczęły się przygotowania do realizacji inwestycji. Jesienią były wycinki drzew i krzewów, teren był wyrównywany. Od tamtej pory jest zastój. Sprawy skomplikowała między innymi pandemia, wiosenny sezon budowlany 2020 roku przepadł. Teraz okazuje się, że trwają zmiany w samej spółce. Będzie ona miała nowego właściciela. Formalności są na ostatniej prostej. Po ich zakończeniu mają się rozpocząć prace.

- Będziemy mogli zamawiać materiały i ruszać. Jeśli nie będzie opóźnień

w dostawach, chcemy w tym roku zakończyć poziom zero, tak żeby wywiązać się z umowy z gminą - mówi Sebastian Dąbrowski, prezes spółki Domcomnat.

Hotel z salą konferencyjną nad Pilicą

Umowa, o której wspomina Sebastian Dąbrowski, wskazuje między innymi terminy, w których dzierżawca ma realizować kolejne etapy inwestycji. W 2021 roku hotel powinien mieć fundamenty. - Ruszymy pełną parą, żeby zdążyć z zaplanowanymi pracami i wiosną móc już rozpocząć kolejne etapy prac - zapewnia Sebastian Dąbrowski.

Na Pilicą będzie wybudowany dwukondygnacyjny hotel i budynek z salą konferencyjną i restauracją, wraz z całym zapleczem. W pierwszym etapie ma tam być 60 miejsc noclegowych. Wykonane zostanie zagospodarowanie terenu wokół budynku.

- W pierwszym etapie chcemy wybudować jeden blok hotelowy, z możliwością postawienia drugiego, z podobną ilością miejsc - wyjaśnia Sebastian Dąbrowski. Nowy kompleks to szansa dla Białobrzegów na ożywienie turystyki. Z racji bliskości Warszawy mogłyby się tu odbywać konferencje czy szkolenia.

Działka w dzierżawie

Przypomnijmy, w 2016 roku gmina Białobrzegi ogłosiła przetarg na dzierżawę wieczystą jednohektarowej

działki nad Pilicą. Wystartowały dwie firmy, postępowanie wygrał Domcomnat z Warszawy z opłatą 808 tysięcy złotych netto. We wrześniu 2016 roku została podpisana umowa notarialna.

- Zdecydowaliśmy się na dzierżawę wieczystą, ponieważ daje nam to możliwość określenia, co ma powstać na działce - wyjaśniał wtedy Adam Bolek, Burmistrz Białobrzegów. - Określiliśmy też warunki i terminy realizacji inwestycji. Gdybyśmy sprzedali parcelę, nie mielibyśmy żadnego wpływu na to, co tam by się działo.

Pierwsza umowa zakładała, że Domcomnat na realizację inwestycji ma cztery lata. Ale okazało się, że formalności związane z uzyskaniem między innymi pozwoleń na budowę, decyzji środowiskowych trwały bardzo długo. Do rozpoczęcia procesu inwestycyjnego niezbędna była również inwentaryzacja przyrodnicza. Terminy zostały więc wydłużone.



Hotel na Pilicą będzie budowała prywatna firma. W pierwszym etapie ma być segment z miejscami hotelowymi i salą konferencyjną.

Agata Kornhauser-Duda z wizytą w Olszynie i Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach

Pierwsza Dama odwiedziła Warsztaty Terapii Zajęciowej Olszynka pod Białobrzegami. Obejrzała prace uczestników, rozmawiała z nimi i zaprosiła wszystkich do Pałacu Prezydenckiego. Agata Kornhauser-Duda uczestniczyła też w Narodowym Czytaniu w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach.



Agata Kornhauser-Duda oraz przedstawiciele władz powiatu, uczestnicy i wychowawcy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Olszynie.

Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda Ziemię Białobrzeską odwiedziła 28 września. Najpierw gościła w Warsztatach Terapii Zajęciowej Olszynka pod Białobrzegami. Spotkała się z kadrą Warsztatów i jej podopiecznymi, w czasie wizyty towarzyszyli jej Sylwester Korgul, Starosta Białobrzeski i Wicestarosta Bartłomiej Kowalczyk.

Pierwsza Dama obejrzała każdą z pracowni placówki. Miała okazję przekonać się, jak uczestnicy radzą sobie na przykład podczas prac domowych i kuchennych. Mogła zobaczyć, jak przygotowują ozdoby, wykonują rękodzieło. Obejrzała prace uczestników warsztatów przygotowywane w czasie zajęć.



Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda odwiedziła też Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach. Wzięła udział w akcji Narodowego Czytania.

- Osoby z niepełnosprawnością intelektualną są absolutnie cudowne, wiem to doskonale. Uważam, że trzeba pokazywać je przez pryzmat ich możliwości, a nie ograniczeń. To jest bardzo ważne i Państwo to właśnie robią, dziękuję za to! - mówiła Pierwsza Dama. - Bardzo często odwiedzam Warsztaty Terapii Zajęciowej, chcąc dać wyraz naprawdę wielkiego szacunku dla Państwa, bo wiem, jaka to jest trudna praca, wymagająca tej specyficznej empatii, ale jest to też praca dająca satysfakcję - podkreślała.

- Dziękuję za to spotkanie, za tę rodzinną, przyjazną atmosferę, która tu panuje

i którą się tu czuje i, mam nadzieję, do zobaczenia - zakończyła Agata Kornhauser-Duda, zapraszając społeczność warsztatów do Pałacu Prezydenckiego.

Podczas wizyty Pani Prezydentowej w Warsztatach Terapii Zajęciowej towarzyszyli jej Kierownik WTZ Zofia Sikora, Starosta Sylwester Korgul, Wicestarosta Bartłomiej Kowalczyk oraz Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Teresa Gołębiowska.

Później Pierwsza Dama gościła w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach, gdzie wspólnie ze społecznością szkolną, rodzicami, przedstawicielami samorządu i służb mundurowych „Moralność Pani Dulskiej” czytała Małżonka Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. - Cieszę się, że mogę być u Państwa, razem ze szkolną społecznością. Gratuluję Wam, moi drodzy, świetnej interpretacji „Moralność Pani Dulskiej”, dziękuję nauczycielom, którzy przygotowywali uczniów - mówiła Pierwsza Dama, dziękując za zaproszenie do wspólnego czytania.

Pani Prezydentowa spotkała się także z Dyrekcją oraz Wicedyrektorami Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Białobrzegach, gdzie poruszono bieżące kwestie związane z oświatą i wychowaniem. W spotkaniu wzięli udział także przedstawiciele lokalnego samorządu: Starosta Białobrzeski Sylwester Korgul oraz Wicestarosta Bartłomiej Kowalczyk.

jednak terażniejszość determinowana była sporem o tę najmniej odległą przeszłość” - napisał dr Krzysztof Kloc w tekście „Jak to z tym 11 listopada było...”.

Toczące się wówczas dyskusje, często brutalne w swojej wymowie, można było śledzić na kartach licznych publikacji, broszur, artykułów prasowych. Poszczególne obozy chwalały swe przedwojenne koncepcje oraz działania z lat 1914-1918, dezawuuując przy tym albo wręcz wyśmiewając programy strony przeciwnej. W przedstawianych argumentach odwoływano się do pierwszowojennych wydarzeń - zazwyczaj nadając im szerszy symboliczny kontekst - z czasem poddano je silnej mitologizacji.

Zapewne w czasie gorącej jesieni 1918 r. nikt nie podpisałby się pod słowami, które wiele lat później wyszły spod pióra Stanisława Cata-Mackiewicza. Ten publicysta i działacz konserwatywny twierdził, że w okresie Wielkiej Wojny obie orientacje - antyrosyjska Piłsudskiego i antyniemiecka Dmowskiego - spełniły swe zadanie i w równej mierze przyczyniły się do odzyskania przez Polaków własnego państwa. Dodawał jednak, że środowiska narodowe starcie o ową „historyczną pamięć” z czasem przegrały.

Pamiętny 1928 rok

W latach 1919-1936 kolejne rocznice odzyskania niepodległości świętowano w Warszawie jako uroczystości o charakterze głównie wojskowym. Organizowano je zazwyczaj w pierwszą niedzielę po 11 listopada. W 1919 r. uroczystości były wyjątkowo skromne, ponieważ trwały jeszcze wojny o granice Rzeczypospolitej. Pierwszy raz w pełni uroczystości upamiętniono odzyskanie niepodległości 14 listopada 1920 r. Tego dnia uhonorowano Józefa Piłsudskiego jako zwycięskiego Wodza Naczelnego w wojnie polsko-bolszewickiej, wręczając mu buławę marszałkowską.

Po przewrocie majowym w 1926 r. obchody kolejnych rocznic były wciąż uroczystościami ściśle wojskowymi, choć w tym właśnie roku Piłsudski wydał okólnik ustanawiający ten dzień wolnym od pracy dla urzędników państwowych.

Odtąd w tym właśnie dniu na Placu Saskim w Warszawie Marszałek dokonywał przeglądu pododdziałów, a następnie odbierał defiladę (po raz ostatni w 1934 r.). W 1928 r. Plac Saski w stolicy nazwano placem Marszałka Józefa Piłsudskiego, a cztery lata później Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustanowił ten dzień wolnym od nauki.



Dziesiąta rocznica odzyskania niepodległości była też pretekstem do wydania monumentalnego dzieła „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918-1928”, które opisuje główne aspekty funkcjonowania państwa polskiego. Inną formą uczczenia niepodległości były imprezy sportowe, np. wyścig kolarski „Tour de Pologne”, który odbył się po raz pierwszy we wrześniu 1928 r. W obchody włączyła się kinematografia - w 1928 r. powstał obraz „Polonia Resti-

tuta”, poświęcony walce o niepodległość Polski w latach 1914-1920, zawierający unikatowe materiały filmowe z pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 października 1930 r. ustanowiono odznaczenie państwowe Krzyż i Medal Niepodległości dla osób czynnie zasłużonych dla niepodległości Polski, zaś 11 listopada 1932 r. odsłonięto Pomnik Lotnika w Warszawie, na Placu Unii Lu-

belskiej. Na prowincji mnożyły się wprowadzane w życie pomysły powoływania kolejnych komitetów na rzecz budowy pomników upamiętniających poległych legionistów, POW-ów czy - z czasem - głównie z miejscowych inicjatyw, nazywania imieniem Piłsudskiego ulic, placów i skwerów polskich miast.

Niepodległość i Komendant

Rangę święta państwowego nadano Świętu Niepodległości dopiero specustawą z 23

kwietnia 1937 r. Miało ono łączyć odzyskanie suwerenności państwowej z zakończeniem I wojny światowej oraz upamiętniać Józefa Piłsudskiego. Nastąpiło to już pod rządami nowej Konstytucji oraz przyjętej na jej podstawie ordynacji wyborczej, które zapewniły obozowi sanacyjnemu niepodzielną władzę. Jak już wiemy, do czasu wybuchu II wojny obchody państwowe odbyły się dwa razy: w 1937 i 1938 r.

Jak widać, z czasem piłsudczycy ściśle powiązali fakt odzyskania przez Polskę niepodległości z osobą Komendanta, a jego śmierć jedynie wzmogła tę narrację. Odpowiednia propaganda historyczna trafiała także masowo pod strzechy szkół czy wojskowych garnizonów. Armia dość szybko zresztą wkroczyła na ścieżkę piłsudczykowskiej wizji dziejów.

W ustawie sejmowej z 23 kwietnia 1937 r. już wprost uznano, że „dzień 11 listopada, jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Narodu w walkach o wolność Ojczyzny - jest uroczystym świętem niepodległości”.

Materiał pochodzi z miesięcznika „Nasza Historia”

REKLAMA

0010302245

Całym
sercem
zaśpiewajmy

W południe **11 listopada**
zaśpiewajmy wspólnie hymn
- w ramach akcji

„Niepodległa do hymnu!”



niepodległa

MARIUSZ GRABOWSKI

Rada Regencyjna. To ona ogłosiła niepodległość, przywróciła wojsko i biało-czerwoną flagę

Bez Rady Regencyjnej trudno sobie wyobrazić odrodzenie Rzeczypospolitej. To ona ogłosiła akt niepodległości, przywróciła polskie wojsko i biało-czerwoną flagę. Czym była ta niezwykle polityczna instytucja?

Z prawnego punktu widzenia Rada była organem władzy zwierzchniej Królestwa Polskiego, powstałym w efekcie tzw. Aktu 5 listopada. Zgodnie z nim Niemcy i Austriacy – w osobach generał-gubernatorów: niemieckiego Hansa von Beselera i austriackiego Stanisława Szeptyckiego – oddali politykom Rady Regencyjnej władzę do czasu przekazania jej w ręce regenta lub króla. Rada objęła urzędowanie 27 października 1917 r., a jej działalność była niedługa, choć bogata w niezwykle wydarzenia.

Powstaje rząd i upada

Uroczystości inauguracyjne odbyły się jednak kilka dni wcześniej – 15 października 1917 r. Uroczystości mianowano wówczas powołanych przez obu cesarzy członków Rady Regencyjnej, czyli Regentów: abpa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego (na jego wniosek członkowie Rady Regencyjnej rzekli się uposażenia), prezydenta Warszawy Zdzisława księcia Lubomirskiego i honorowego prezesa Stronnictwa Polityki Realnej Józefa hrabiego Ostrowskiego. Siedzibą Rady Regencyjnej stał się Zamek Królewski w Warszawie, symbol historycznej dumy Polaków.

Zwracając się do Polaków Rada stwierdziła objęcie „za zgodą obu wielkich monarchów” najwyższej władzy w Królestwie Polskim. „Rada Regencyjna nawiązując do złożonej przysięgi oświadczyła wolę >>prowadzenia narodu do państwowości niepodległości<< na gruncie aktu 5 listopada i w oparciu o zasady ustrojowe Patentu z 12.09.1917 r. Podkreślono, iż chodzi o podwaliny pod niepodległe państwo >>z mocnym rządem i własną siłą zbrojną<< na miarę przyszłości i roli państwa polskiego w przyszłym układzie europejskim” – pisze Zdzisław Julian Winnicki w rozprawie „Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917-1918)”.

Dość szybko, bo już 7 grudnia 1917 r. Rada Regencyjna, po długich targach i negocjacjach z generałem-gubernatorem Hansem von Beselerem,

nominowała gabinet ministrów, na czele którego stanął Jan Kucharzewski. Był to pierwszy polski rząd po okresie zaborów. W jego skład weszli m.in. Stanisław Bukowiecki (objął tę funkcję ministra sprawiedliwości), prof. Antoni Ponikowski (minister oświaty), Jan Kanty Steczkowski (minister skarbu), Jan Stecki (minister spraw wewnętrznych) oraz prof. Józef Mikułowski-Pomorski (minister rolnictwa).

Na początku stycznia 1918 r. członkowie Rady Regencyjnej złożyli wizyty w Berlinie i Wiedniu, bezskutecznie starając się uzyskać m.in. własne przedstawicielstwo w rokowańach pokojowych prowadzonych od grudnia 1917 r. w Brześciu Litewskim pomiędzy państwami centralnymi i bolszewicką Rosją.

Wobec podpisania 9 lutego 1918 r. traktatu pokojowego pomiędzy Centralną Radą Ukrainą a państwami centralnymi, włączającego ziemie chełmską i południowo-wschodnią część Podlasia do Ukrainy, Rada Regencyjna wydała odezwę protestacyjną, w której odmówiła uznania „nowego rozbioru”. Zaraz potem, na znak protestu, do dymisji podał się rząd Jana Kucharzewskiego.

„Wybija wielka godzina”

Gabinet Kocharszewskiego upadł, ale wcześniej, dokładnie 6 lutego, Rada Regencyjna wydała dekret o utworzeniu tzw. Rady Stanu Królestwa Polskiego, która miała pełnić rolę tymczasowego parlamentu. Składała się ona ze 110 członków, których połowę wybierała rada miejska i sejmiki powiatowe (wybory przeprowadzono 9 kwietnia). Pozostałą część Rady Stanu tworzyło 43 członków mianowanych przez Radę Regencyjną, sześciu biskupów-ordynariuszy katolickich, dwaj superintendenci ewangelicko-augsburski i ewangelicko-reformowany, najstarszy rabin Warszawy, rektorzy Uniwersytetu i Politechniki oraz pierwszy prezes Sądu Najwyższego.

4 kwietnia 1918 r. Rada Regencyjna powołała nowy gabinet ministrów, którego prezesem został Jan Kanty Steczkowski. Ten natychmiast skierował do rządów państw centralnych notę zawierającą propozycję „rozpoczęcia już teraz rokowań w sprawie definitywnego rozwiązania sprawy polskiej pod względem politycznym, wojskowym i gospodarczym”.



Rada Regencyjna w 1917 r.
Od lewej: Józef Ostrowski,
abp Aleksander Kakowski,
Zdzisław Lubomirski



rował do rządów państw centralnych notę zawierającą propozycję „rozpoczęcia już teraz rokowań w sprawie definitywnego rozwiązania sprawy polskiej pod względem politycznym, wojskowym i gospodarczym”.

Historycy zwracają jednak uwagę, że najdonioślejszym dokonaniem Rady była wy-

dana 7 października 1918 r. odezwa „Do Narodu Polskiego”, w której proklamowała niepodległość Polski i rozwiązywała Radę Stanu. „Wielka godzina, na którą czekał z upragnieniem cały naród polski, już wybija. Zbliża się pokój, a wraz z nim ziszczenie, nigdy nieprzedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodle-

głości. W tej godzinie wola narodu jest jasna, stanowcza i jednomyślna” – wydrukowano w dodatku specjalnym do „Monitora Polskiego”.

W konsekwencji 12 października 1918 r. wprowadzono nową rotę przysięgi i przejęto władzę nad Polską Siłą Zbrojną, czyli dotychczasowym Polnisches Wehrmacht – od tej pory jej żołnierze ślubowali na wierność Radzie Regencyjnej. Powołano także nowy rząd – 23 października 1918 r. premierem został Józef Świeżyński, jeden z przywódców Narodowej Demokracji. W jego gabinecie utworzono dwa nowe ministerstwa: spraw zagranicznych – którego szefem został Stanisław Głabiński (przywódca Narodowej Demokracji w Galicji), oraz spraw wojskowych, na czele którego postawiono, bez jego wiedzy, więzionego w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego. Szefem sztabu mianowano gen. Tadeusza Rozwadowskiego.

Rząd Świeżyńskiego został jednak zdymisjonowany 4 listopada, po nieudanej, nieco kabaletowej, próbie zamachu stanu podjętej przez część jego członków przeciwko Radzie Regencyjnej. Kilka dni potem do Polski przybył Józef Piłsudski i rozpoczął się nowy rozdział w historii Rzeczypospolitej.

Budowanie zrębów Niepodległej

Wydaje się, że historia potraktowała istnienie Rady Regencyjnej i jej dokonania po macoszemu. Wynikało to w dużej

mierze z nastawienia opinii społeczeństwa, które postrzegało ją jako organ powołany przez zaborców. A przecież to dzięki niej i powołanym przez nią organom administracji opracowano i wydano szereg aktów prawnych, które stanowiły następnie część porządku prawnego odrodzonej Rzeczypospolitej, rozpoczęto też ogłaszanie powyższych aktów w Dzienniku Ustaw (Dzienniku Praw Królestwa Polskiego) oraz Monitorze Polskim, wydawanych nieprzerwanie do czasów współczesnych.

Organy Rady Regencyjnej rozbudowały administrację państwową i – jak dowodzi Kazimierz Władysław Kumaniecki w tomie „Odbudowa państwowości polskiej” – popierały działania mające na celu rozwój polskiego samorządu lokalnego; utworzyły załączek służby zagranicznej, poprzez ustanowienie przedstawicielstw w państwach centralnych i krajach neutralnych oraz na terenie Rosji i stworzyły prawne i organizacyjne podwaliny dla zorganizowania Wojska Polskiego, m.in. poprzez utworzenie urzędu Szefa Sztabu WP oraz uchwalenie tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

O znaczeniu Polskiej Siły Zbrojnej decydował fakt, że posiadała załączki wszystkich rodzajów broni, a także opracowane regulaminy oraz materiał kadrowy. Po przeprowadzeniu mobilizacji, tworzone Wojsko Polskie było w stanie wystawić z dawnych oddziałów PSZ kilka wielkich jednostek. Żołnierze tej formacji odegrali też istotną rolę przy rozbrajaniu oddziałów niemieckich w Warszawie w listopadzie 1918 r.

Dodajmy także, że to dzięki Radzie Regencyjnej rozwijało się polskie szkolnictwo i sądownictwo, odziedziczone po Tymczasowej Radzie Stanu. Wprowadzała do przestrzeni publicznej polskie symbole narodowe – godło i flagę. Ponadto stworzyła podwaliny statystyki polskiej i 13 lipca 1918 r. wydała decyzję o utworzeniu Głównego Urzędu Statystycznego. Można rzec, że Rada Regencyjna była modelowym przykładem realizmu w polityce – oto bowiem przy pomocy małych nakładów i środków udało się jej stworzyć rząd, który pozwolił w kilka miesięcy później na stworzenie prawdziwie niezależnego bytu państwowego.

Olejek różany pielęgnuje i leczy. A na dodatek pięknie pachnie!

Aromatyczny olejek różany to cenny składnik pozyskiwany podczas destylacji płatków tego kwiatu z parą wodną. Poznaj jego cenne właściwości

Uroda

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka@polskapress.pl

Naturalny olejek eteryczny pozyskuje się z płatków róży damasceńskiej, a także stulistnej i francuskiej. Powstaje metodą destylacji z parą wodną, której produktem jest także woda różana. Stanowi popularny składnik perfum i kosmetyków o działaniu pielęgnacyjnym, ma też jednak właściwości lecznicze.

Ze względu na skomplikowaną i pracochłonną produkcję, olejek różany należy do najdroższych olejków eterycznych na świecie. Do wytworzenia kilograma tego produktu potrzeba aż pięciu ton płatków róży damasceńskiej, które są zbierane ręcznie o poranku w nierozwiniętym stanie tylko raz do roku.

DOWIEDZ SIĘ

STOSOWANIE NA WŁOSY, TWARZ I CIAŁO

Związki aktywne olejku różanego wspomagają regenerację skóry, zwiększają jej elastyczność, spowalniają procesy starzenia i wzmacniają naczynia krwionośne. Olejek rozjaśnia przebarwienia, poprawia koloryt cery i pomaga zredukować blizny. Koi też stany zapalne, łagodzi podrażnienia, wspomaga nawilżenie i ogranicza nadmierne wydzielanie sebum.

Przy stosowaniu do masażu łagodzi bóle mięśni i pomaga redukować rozstępy. Aromaterapia z olejkiem np. w wannie działa odprężająco i uspokajająco. Na skórę można stosować tylko produkty, na których jest to wyraźnie zaznaczone.



Olejek eteryczny pozyskiwany z płatków róży nie powinien być mylony z olejem tłoczonym z pestek rośliny, gdyż produkty te mają zupełnie inny skład i właściwości

Właściwości lecznicze

Aromatyczny olejek różany wykazuje istotne właściwości prozdrowotne, a nawet lecznicze. Stosowany zwłaszcza na skórę ma działanie:

- antystresowe i uspokajające,
- łagodzące objawy depresji,
- przeciwbólowe, również przy silnych migrenach,
- antyseptyczne,
- przeciwzapalne,
- zmniejszające objawy napięcia przedmiesiączkowego,
- ograniczające symptomy choroby lokomocyjnej,
- normalizujące ciśnienie krwi,
- pobudzające libido.

Jak podaje ceniony ekspert fitoterapii, dr Henryk Różański, wysokiej jakości bułgarski olejek różany można przyjmować doustnie. Dawka to 3-4 kropli na miodzie lub cukrze. Tak stosowany usprawnia trawienie i odświeża oddech. Dawka 5 kropli działa pobudzająco, rozkurczowo, a także silnie stymuluje produkcję żółci oraz moczu.

Działanie w organizmie

Udowodniono, że olejek różany pobudza w organizmie produkcję endorfin, które są nazywane hormonami szczęścia. Jednocześnie stymuluje wydzielanie

dopaminy, która również poprawia nastrój i zwiększa motywację do działania. U kobiet ogranicza ponadto wysoki poziom testosteronu. Kuracja tym olejkiem nie tylko obniża poziom hormonów stresowych, takich jak kortyzol i adrenalina, ale też wartości skurczowego ciśnienia krwi i tętna. Jego działanie jest niemal natychmiastowe i wiąże się też z rozluźnieniem mięśni i spadkiem temperatury ciała. Właściwości redukujące niepokój stwierdzono m.in. w przypadku rodzących kobiet oraz dzieci po operacjach chirurgicznych, a antydepresyjne - u mam po porodzie. Choć jednak taka aromaterapia wspomaga działanie układu hormonalnego i nerwowego, w przypadku zaburzeń nastroju bardziej polecany jest regularny masaż z olejkiem różanym.

Olejek różany łagodzi ból zarówno przy stosowaniu w ramach aromaterapii, jak i masażu, czyli przy aplikacji bezpośrednio na skórę (np. brzucha) - nawet bez wdychania zapachu.

Składniki olejku różanego zwalczają chorobotwórcze bakterie, takie jak E. coli, gronkowce i paciorkowce, a także

wywołujące grzybicę drożdżaki Candida albicans. Hamują ponadto aktywność wirusów, a skuteczność farnesolu - jednego z ważniejszych składników olejku różanego, potwierdzono również w stosunku do koronawirusa SARS-CoV-2.

Olejek jest też tradycyjnie uważany za afrodyzjak. Współczesne badania pokazały, że zwiększa ochotę na intymne zbliżenia zwłaszcza u mężczyzn - nawet tych przyjmujących leki antydepresyjne (jednym z efektów ubocznych leczenia nimi jest spadek libido).

Na co uważać?

Olejek różany zawiera składniki, takie jak farnesol czy eugenol, które należą do substancji silnie uczulających. Z tego względu przed jego zastosowaniem na skórę zawsze należy wykonać próbę uczuleniową. Nie zaleca się ponadto stosowania go u małych dzieci - umowną granicą jest zazwyczaj 7. rok życia. Działanie u kobiet w ciąży i karmiących pierśią nie jest poznane, dlatego warto zachować ostrożność zwłaszcza w przypadku większych stężeń i aplikacji na bardziej rozległe partie skóry.

WARTO PRZECZYTAĆ

Woda różana, olejek z drzewa różanego i olejek z nasion róży.

Czym są te produkty?

Eteryczny olejek różany to jeden z dwóch produktów powstających jednocześnie w procesie destylacji z parą wodną. Drugim jest woda różana, zwana też hydrolatem, która zawiera wiele korzystnych związków z płatków róży, choć w niższym stężeniu niż olejek aromatyczny. Natomiast woda różana jako roztwór wody i wyciągu z róży to dodatek kulinarny stosowany do aromatyzowania słodczych zwłaszcza w krajach arabskich.

Cenionym składnikiem kosmetycznym jest także olejek eteryczny z drzewa różanego, które z różą nie ma nic wspólnego poza nieco podobnym zapachem. Surowcem do produkcji olejku jest jego drewno. Ma korzenno-kwiatowy zapach, właściwości łagodzące stan zapalny i odżywiające cerę.

Olejek z nasion róży to natomiast olej tłoczony na zimno. Jest przeznaczony do natłuszczenia skóry i powstaje z nasion gatunków, ta-

kich jak róża dzika (psia), piżmowa, japońska (pomarszczona lub fałdzistolistna) czy rdzawa. Olej ten obfituje w wielonienasycone kwasy tłuszczowe, witaminę E i inne antyoksydanty, dzięki czemu wspomaga regenerację skóry, działa ujędrniająco i łagodzi podrażnienia. Jest szczególnie polecany dla cery dojrzałej, suchej, a także mieszananej i z niedoskonałościami. (AO)



Olejek różany można dodawać do kosmetyków

Co zawiera zwykły olejek różany, a co olejek bułgarski? Te różnice wpływają na ich właściwości!

Olejek eteryczny z róży zawiera lotne związki, takie jak fenyloetanol, geraniol, cytronelol, linalol, farnesol, nerol, tlenek różany, furan różany, beta-damascenon, beta-damaskon. Skład i właściwości zależą od gatunku i odmiany róż oraz metody produkcji. Warto pamiętać, że tani produkt może nie być w pełni czysty i zawierać dodatki, takie jak olejek palmarozowy (z palczatki imbirowej), geraniowy i cytronelowy, alkohol benzylowy, parafinę, aldehyd

benzoesowy. Tymczasem olejek różany powinien być pojedynczym składnikiem, a standard jego jakości określa norma ISO 9842.

Obok słabo zabarwionych, oczyszczonych olejków eterycznych z róży w sprzedaży dostępny jest drogocenny olejek różany bułgarski (oleum rosae). To gęsta, żółtawa lub zielonkawa ciecz o silnym zapachu i ostrym smaku. Zawiera 45 proc. geraniolu, 40 proc. cytronelolu i 11 proc. nerolu. (AO)



Eteryczny olejek z róży działa zbawiennie na skórę, ale często występuje w kosmetykach w niewielkich ilościach

ZDROWIA

Za tydzień
u nasDŁUGOTRWAŁE
STOSOWANIE
ANTYBIOTYKÓW
MA SZKODLIWY
WPŁYW NA
ZDROWIEZ JAKICH
PROBLEMÓW
MOGĄ WYNIKAĆ
BÓLE
KULSZOWE?

ZAPYTAJ LEKARZA

Czy sięganie po tzw. cheat meal to dobre rozwiązanie przy odchudzaniu?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Cheat meal oznacza dokładnie „oszukiwany posiłek”. Praktyka polega na tym, że przez większość czasu trzymamy się zaleceń diety i raz w tygodniu pozwalamy sobie na posiłek „zakazany” typu fast food, słodczy, alkohol itp. Przytaczane argumenty za sięganiem po cheat meal to korzyści psychiczne wynikające z pozwolenia sobie na luz i odpoczynek od rygoru diety, nękające metabolizm, a nawet poprawa relacji z jedzeniem.

Nie do końca wiadomo, kto był twórcą tego pomysłu, jednak zdecydowanie nie była to osoba, która miała pojęcie o prawidłowym podejściu

MASZ PYTANIE

Napisz do nas na adres: redakcja@stronazdrowia.pl

do jedzenia czy fizjologii ludzkiego ciała. Zdrowe odżywianie to dużo więcej niż dostarczanie sobie odpowiednich witamin i składników mineralnych. To, jaki mamy stosunek do jedzenia i jaką relację z nim zbudujemy, ma na nas ogromny wpływ.

Cheat meal nie jest skutecznym rozwiązaniem głównie dlatego, że opiera się na rygorze i „oszukiwaniu” siebie, dodatkowo wzmacnia nadmierny perfekcjonizm, który jest bezpośrednio związany z rozwojem zaburzeń odżywiania. Czy jeśli byłbyś w szczęśliwym związku, czuliśmy potrzebę oszukiwania naszego partnera? Raczej nie. Jeśli więc czujemy, że oszukiwanie w diecie jest nam potrzebne, aby na niej wytrzymać, należałoby zająć się przede wszystkim naprawieniem relacji z jedzeniem.

Wprowadzenie do diety słodczy, żywności fast food itp. w kontrolowanych ilościach jest w porządku. Nacechowanie jedzenia negatywnym znaczeniem, jakim jest m.in. oszustwo, już w porządku nie jest.

Czy dieta kopenhaska jest skutecznym sposobem na utratę wagi?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Głównym założeniem tej diety jest drastyczne „obcięcie” kaloryczności posiłków do 600-800 kcal na dzień, przy czym powinna ona trwać dokładnie 13 dni. Jadłospis jest ściśle określony i ubogi właściwie we wszystko. Jej zwolennicy zapewniają o bardzo szybkim tempie utraty kilogramów, jeśli będziemy trzymać się zaleceń bez żadnych od-

stępstw. Ich argumentacja za głodówką opiera się na założeniu, że aby wytworzyć energię, głodzony organizm będzie zmuszony wykorzystać rezerwy tkanki tłuszczowej. Niestety, w rzeczywistości tracimy również glikogen mięśniowy (magazyn energii) i wodę, więc utracone kilogramy samym tłuszczem nie są. Chcąc bronić się przed wyniszczeniem, ciało zaczyna bowiem korzystać z innych rezerw energetycznych.

Czy chcąc utrzymać sylwetkę, muszę przez cały czas być na niskokalorycznej diecie?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Jeśli całymi miesiącami czy latami jemy za mało i trwamy na deficycie kalorycznym – lub gdy nie dostarczamy organizmowi makroskładników

w prawidłowych proporcjach, organizm jest w ciągłym stresie i zaczyna spowalniać metabolizm, starając się zachować stan homeostazy (równowagi we wszystkich jego gospodarkach). Zamiast rozkładać i spalać tłuszcz, ciało stara się go gromadzić, a energię pozyskuje ze znacznie prostszego w wykonaniu procesu – rozpadu białek, czyli mięśni. Chętniej odkłada w postaci tkanki tłuszczowej spożyte kalorie, które normalnie byłyby wykorzystane na codzienne funkcjonowanie. Takim oto sposobem pogarsza się skład naszego ciała (mamy więcej tkanki tłuszczowej, a mniej tkanki mięśniowej) i nie chudniemy, tylko tyjemy. Rośnie ponadto ryzyko rozwoju chorób i występowania kontuzji.

Klaudia Stawowska, dietetyk Dietety.pl

Bólu stawów nie należy lekceważyć

O czym może świadczyć ból kolana, biodra lub dłoni? Poznaj przyczyny dolegliwości i sposoby ich leczenia

Układ ruchu

Agata Orzełowska
redakcja@stronazdrowia.pl

Ból stawów i okolicznych tkanek to uciążliwa dolegliwość, z którą zmagają się coraz więcej osób – również tych młodych. Towarzyszący mu obrzęk i sztywność stawu, jak i jego ograniczona ruchomość, jest także źródłem dyskomfortu podczas wykonywania codziennych czynności. Aby rozpocząć skuteczne leczenie, trzeba znaleźć przyczynę problemu.

Zródłem bólu stawu jest najczęściej uraz lub stan zapalny. Postawienie diagnozy nie jest jednak proste, bo samo zapalenie bywa objawem nie tylko choroby zwyrodnieniowej, ale również autoimmunologicznej. Dobór terapii wymaga więc wykonania zarówno badań obrazowych, jak i testów z krwi.

Przyczyny bólu stawów

Ból stawów najczęściej dotyczy stawu kolanowego, biodrowego, dłoni lub barkowego. Zwykle obejmuje także okoliczne więzadła, ścięgna i kaletki maziowe. Jego przyczyny mogą mieć dwojakie podłoże:

- Zapalne – stan zapalny może być skutkiem zwyrodnienia



W przypadku bólu stawów, którego nie można złagodzić dostępnymi metodami, należy udać się do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, który zleci wykonanie pierwszych badań

stawów, jak i chorób autoimmunologicznych, takie jak reumatoidalne zapalenie stawów, toczeń rumieniowaty układowy, twardzina układowa, zesztywniające zapalenie stawów kręgosłupa (ZZSK) czy fibromialgia. Ból najczęściej dotyczy stawów dłoni, kolanowych oraz biodrowych, a w ZZSK – kręgosłupa. Występuje też obrzęk, ocieplenie i zaczerwienienie chorego miejsca.

- Niezapalne – ból wynika z uszkodzenia mechanicznego i pojawia się w efekcie zwichnięcia, skręcenia czy przeciąże-

nia stawu. Może dotyczyć stawu barkowego, kolanowego, biodrowego, stawów kończyn górnych. W przypadku dłoni źródłem dolegliwości może być też ich przeciążenie pracą przy komputerze.

Jeśli odczuwamy ból kilku stawów, jego podłożem może być jedna z chorób, takich jak: dna moczanowa, twardzina układowa, osteoporoza czy zespół cieśni nadgarstka. Nawracający ból może występować przy chorobach zapalnych jelit, nadwadze, infekcjach wirusowych i bakteryjnych, a tak-

że w nowotworach chrząstki i kości.

Badania i dobór terapii

Rozpoznanie przyczyny problemu zwykle wymaga wykonania badań krwi oraz obrazowych, takich jak RTG, USG stawu, tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny. Wybór metody leczenia jest bezpośrednio uzależniony od jego przyczyny. W przypadku bólu spowodowanego zapaleniem stawów stosuje się leki przeciwbólowe i przeciwzapalne (NLPZ). Ból stawu należy w miarę możliwości odciążać

żyć. W przypadku obrzęku, zaczerwienienia i podwyższonej ciepłoty w okolicy stawu można zastosować okłady z lodu lub żelu chłodzącego.

Jeżeli dolegliwości spowodowane są urazem, staw również należy odciążyć i ograniczyć poruszanie nim, by nie spowodować dodatkowych uszkodzeń. Można stosować żele i okłady chłodzące, a także przeciwbólowe leki doustne oraz miejscowe w postaci żelów i maści. W przypadku stawów do skuteczniejszych substancji czynnych należy indometacyna.

Jeśli pomimo tych zabiegów dolegliwości nie mijają, należy udać się do lekarza. Szybka konsultacja jest natomiast wskazana w przypadku urazów. Jeśli mają poważniejszy charakter, przywrócenie pełnej ruchomości i sprawności będzie wymagać rehabilitacji.

Domowe metody leczenia

W łagodzeniu dolegliwości bólowych przy chorobach stawów wskazane są odprężające kąpiele oraz ćwiczenia rozciągające, a także aktywności, takie jak pływanie, spacer, nordic walking czy jazda na rowerze.

Ból stawów może być szczególnie dokuczliwy w ciąży, a zwłaszcza w jej trzecim trymestrze. Ponieważ jednak przyszłej mamie nie wolno przyjmować leków przeciwbólowych (poza paracetamolem), a także sterydów i innych środ-

ków przeciwzapalnych, gdyż mogą spowodować poronienie, należy stosować inne metody. Pomoże wtedy ogrzewanie bolącego miejsca na przykład za pomocą termofora. Ulgę przyniesie również delikatne uciskanie i masowanie bolących miejsc. Do metod bezpiecznych w ciąży w przypadku bólu spowodowanego urazem należą okłady z lodu i żelów chłodzących.

WAŻNE

KIEDY PORA
NA WIZYTĘ
U LEKARZA?

Jeśli ból stawów mija w ciągu kilku dni, najczęściej nie świadczy o poważnej chorobie ani nie stanowi powodu do niepokoju. Jeśli natomiast dolegliwości nie przechodzą samoistnie po kilku dniach, należy niezwłocznie zgłosić się do lekarza. Zwłaszcza jeśli po czasie pojawiają się objawy, takie jak: podwyższona temperatura ciała, obrzęk i ocieplenie w okolicy stawu, sztywność stawów i ograniczenie ich ruchomości, nasilenie bólu w nocy, które powoduje problemy ze snem, a także ból stawów, trudności z ich rozruszaniem po przebudzeniu.



DBAMY O WARTOŚĆ POLSKIEGO PIENIĄDZA

Nagroda Gospodarcza Prezydenta RP

Zdecydowałem się ją przyznać, dlatego że ostatnie dwa lata – a zwłaszcza poprzedni rok, ale w dużej części i ten – był to czas bardzo trudny także dla mnie jako Prezydenta, który martwi się o bezpieczeństwo Rzeczypospolitej. Chodzi także o bezpieczeństwo gospodarcze, a jego niezwykle ważną częścią jest bezpieczeństwo systemu bankowego.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda
– listopad 2021

Bank Światowy

Niezwykle ważne jest bezprecedensowe wsparcie, jakiego władze udzieliły w celu ochrony dochodów, ochrony miejsc pracy. Należy docenić rolę zarówno Narodowego Banku Polskiego, jak i rządu.

Gallina Vincelette, dyrektor Banku Światowego na Unię Europejską, dla portalu „Obserwator Finansowy”
– listopad 2021

Prezes NBP prof. Adam Glapiński laureatem głównej nagrody „Polski Kompas 2021”

Za bezkompromisowe, przemyślane i skuteczne decyzje podejmowane przez bank centralny w czasie kryzysu, za złoto, którego wciąż przybywa w skarbcu Narodowego Banku Polskiego, za niezależność i spokój godny władzy finansowej kraju.

„Polski Kompas” – październik 2021

Międzynarodowy Magazyn CFI.co

Uzasadnienie decyzji przyznania nagrody „Najlepiej zarządzany bank centralny w Europie w 2021 roku”: Pod kierownictwem prof. Adama Glapińskiego NBP błyskawicznie zareagował na pojawienie się pandemii, co pozwoliło uchronić polską gospodarkę przed spełnieniem się najgorszego scenariusza głębokiej recesji i wysokiego bezrobocia. Narodowy Bank Polski, a przez to i Polska, jest liderem w zakresie walki z gospodarczymi skutkami pandemii.

Capital Finance International – kwiecień 2021

nbp.pl/opinie



Zgromadzona publiczność wysłuchała najpiękniejsze pieśni legionowe oraz utwory związane z walką o niepodległość.

Wyjątkowy koncert pieśni „Jadą ułany...”

Lipisko

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

W niedzielę, 7 listopada, w Lipiskim Centrum Kultury odbył się wyjątkowy recital pieśni patriotyczno-legionowych, pod tytułem „Jadą ułany...”, z udziałem Piotra Rafałki - gwiazdy polskiej sceny operowej, operetkowej i estrady, a jednocześnie wspaniałego malarza. Soliście na fortepianie akompaniował Adam Sychowski.

Publiczność wysłuchała najpiękniejsze pieśni legionowe oraz utwory związane z walką o niepodległość, które towarzyszyły najważniejszym wydarzeniom w naszej historii i po dzień dzisiejszy towarzyszą różnym uroczystościom. Utwory te powstały w czasach, kiedy nasi ojcowie walczyli o odzyskanie

niepodległości Polski. Wzmocniały wówczas miłość do Ojczyzny, dodawały siłę żołnierzom walczącym o jej niepodległość.

Wydarzeniu towarzyszyło otwarcie wystawy Piotra Rafałki „100 portretów na 100-lecie Odzyskania Niepodległości”. Na ekspozycji w Galerii Wystawowej Lipskiego Centrum Kultury została zaprezentowana kolekcja obrazów olejnych - poczet stu legionistów, najwybitniejszych postaci: dowódców, oficerów sztabu generalnego, duszpasterzy, poetów, pisarzy, przyszłych twórców niepodległego państwa polskiego. Kunsztowne dzieła sRafałki urzekają pięknem ale i głębią przesłaniem.

Wystawa zrealizowana jest w ramach projektu „Alfabet patriotyzmu” dofinansowanego ze środków Programu Wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017-2022. ©P

Powiat lipski Święto pierwszaków w szkole w Hucie

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Hucie odbyła się piękna uroczystość ślubowania i pasowania na uczniów dzieci klas pierwszych. W uroczystości brały udział pierwszaki wraz z wychowawcami, dyrektor Tadeusz Kosiński, wicedyrektor Agnieszka Boroń oraz rodzice. Na początku uroczystości odbyła się część artystyczna w wykonaniu starszych uczniów. Dyrekcja złożyła życzenia wielu sukcesów w nauce wszystkim dzieciom. Następnie, w niezwykle podniosłej atmosferze, przed poczetem sztabowym uczniowie klas pierwszych ślubowali być dobrymi Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Po złożeniu ślubowania dyrekcja dokonała symbolicznego pasowania na ucznia, dotykając ołówkiem, jak czarodziejską różdżką, ramion dzieci. Dzieci otrzymały też pamiątkowe dyplomy oraz mały upominek. (PAT)

Powiat przysuski W gminie Odrzywół stanęły kolejne place zabaw i siłownia

Dwa nowe place zabaw i siłownia, zostały oddane niedawno w gminie Odrzywół. Każdy może z nich korzystać. Koszt 65 tysięcy złotych gmina Odrzywół wybudowała kolejne dwa place zabaw dla dzieci oraz siłownię napowietrzną. Siłownia powstała w Cetniu przy boisku, a place zabaw powstały w Jelonku i Wandzinowie. Zadanie było współfinansowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Na inwestycje w Cetniu gmina otrzymała dziesięć tysięcy złotych z tego projektu Mazowsza. Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw Mazowsza 2021, to program, dzięki któremu dofinansowania na swoje inwestycje mogą uzyskać małe miejscowości. Swoje projekty już zrealizowały sołectwa w całym regionie radomskim. (SOK)

Wójt zapowiada inwestycje. Będzie kanalizacja i nowy plac

Powiat białobrzeski

Izabela Kozakiewicz
kozakiewicz@echodnia.eu

Ponad jedenaście milionów złotych na wodociągi i kanalizację otrzyma w sumie gmina Stara Błotnica.

Pieniądzy wystarczy między innymi na budowę stacji uzdatniania wody w Czyżówce. Pieniądze będą wydawane przez kolejne lata. Wkrótce natomiast powinny się zacząć prace na plac przy Urzędzie Gminy w Starej Błotnicy. Ma to być miejsce do wypoczynku z ławkami, zieleńcami. Stanie teżnia, pierwsza w powiecie białobrzeskim, będzie też fontanna. Wybrano wykonawcę prac, mieszkańcy z placu będą mogli korzystać już wczesnym latem przyszłego roku.

Przypomnijmy, w październiku z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład gmina Stara Błotnica dostała 8 075 000, 00 złotych na budowę stacji uzdatniania wody w Czyżówce. Kilka dni temu ogłoszono, że z Polskiego Ładu na zadania związane z budową wodociągów i kanalizacji Stara Błotnica ma dostać jeszcze 2 754 343,00 złotych na inwestycje kanalizacyjne oraz 300 tysięcy złotych na kanalizację.

Będą przetargi i prace

Najkosztowniejszym z zdan będzie nowa stacja uzdatniania wody, ma być budowana obok



- Firma zapowiada, że prace ziemne na placu zaczną się w tym roku - mówi Marcin Kozdrach, wójt gminy Stara Błotnica.

Chcemy wykorzystać technologię skandynawską. Wymienimy pompy, zmienimy system wydobywania wody.

Marcin Kozdrach

tej istniejącej. Stara działka od lat 80-tych, a zaopatruje w wodę wszystkie wsie w gminie. Jakość tej wody nie jest już najlepsza.

- Moglibyśmy oczywiście modernizować starą stację, ale okazało się, że szybciej i rozsądniej będzie wybudować nową, nowoczesną, wydajną i energooszczędną. Chcemy wykorzystać technologię skandynawską. Wymienimy pompy, zmienimy system wydobywania

wody. Mamy już projekt i pozwolenie na budowę, niedługo będziemy ogłaszali przetarg - mówi Marcin Kozdrach, wójt Starej Błotnicy.

Gmina planuje też budowę odcinków wodociągów. - To będą krótkie odcinki, w kilku miejscowościach. Wsie się nam rozbudowują i chcemy do wodociągu gminnego podłączyć kolejne domy - wyjaśnia Marcin Kozdrach.

Urząd Gminy ma też gotową dokumentację na budowę kolejnego odcinka kanalizacji sanitarnej w kierunku osiedla w Kiełbowie. Już w styczniu ma być ogłaszany przetarg. To będzie kontynuacja prac rozpoczętych w 2019 roku. Teraz zbliżają się do końca prace związane z kanalizacją miejscowości Kiełbów Nowy i Kiełbów Stary.

Plac z fontanną i teżnią

Przetarg na zagospodarowanie placu w Starej Błotnicy został rozstrzygnięty w ostatnich dniach października. Było to już kolejne podejście do wyboru wykonawcy prac, wcześniej postępowanie umarzano, bo oferty były zbyt drogie. Tym razem się udało. Wygrała firma Ogrody Kijewicz z Radomia. Gmina zapłaci jej za zagospodarowanie placu około milion 395 tysięcy złotych. Choć pierwotnie zakładano, że zadanie będzie kosztowało 1 milion złotych.

Na gminnej działce ma stanąć fontanna. Wybudowana zostanie teżnia solankowa. Plac będzie wyłożony kostką, ale będą posadzone krzewy i kwiaty. Staną ławki parkowe, ale też ławki betonowe z wbudowanym oświetleniem. Oświetlony zostanie cały plac, mają tam być latarnie hybrydowe, w części zasilane z instalacji fotowoltaicznej. Zostaną wyznaczone chodniki, w pobliżu będą też miejsca miejsca parkingowe. - Firma zapowiada, że prace ziemne zaczną się w tym roku. Zgodnie z umową całość ma być gotowa w czerwcu przyszłego roku, ale może uda się zakończyć prace już w maju - mówi Marcin Kozdrach, wójt Starej Błotnicy.

Przypomnijmy, na przebudowę placu Urząd Gminy Stara Błotnica dostał dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. ©P

Znana sportsmenka przyjedzie na spartakiadę

Gmina Tczów

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

W niedzielę, 5 grudnia, w hali widowiskowo-sportowej w Szkole Podstawowej imienia Jana Pawła II w Tczowie odbędzie się „Mikołajkowa Spartakiada Integracyjna”. Będą zabawy z animatorem, konkurencje sportowe i pokazy artystyczne. Gościem specjalnym zawodów będzie Alicja Jeromin - ośmiokrotna medalistka igrzysk paraolimpijskich.

Urząd Gminy w Tczowie, Starostwo Powiatowe w Koźniewicach Starostwo Powiatowe w Radomiu, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Zwoleniu, ENEA S.A i Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Tczowie zapraszają na „Mikołajkową Spartakiadę Integracyjną”. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę,

5 grudnia w hali sportowej szkoły w Tczowie.

Program zawodów będzie bardzo bogaty, wygląda następująco: godzina 9.00 - oficjalne rozpoczęcie Mikołajkowej Spartakiady Integracyjnej - potwierdzenie uczestnictwa, integracja uczestników, zabawy z animatorem, rozgrzewka, 10.00 - przeprowadzenie kon-

kurencji sportowych i rekreacyjnych, 12.45 - zabawa taneczna, pokazy artystyczne, 14.30 - zakończenie - wręczenie pamiątkowych dyplomów, medali i nagród.

Podczas spartakiady zostanie rozegranych kilkanaście konkurencji, w tym między innymi: bieg na 100 metrów, bieg z przewodnikiem na wózkach

inwalidzkich, bieg z przewodnikiem dla chodzących, sprint na wózkach (20 metrów), skok na dal z miejsca, rzut piłką lekarską - sposób dowolny, rzut łotką do tarczy, czy też tor przeszkód.

Z uwagi na liczbę konkurencji sportowych, organizator nie zapewnia uczestnikom możliwości udziału we wszystkich konkurencjach. Gościem specjalnym zawodów będzie Alicja Jeromin - pochodząca z Koźniewic ośmiokrotna medalistka igrzysk paraolimpijskich, mistrzyni świata i Europy.

Do udziału w spartakiadzie mogą zgłaszać się dzieci i młodzież niepełnosprawne uczęszczające do szkoły podstawowej (do wieku 15 lat), posiadające aktualne orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego/orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod numerami telefonów (+48) 676-80-09 lub 797-831-485. ©P



Gościem specjalnym wydarzenia w podwoleńskim Tczowie będzie Alicja Jeromin - ośmiokrotna medalistka zawodów lekkoatletycznych igrzysk paraolimpijskich.



Nawet do **28% taniej** przy zakupie AC w pakiecie w PZU!



Uszkodzenie lub zniszczenie samochodu?

PZU pokryje koszty naprawy i części zamiennych. Nie tylko w razie wypadku!

Szczegóły sprawdź w oddziale PZU, u agenta
lub na pzu.pl/kampania/auto/promocja-ac

Zakładem ubezpieczeń jest PZU SA. Szczegółowe informacje, w tym wyłączenia naszej odpowiedzialności, znajdziesz w ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych PZU Auto (OWU). Zniżka do 28% wynika z łącznego zastosowania Zniżki za Sprzedaż Pakietową i Zniżki Nowe AC. Przysługuje w nowych umowach ubezpieczenia PZU Auto AC oraz w przypadku, kiedy zawierasz co najmniej trzy umowy PZU Auto: OC, AC i NNW lub NNW Max. Dotyczy ubezpieczeń samochodów osobowych, ciężarowych w nadwoziu osobowego i ciężarowych o ładowności do 750 kg. Zniżka Nowe AC nie dotyczy pojazdów wykorzystywanych niestandardowo (np. nauka jazdy, przewóz osób, taxi), jej wysokość określa sprzedawca. Zniżka za Sprzedaż Pakietową nie podlega łączeniu ze zniżką za zawarcie z PZU SA innych umów ubezpieczenia. Szczegółowe zasady stosowania zniżek opisane w „Warunkach stosowania zniżek dla klientów zawierających nowe umowy ubezpieczenia PZU Auto AC” oraz OWU znajdziesz na stronie <https://www.pzu.pl/kampania/auto/promocja-ac>. Promocja trwa od 11 października 2021 do 18 listopada 2021.

Co przyciąga polskich reżyserów do opisu rzeczywistości lat 80. w PRL?



FOT. MATERIAŁY PRASOWE KINO ŚWIAT?

„Zupa nic” to bezpretensjonalna komedia, której bohaterem jest zwykła polska rodzina, marząca o fiacie 126p



FOT. ROBERT PAŁKA

Postać Najmrodzkiego odtwarza z właściwym sobie wdziękiem aktor młodego pokolenia - Dawid Ogrodnik



FOT. LUKASZ BĄK

W filmie „Żeby nie było śladów” reżyser Jan P. Matuszyński przypomina sprawę Grzegorza Przemyka

Adam Pazera
redakcja@dz.com.pl

Recenzja

A w filmie polskim, proszę pana, to jest tak: nuda... Nic się nie dzieje, proszę pana... Dialogi niedobre... Bardzo niedobre dialogi są. W ogóle brak akcji jest. Nic się nie dzieje” (cytat z „Rejsu”). Nieprawda! Lata 80. ubiegłego wieku wiele osób wspomina z sentymentem.

Niby było siermiężnie, ale jakoś się żyło. Ktoś stworzył nawet nośne hasło o siedmiu absurdach PRL: 1. Każdy miał pracę. 2. Mimo to... nikt nigdy nie pracował. 3. Mimo tego... plan był zawsze wykonany w ponad 100 procentach. 4. Mimo tego... nie można było niczego kupić. 5. Mimo tego... wszyscy mieli wszystko. 6. Mimo tego... wszyscy kradli. 7. Mimo tego... nigdy niczego nie brakowało.

Do tych właśnie lat coraz częściej sięgają polscy reżyserzy. Oto trzy filmy o różnym charakterze gatunkowym, których akcja toczy się w tamtym, słusznie minionym okresie: „Zupa nic” w reż. Kingi Dębskiej, „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” Mateusza Rakowicza oraz „Żeby nie było śladów” Jana P. Matuszyńskiego.

Choć - zapewne przypadkowo - w takiej właśnie kolejności wchodziły powyższe filmy na nasze ekrany (w przeciągu trzech tygodni), to - jak napięcie w thrillerze - z kolej-

nym filmem akcja jest coraz bardziej poważna.

Trafnie dobrani aktorzy nadają wyjątkowego kolorytu

Oto „Zupa nic”, bezpretensjonalna komedia, której bohaterem jest zwykła polska rodzina o „małej stabilizacji”: Elżbieta i Tadeusz z dwójką dorastających córek i teściową, gnieżdżącą się w jakimś M - ileś z meblówką, marząca - jak wielu Polaków - o „maluchu” czyli fiacie 126p. Fajtlapowaty Tadeusz próbuje dorobić wyjeżdżając „na handel” za granicę, sprawę w swoje ręce bierze bardziej przedsiębiorcza Elżbieta, ale... z podobnym skutkiem. Obecne pokolenie 50+ z pewnością może powiedzieć: „tak było”, natomiast młodszy zdziwiał się zapewne „normalnością” tamtych czasów: pustymi półkami w sklepach, kolejki za każdym asortymentem, kartkami na wszystko. I jeszcze: jak można było funkcjonować bez telefonów komórkowych, smartfonów, iPadów, Iphonów i innych dobrodziejstw dzisiejszej cywilizacji. Jak wiadomo, dało się tak żyć, problemem było natomiast np. zgubienie kartek, co spotkało Tadeusza. Choć nieco nieporadni, to jednak sympatyczni i bardzo pozzwici bohaterowie wypełniają sobą treść filmu.

Trafnie dobrani aktorzy nadają wyjątkowego kolorytu: Adam Woronowicz coraz częściej sprawdza się w komediowych rolach, Kinga Preis temperamentnie prezentuje vis comica. Jak zawsze świetna Ewa Wiśniewska gra teściową Tadeusza z pozoru zręczną i marudną, ale gdy trzeba - bardzo zaradną. Polityki w za-

sadzie w filmie nie ma, pomijając podbite oko Elżbiety uczestniczącej w jakimś ulicznym proteście. I jeśli ktoś powie po obejrzeniu „Zupy nic” (w tamtym okresie rzeczywistości robiło się zupy „z niczego”), że to takie... nic, to ja nie zgodzę się! Bo jednak „zupa na winie” czyli - jak mówiło się żartobliwie - zrobiona z tego, co się nawinie, syciła i zaspokajała głód. Tak i film zaspokozi tych, którzy mimo wszystko z łezką w oku wspomną tamte czasy. Ja też... pamiętam zakup „na spółę” z ówczesną narzeczoną 3-letniego malucha (który - jak się okazało - był o wiele starszy!), wyjazd na saksy (winobranie) do Francji z bagażnikiem - oprócz turystycznego ekwipunku - pełnym zapasowych części do niego. A że z handlem mi nie wychodziło, tak jak bohaterowi „Zupy nic”? Tym bardziej mam większy sentyment do tego filmu.

Kolejny film osadzony w realiach lat 80. to „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje”, debiut reżyserski Mateusza Rakowicza. I znów można zapytać młodsze pokolenie czy mówi im coś nazwisko Najmrodzki? Bo to o nim jest film, o Zdzisławie Najmrodzkim, słynnym przestępcy czasów PRL-u. Jak czytamy w opracowaniach, był on królem złodziei samochodów oraz niezwykle sprytnym mistrzem ucieczek, albowiem ponoć 29 razy uciekał stróżom prawa. Zaś bodaj najbardziej spektakularna to ta, kiedy podczas spaceru po więziennym spaceru dosłownie zapadł się pod ziemię, wskakując do wykopanego przez swych kumpli podkopu. Nic więc dziwnego, że losy Najmrodzkiego

okazały się świetnym materiałem na film.

W filmie Rakowicza dodatkowe trzy sparafrazowane (kocha, lubi, szanuje...) czasowniki przy tytule filmu też się sprawdzają: nie potrafi oprzeć się jego uwodzicielskiemu urokowi pracownica kina, zaś samochody kradnie nie tym, którzy uciuli pieniądze na zakup wymarzonej „czterech kółek”, ale bogatym cwaniakom i takim też odsprzedaje. Można więc powiedzieć, że nie pozbawił dorobku życia tych biedniejszych i słabszych czyli... poniekąd ich „szanował”!

W filmie Najmrodzkiego okrada również Pewexy, sieć sklepów w których były towary niedostępne w innych placówkach lub trudno dostępne, zarówno importowane, jak i krajowe. A więc w okresie PRL były one synonimem towarów luksusowych. Postać Najmrodzkiego odtwarza z właściwym sobie wdziękiem aktor młodego pokolenia - Dawid Ogrodnik, nadając postaci „łotrykowski” charakter, a jego antagonistą, zaciekle ścigającym słynnego przestępcę „gliną”, jest Robert Więckiewicz. I jeśli ktoś chce koniecznie wsadzić film w ramy gatunkowe, to zapewne może nazwać „Najmro...” „kinem rozrywkowym”, „komedią sensacyjną”, „kinem akcji” czy „kinem przygodowym”, a w każdym z nich będzie odrobina prawdy. I jak wspominałem na wstępie, jeśli według mnie w „Najmro” jest nieco poważniej niż w „Zupie nic”, to w ostatnim przedstawionym filmie - „Żeby nie było śladów” - na uśmiech nie ma już miejsca!

Polski kandydat do Oscara

W filmie tym Jan P. Matuszyński przypomina sprawę Grzegorza Przemyka - pobitego na komisariacie w maju 1983 roku przez milicjantów maturzystę, który w następstwie obrażeń zmarł po kilku dniach. Jego matką była Barbara Sadowska, poetka i działaczka opozycyjna, toteż tragiczna śmierć syna szybko stała się wydarzeniem politycznym. Tę tragiczną sytuację i kolejne reperkusje szczegółowo opisał w książce Cezary Łazarewicz, on też jest autorem scenariusza. Film rządzi się swoimi prawami i ograniczony jest pewnymi ramami czasowymi, ale choć trwa niemal dwie godziny (160 min.), to nie czułem upływającego czasu. Do tragicznego momentu dochodzi już na początku filmu, a jedynym świadkiem dramatu maturzysta jest jego kolega (w filmie - Jurek Popiel). Sprawa dociera do najwyższych organów władzy PZPR-owskiej, która za wszelką cenę stara się zafałszować niewygodne fakty. W morderstwo „wzrabiani” są sanitariusze i lekarz, rodzice świadka są inwigilowani i szuka się na nich haków, aby... „zmiećczyli” syna (aby odwołał obciążające milicjantów zeznania). Machina partyjno-milicyjno-SB-cka pracuje pełną parą: narady aktywu partyjnego i milicyjnych grup operacyjnych. Widzimy wstrząsający obraz manipulowania ludźmi, poddawania „kapusiów”, utrudniania życia zawodowego i osobistego. Przekonujący jest w roli Jurka Popiela - przyjaciela Przemyka, targanego emocjami, ale i wątpli-

wościami - kolejny aktor młodego pokolenia Tomasz Ziętek.

A mnie jedyne co, nie przekonuje to Robert Więckiewicz (a w „Najmro” też gra!) w roli gen. Czesława Kiszcza. Wydaje mi się raczej groteskowy niż mający budzić strach i odrazę ówczesny minister spraw wewnętrznych. Aktorzy wcielają się też w inne, czarne postaci historyczne - generała Jaruzelskiego (zbyt „sztuczny” - Tomasz Dedek), prokurator Wiesławę Bardon, ówczesnego sekretarza KC PZPR Mirosława Milewskiego, Józefa Beima - wówczas komendanta głównego Milicji Obywatelskiej, ale i... szlachetną postać mecenasa Macieja Bednarkiewicza.

„Żeby nie było śladów” jest polskim kandydatem do Oscara dla najlepszego filmu międzynarodowego. Czy ma jakąkolwiek szansę na choćby nominację? Poczekajmy, damy czasowi... czas. Opis lat 80. czasów peerełowskich nie kończy się tylko na trzech filmach, powstały i inne, a już w kolejce czekają m.in. „Bo we mnie jest seks” biograficzny film o Kalinie Jędrusik - głównej seksbombie i skandalistce PRL, ale jednocześnie niezwyklej aktorce i wokalistce (premiera 19 listopada br.) czy „Gierek” - premiera w styczniu przyszłego roku. Znanych, niekonwencjonalnych, ale i kontrowersyjnych postaci, które czekają na sfilmowanie ich barwnego życia jest jeszcze wiele... Jak i wiele jest niewyjaśnionych, tragicznych wydarzeń z PRL, które też powinny być przeniesione na kinowy ekran.

©

Czy wiesz, że
radomska kranówka
ma lepszy skład
mineralny niż
butelkowane wody
źródlane?*

Wkręć się
w kranówkę



dystributor wody w każdej radomskiej podstawówce

* - średnia wartość parametrów wody z ujęć Wodociągów Miejskich w Radomiu z dnia 18 sierpnia 2020 roku

Środek rozmów o nowym rządzie, a pandemia nie śpi

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl



Berlin

Budujący nową koalicję rządową w Niemczech muszą jak najszybciej przedstawić plany walki z pandemią. Zakazanych przybywa, nie wyklucza się rezygnacji z wielu planowanych operacji.

Rekordowe liczby nowych zakażeń koronawirusem w Niemczech skłoniły ugrupowania, które starają się stworzyć koalicję rządową, do przedstawienia planów walki z pandemią.

Zieloni oraz politycy SPD i FDP, którzy są w środku skomplikowanych negocjacji koalicyjnych, musieli się tym zająć, bo w tej chwili jest to najpilniejsza sprawa. W poniedziałek odnotowano najwyższy od początku pandemii siedmiodniowy: wskaźnik zachorowalności - liczba osób na 100 tys. zarażonych w ciągu ostatniego tygodnia - wzrósł do 201,1. To więcej niż poprzedni rekord 197,6 w grudniu 2020 roku - podała Instytut Roberta Kocha.

Liczba potwierdzonych przypadków koronawirusa wzrosła do 4 782 546, a liczba zgonów osiągnęła łącznie 96 558. Zakazanych ciągle przybywa i lekarze nie wykluczają, że trzeba będzie zrezygnować



W całych Niemczech raczej nie przewiduje się wprowadzenia zakazu przebywania w miejscach publicznych osób niezaszczepionych

z wielu planowanych wcześniej operacji.

Według „Frankfurter Allgemeine Zeitung” debata nad projektem nowej ustawy może się odbyć w Bundestagu w czwartek. Jeśli projekt przejdzie, może wejść w życie 18 listopada.

Obecnie rozważane środki walki z pandemią obejmują: ponowne wprowadzenie bezpłatnych testów na COVID (program bezpłatnych badań zarzucono w październiku, ale wielu polityków twierdzi teraz, że był to błąd); codzienne testy dla pracowników i odwiedzających domy opieki społecznej

(zarówno osoby zaszczepione, jak i niezaszczepione będą potrzebowały wykonania testów); ponowne wprowadzenie „opłaty covidowej” (rząd federalny wcześniej płacił szpitalom za bezpłatne korzystanie z łóżek na oddziałach intensywnej opieki medycznej dla pacjentów z COVID. Zgodnie z obecnymi planami zostanie to wznowione); promowanie szczepień przypominających (wszyscy lekarze w Niemczech zostaliby poproszeni o powiadamianie starszych pacjentów o konieczności przyjęcia trzeciej dawki - wzmacniającej - szczepionki); dodatkowe

zwolnienia chorobowe dla rodziców (mieliby oni prawo do wykorzystania dodatkowych dni chorobowych dla dzieci, które zachorowały na COVID i wymagają izolacji).

Strony negocjujące utworzenie koalicji wykluczyły możliwość wprowadzenia w całych Niemczech kontrowersyjnej zasady obowiązującej w niektórych landach, która zakazywałaby niezaszczepionym przeciw koronawirusowi lub nie są ozdrowieńcami przebywania w niektórych miejscach publicznych. Obecnie nie ma też mowy o obowiązkowych szczepieniach przeciwko COVID-19.

USA. Raper zapłaci za pogrzeby ofiar. Czy zapłaci też karę?

Houston

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Raper Travis Scott nie wystąpi na festiwalu Day N Vegas. Śledczy nie wykluczają postawienia artysty zarzutów za tragedię w Houston.

Podczas jego ubiegłotygodniowego koncertu Astroworld w Houston w stanie Teksas doszło do tragedii. Wybuch paniki spowodował śmierć ośmiu osób, a ponad 20 zostało rannych.

Otoczenie rapera twierdzi, że przyczyną odwołania imprezy w Las Vegas był fatalny stan psychiczny artysty. Pojawili się jednak głosy, że powód jest inny. Są już pierwsze pozwycie wniesione po festiwalu w Houston. Jeden z nich obwinia raperów Trvisa Scotta i Drake'a, a także firmę koncertową Live Nation, za dopuszczenie, by tłum napierał na scenę, w wyniku czego ludzie nawzajem się trawili.

Adwokat z Teksasu w pozwie oskarża muzyków o przedkładanie zysków nad bezpieczeństwo uczestników. „Występy muzyczne na żywo mają inspirować katharsis, a nie tragedię” - czytamy w oświadczeniu Thomasa J. Henry'ego, który reprezentuje jednego z uczestników koncertu. „Wielu nie mogło się doczekać tego wydarzenia i zasłużyło na bezpieczną imprezę. Zamiast tego była noc pełna strachu, obrażeń i śmierci” - głosi oświadczenie.



Popularnemu raperowi mogą zostać przedstawione zarzuty

Według relacji świadków wielu uczestników festiwalu w Houston miało trudności z oddychaniem, gdy tłum napierał w kierunku sceny podczas występu Trvisa Scotta. Koncert trwał, gdy karetka pogotowia była już na miejscu, by udzielić pomocy ludziom. W tej sprawie prowadzone jest dochodzenie i nie wyklucza się postawienia zarzutów artystom.

Przedstawiciel Scotta poinformował, że raper pokryje wszystkie koszty pogrzebów tych, którzy zginęli na festiwalu.

„Travis pozostaje w aktywnych rozmowach z miastem Houston, organami ścigania i lokalnymi służbami ratunkowymi, aby z szacunkiem i odpowiednio nawiązać kontakt z osobami i rodzinami zaangażowanych osób” - napisano w oświadczeniu.

REKLAMA

0210322369



NOWY NUMER

nasza
HISTORIA



Ksiądz Piotr Skarga

Od „czarnej legendy” do świętości

W środku
kolekcyjny
plakat na
Święto
Niepodległości

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

„Jeśli nie będziemy zjednoczeni, łatwo będzie nas podzielić”

Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl



Kuźnica

- Ryzyko jest duże. Nie doświadczyliśmy takiego ryzyka od dawna - mówił w Sejmie premier Mateusz Morawiecki.

Sytuacja na granicy z Białorusią jest gorąca. Według rzecznika ministra koordynatora służb specjalnych Stanisława Żaryna, z szacunkowych danych dotyczących obecności migrantów na Białorusi wynika, że może ich być nawet 15 tysięcy.

Jak tłumaczył we wtorek, są to migranci, którzy są pod kontrolą Białorusinów. - Oni zostali podzieleni na różne grupy. Założyli sobie na noc obozowiska i ta grupa będzie, jak zakładamy, uzupełniana kolejnymi osobami, którzy przyjadą z Mińska na naszą granicę. Jak podkreślił rzecznik, Aleksander Łukaszenka szuka kolejnych możliwości transportu ludzi do Mińska.

Podlaska policja zamieściła w mediach społecznościowych wideo, na którym widać obozowisko migrantów przy granicy polsko-białoruskiej. Tuż pod granicą koczują co najmniej kilka tysięcy migrantów.

We wtorek z samego rana w Kuźnicy z funkcjonariuszami Straży Granicznej, Policji oraz z żołnierzami służącymi



Premier Mateusz Morawiecki i szef MON Mariusz Błaszczak odwiedzili wcześniej rano pograniczników oraz żołnierzy w Kuźnicy

przy granicy polsko-białoruskiej, spotkali się premier Mateusz Morawiecki wraz z ministrem Mariuszem Błaszczakiem. „Nie mam słów, by wystarczająco podziękować im za tę trudną służbę. Chciałem tam być, by czuli, że polskie państwo zawsze będzie z nimi” - napisał premier na swoim profilu na Facebooku.

- To, co widziałem tutaj przed chwilą, to wszystko świadczy o znakomitej organizacji, o waszej gotowości nie tylko do służby, ale do skutecznej obrony naszej granicy - mówił premier w Kuźnicy.

W telewizyjnym orędziu marszałek Sejmu Elżbieta Witek odniosła się do sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i kryzysu migracyjnego. Jak oceniła marszałek Witek, to największa do tej pory próba „bez-

prawnego, masowego i siłowego naruszenia integralności wschodniej granicy Polski i Unii Europejskiej”. Marszałek zwołała nadzwyczajne posiedzenie Sejmu.

Do kryzysu na granicy odniosła się przewodnicząca KE Ursula von der Leyen. „Białoruś musi położyć kres narażaniu życia ludzkiego na ryzyko. Instrumentalizacja migrantów przez Białoruś do celów politycznych jest nie do przyjęcia” - napisała.

Wezwała państwa członkowskie do ostatecznego zatwierdzenia rozszerzonego systemu sankcji wobec białoruskich władz odpowiedzialnych za ten hybrydowy atak. Zapowiedziała, że Komisja Europejska zbada wraz z ONZ i jej wyspecjalizowanymi agencjami, jak zapobiec rozwojowi kryzysu

humanitarnego i zapewnić bezpieczny powrót migrantów do ich kraju pochodzenia, przy wsparciu ich organów krajowych.

We wtorek zebrał się Sejm. Premier Mateusz Morawiecki przedstawił stanowisko rządu. - Łukaszenka ma swojego mocodawcę. Ten mocodawca jest w Moskwie. Na wschodniej granicy mamy wyreżyserowany scenariusz destabilizacji Polski - mówił w Sejmie szef rządu.

Jak dodał obrona naszej granicy jest też obroną wschodniej flanki UE i NATO.

- Gdyby nie te zabezpieczenia, które podjęliśmy wcześniej, nie byłaby możliwa obrona naszej granicy.

Mateusz Morawiecki nazwał kryzys na granicy największą prowokacją wobec Polski od lat. Premier nawiązywał do operacji Rosji na terenie Ukrainy. - To część skoordynowanej akcji, z wykorzystaniem ludzi. Do tego dochodzi dezinformacja, w której kiedyś Sowietów, a teraz Rosjan są mistrzami. - Jeśli nie będziemy zjednoczeni, będzie łatwo nas rozbić, podzielić.

Szef rządu podziękował wszystkim funkcjonariuszom obecnym na granicy. Wcześniej to samo zrobiła marszałek Sejmu Elżbieta Witek.

We wtorek pojawiły się głosy, że reżim na Białorusi będzie chciał eskalować problem w czwartek, 11 listopada, w Narodowe Święto Niepodległości.

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
bri@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ lokal o pow. 250m² na ul. Witosy, tel. 604-222-894.

GARAŻE

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44 % Telefon 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, spawacz, stolarz: 730-011-300

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

PRZYJMĘ rencistę/emeryta na stróża na parking, Tel. 509-470-619.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

INNE

KOŁDREX. Z Klienta pierzyn szycie kołder, pranie pierza.534-222-122.

Różne

KOŁDREX. Kołdry, poduszki puchowe. Super prezent na Mikołaja i Święta. Rabaty ! Zapraszamy. 534-222-122.

STARE książki- skup 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

General Polko: Unia powinna wprowadzić sankcje, by nie opłacało się kontynuowanie tego procederu

Rozmowa

- Nie ma potrzeby, żeby tu ściągnąć niemieckich czy hiszpańskich pograniczników, aby patrolowali naszą granicę - mówi w rozmowie z „Polską Times” gen. Roman Polko, były dowódca GROM-u.

Budowa zasieków, wprowadzenie stanu wyjątkowego, a teraz zamknięcie przejścia granicznego w Kuźnicy. Czy te działania powstrzymają narastającą falę nielegalnej migracji?

Na szczęście w kryzysie, który mamy, nie zabrakło wyobraźni decydentów.

Po pierwsze, nie wpuszczano migrantów, czyli nie doprowadzono małymi krokami do sytuacji, gdzie najpierw mamy 30 migrantów, a później

niej tysiące. Wprowadzono stan nadzwyczajny, a zarządzanie sytuacją kryzysową powierzono de facto Wojskom Obrony Terytorialnej. Jednostki specjalne, które nimi kierują, mają doświadczenie w kryzysach. Straż Graniczna takich problemów do tej pory nie rozwiązywała, jest to dla nich nowość. Uważam jednak, że ta służba, którą realizują, pełna poświęcenia jednak doprowadziła do sytuacji, gdzie chociażby w Hiszpanii biją nam brawo za to, że powstrzymujemy ten ruch migrantów. Uważam, że to się jeszcze nie skończyło. Warto mówić tutaj w kontekście przygotowania o tym czym jest UE, czym jest NATO, bo właśnie uczestnictwo nasze w tych sojuszach wiąże się z taką wspólną troską o bezpieczeństwo.

Czego zatem powinniśmy oczekiwać po sojusznikach?

Kluczowe jest to, żeby rzeczywiście te organizacje odpowiedziały adekwatnie do zagrożenia. Krótko mówiąc, UE powinna wprowadzić sankcje, które spowodują, że ani Władimir Putinowi, ani Aleksandrowi Łukaszenko nie będzie się opłacało kontynuowanie tego haniebnego procederu używania ludzi jako broni. Z kolei NATO - chociażby z Turcją - będzie nie tylko się ograniczał do kolejnych konsultacji, zgodnie z zasadą „nie działanie, tylko dyskusje”. Problem jest znany, dyskutować nie ma nad czym. Chociażby strona turecka doskonale wie, że ich działania - jak dopuszczanie do przerzutu ludzi środkami powietrznymi z terytorium Turcji - też wpływają negatywnie na nasz kryzys.

Część polityków apeluje, aby wezwać na naszą wschodnią granicę Frontex. Czy to konieczne?

Raczej nie pomoże nam wysyłanie na granicę urzędników po to, żeby ją patrolowali. Otóż we Fronteksie są analitycy, specjaliści od systemów zabezpieczenia. Niech oni robią to, w czym są dobrzy. Nie ma takiej potrzeby, żeby tu ściągnąć niemieckich czy hiszpańskich pograniczników, aby patrolowali naszą granicę. Te obszary kulturowo i nawet językowo są lepiej opanowane przez naszą straż, nasze Wojska Obrony Terytorialnej i policję. Myślę, że struktury Fronteksu mogą nam pomóc poprzez odpowiednie informacje przekazywane decydentom w UE i NATO.

Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

AUTOPROMOCJA

→ CZYTAJ **stronaZDROWIA**

Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

REKLAMA

0010329945

INFORMACJA Wójt Gminy Lipnik

informuje,

że z dniem 8 listopada 2021 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lipniku na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu działka o numerze ewidencyjnym 213 położona w miejscowości Stabuszewice oraz działka nr 197 położona w miejscowości Usarzów stanowiącej własność Gminy Lipnik.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Barbara Kurdej-Szatan
znieważyla strażników

Niedawno znana aktorka nazwała w swym wpisie na Instagramie strażników granicznych strzegących naszej granicy z Białorusią „mordercami” i „maszynami bez serca i mózgu”. Nie pozostało to jednak bez echa. Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła dochodzenie w sprawie „znieważenia funkcjonariuszy Straży Granicznej, wykonujących czynności służbowe na granicy polsko-białoruskiej”. Obecnie zabezpieczony jest materiał dowodowy w tej sprawie.



FOT. SZYMON STARNAWSKI

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Królikowski i Opozda
na kolacji u Gessler

Joanna Opozda i Antek Królikowski poinformowali we wrześniu, że zostaną rodzicami. Para stopniowo zaczyna relacjonować nową sytuację w mediach. Ostatnio Królikowski poinformował na Instagramie, że zabrał żonę do ekskluzywnej restauracji Magdy Gessler w stolicy. „Wieczorne podjadanie z ukochaną żoną. Na tym zdjęciu jesteśmy we troje” - podpisał dowcipnie fotografię.

Wiktorija Gąsiewska:
„Bądź dobra dla siebie”

Niedawne rozstanie Adama Zdrójkowskiego i Wiktorii Gąsiewskiej po czteroletnim romansie odbiło się bardzo negatywnie na młodym aktorze. Z kolei jego była partnerka wydaje się tryskać radością. Niedawno wrzuciła na Instagram swoje zdjęcie w kostiumie bikini nad basenem. Uzupełniła je afirmacyjnymi hasłami: „Zobacz, ile świat ma do zaoferowania” czy „Bądź dobra dla siebie i innych”.

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Klaudia El-Dursi kocha
byłego partnera

Prowadząca „Hotel Paradise” po raz pierwszy zaszła w ciążę, mając 20 lat. Urodziła wtedy syna Dawida, ale rozstała się z jego ojcem. Początkowo ich relacje nie były dobre. Z czasem to się zmieniło. - Musiało minąć kilka lat, żebyśmy dojrżeli do tego, pogodzili się z tą sytuacją, zaakceptowali siebie takimi, jakimi jesteśmy i teraz absolutnie się kochamy - wyznaje w Pomponiku. I dodaje: - Każdy weekend niemalże spędzamy razem, każde święta, imprezy, wyjścia. (GZL)

TV HIT

DOKUMENT



15 miesięcy
do Niepodległości

ŚRODA TVP HISTORIA 17:35 rwa I wojna światowa. W dniu 21 lipca 1917 roku komendant Legionów, Józef Piłsudski zostaje aresztowany i osadzony w twierdzy Magdeburg.

FILM



Green Book

CZWARTEK TV PULS 20:00 Kameralny film drogi, którego fabuła koncentruje się na relacji dwóch mężczyzn wywodzących się z odległych, obcych klasowo światów. Wyruszają razem w wielotygodniowe tournée po USA.

SERIAL



Zniewolona

ŚRODA TVP 2 22:55 Przed premierową emisją 3. sezonu Dwójka od poniedziałku do środy pokazuje dwie pierwsze serie hitu, którego akcja rozgrywa się w XIX-wiecznym Imperium Rosyjskim.

FILM



Piłsudski

CZWARTEK TVN 22:35 Prawdziwa historia Marszałka, jakiej jeszcze nie znacie! 1901 rok. Józef Piłsudski „Ziuk” (Borys Szyk) po brawurowej ucieczce ze szpitala ponownie staje na czele polskiego podziemia niepodległościowego.

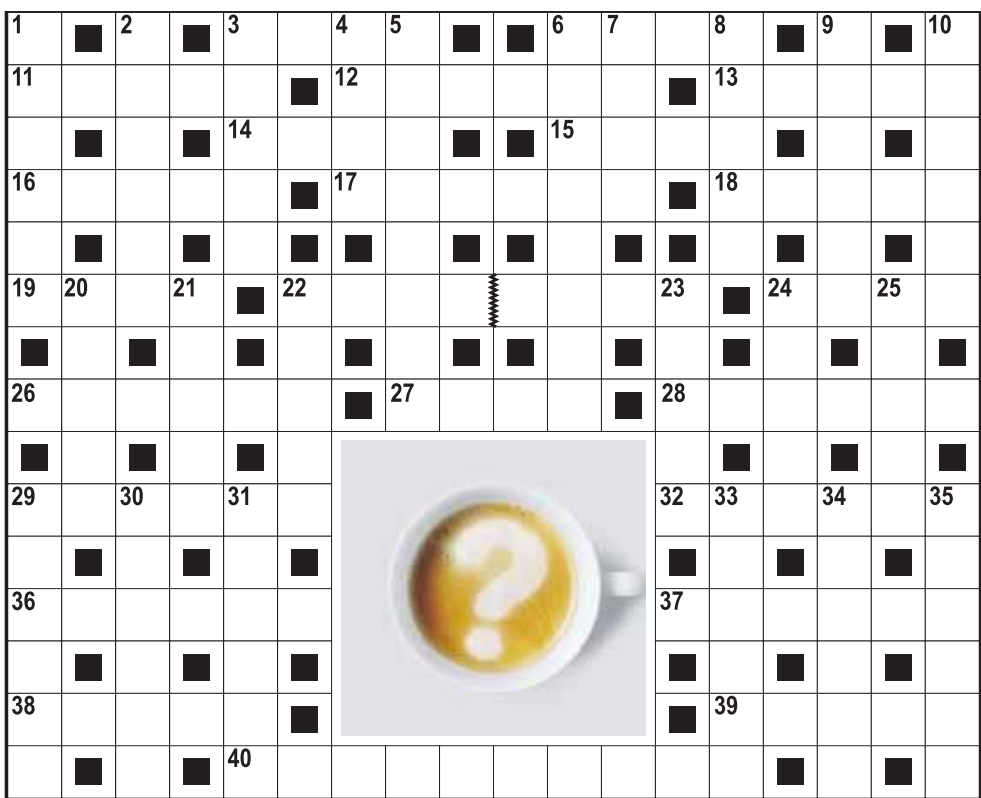
Krzyżówka nr 174

Poziomo:

- 3) drzewo liściaste jak błaga,
- 6) na 3000 metrów z przesz-kodami,
- 11) halucynacja, fantasmagoria,
- 12) kosmetyk do opalania,
- 13) Jerozolimskie w naszej sto-licy,
- 14) afrykański kraj z Bamako,
- 15) Penelope, aktorka z filmu „Sahara”,
- 16) wyodrębniony fragment utworu literackiego,
- 17) nieuprzejme zachowanie się, afront,
- 18) powieść Alberta Camusa,
- 19) ślad wapiti na śniegu,
- 22) drapieżny rekin z oceanów,
- 24) lina do rozciągania żagli,
- 26) obosieczne w chirurgicz-nym lancecie,
- 27) Najwyższa ... Kontroli,
- 28) pilnik o grubych nacięciach,
- 29) człowiek postępujący nie-uczciwie, oszust,
- 32) używany podczas pracy w kopalni,
- 36) luźny fartuch ochronny,
- 37) grzbiet morskiej fali,
- 38) krawiecki manekin,
- 39) potocznie o małym zdjęciu,
- 40) „cesarskie” ciastko z kre-mem.

Pionowo:

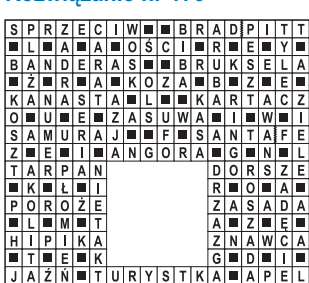
- 1) zatyczka beczki, czop,
- 2) gładka powierzchnia jeziora,
- 3) naftowa lub błyskowa,
- 4) gra na koniach jak koszulka,
- 5) polski żeński zespół wokalny,
- 6) niewielka baryłka na wino,



- 7) składana przez ryby pod-czas tarła,
- 8) właściciel gospodarstwa na Podhalu,
- 9) poprawienie negatywu lub pozytywu,
- 10) rzut wojska na tyły wroga,
- 20) największe państwo na świecie,
- 21) klejnot z muszli małża,
- 22) mała ..., a cieszy,
- 23) rytm bicia serca, puls,

- 24) owoc fasoli lub grochu,
- 25) dawna elekcja polskiego władcy,
- 29) substancja w postaci drob-nego proszku,
- 30) zespół komórek w organiz-mie,
- 31) dawny pasterz wołów,
- 33) wers limeryku lub sonetu,
- 34) grupa osób towarzysząca VIP-owi,
- 35) stara, zniszczona miotła.

Rozwiązanie nr 173



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Z dużym zaangażowaniem podejdziesz do wszystkich dzisiejszych obowiązków. Ho-roskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dzięki temu uda Ci się bardzo wiele osiągnąć.

Ryby (19.02-20.03)

Nikt i nic nie będzie dzisiaj w stanie zawrócić Cię z obranej drogi. Horoskop na dziś wróży, że nie zбочysz z niej nawet wtedy, gdy pojawią się problemy. Pogratulować wytrwałości...

Baran (21.03-19.04)

Nie ingeruj dzisiaj w życie innych osób. Ho-roskop dzienny na środę ostrzega, że wtrącanie się w ich sprawy może skutkować sporą awan-turą i pogorszeniem łączących Was relacji.

Byk (20.04-20.05)

Nie przekonuj na siłę innych osób do swoich pomysłów. Horoskop dzienny mówi, że za-miast zrozumienia napotkasz spory opór.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Czeka Cię pomyślny dzień. Horoskop na dziś wróży, że z powodzeniem uporasz się nawet z tym, co zazwyczaj sprawia Ci trudności.

Rak (22.06-22.07)

Horoskop dzienny na środę zapowiada, że wszelkie wątpliwości będą dzisiaj rozstrzy-gane na Twoją korzyść. Doda Ci to animuszu...

Lew (23.07-22.08)

Dzień minie Ci w sennej, jesiennej atmosferze. Horoskop dzienny zapowiada, że poziom Twojej życiowej energii będzie bardzo niski.

Panna (23.08-22.09)

Nie denerwuj się dzisiaj, jeśli nie wszystko bę-dzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Ho-roskop na dziś uspokaja, że konsekwencje nie-powodzenia raczej nie będą zbyt dotkliwe.

Waga (23.09-22.10)

Ludzie będą dzisiaj liczyć się z Twoim zda-niem. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że niektórzy będą nawet uzależniać od Twojej opinii podejmowane przez siebie decyzje.

Skorpion (23.10-21.11)

Korzystaj z rad i doświadczenia innych osób. Horoskop dzienny wróży, że możesz dzięki temu znacznie więcej niż zazwyczaj osiągnąć.

Strzelec (22.11-21.12)

Będziesz dzisiaj w doskonałym nastroju. Ho-roskop na dziś zapowiada, że w podobny stan uda Ci się również wprowadzić inne osoby.

Koziorożec (22.12-19.01)

Małe niepowodzenie popsuje Ci nastrój na cały dzień. Horoskop dzienny na środę mówi, że Twoje emocje wiele na tym ucierpią.



www.echodnia.eu

REDAKCJA ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom,

tel/fax 48 38 21 100 (centrala)

email: radom@echodnia.eu

facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wrobel, tel. 41-349-53-53

Zastępca redaktora naczelnego
ds. nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech Szczepański

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. W. Krukowskiego 1,
tel. 48-382-11-01

BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163

GRÓJEC tel. 48 38 21 163

KOZIEŃCE tel. 48 38 21 162

LIPSKO tel. 48 38 21 160

PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167

SZYDŁOWIEC tel. 697 770 601

ZWOLEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS
Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.pl

Dyrektor oddziału radomskiego Sławomir
Baćkowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203
Sosnowiec Miłowice

Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały
„Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca
tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich redagowania i skracania.

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpo-
wszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania
Czytelnictwa



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak
tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

Marek Popiołek odchodzi z Hydrotrucku! Kto przejmie ster?

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu



Koszykówka

Marek Popiołek nie będzie dalej prowadzić koszykarzy Hydrotrucku Radom. Przygoda szkoleniowca nie trwała zbyt długo.

„Zarząd Hydro Truck Sport S.A. informuje, że Marek Popiołek przestał pełnić funkcję pierwszego trenera drużyny Hydro-Truck Radom.

Dziękujemy za zaangażowanie z jakim Marek Popiołek pracował z drużyną od początku tego sezonu. Życzymy powodzenia w dalszej karierze. Jednocześnie informujemy, że trwają rozmowy z kandydatami na nowego głównego szkoleniowca drużyny. O ostatecznych decyzjach będziemy informować w kolejnych komunikatach” - czytamy w komunikacie klubu!

31 letni Marek Popiołek od dłuższego czasu współpracuje jako asystent trenera kadry narodowej. W ekstraklasie pracował wcześniej jako asystent w Astorii Bydgoszcz, czy Hydrotrucku. Debiutował w radomskim klubie jako samodzielny szkoleniowiec. Prowadził drużynę od kwietnia 2021, przejmując ją tuż po zakończonym poprzednim sezonie. Ze-



Trener Marek Popiołek rozstaje się z Hydrotruckiem Radom. Pracował w tym klubie od kwietnia. Jego następcę poznamy dziś

spół pod jego wodzą wygrał trzy mecze wyjazdowe, ale doznał samych bolesnych porażek we własnej hali. W sumie przy Narutowicza 9 zespół przegrał siedem razy, a ostatnie mecze były już bardzo słabe. Do tego doszło rozstanie (urlopowanie) najlepszego strzelca AJ Englisha.

Radomski Hydrotruck rozmawia z nowym szkoleniowcem. - Rozmowy są zaawansowane. Na razie nie mogę zdradzić o kogo chodzi, bo umowa nie jest jeszcze podpisana - powiedział nam prezes klubu, Piotr Kardaś.

Nieoficjalnie wiemy, że trenerem zespołu będzie Mihajlo Uvalin, dobrze znany w Polsce trener z Serbii. W Polsce odnosił sukcesy z Zastalem Zielona Góra. Pracował ze Śląskiem Wrocław i Kingiem Szczecin. Pracował również w Turcji. Co ciekawe jest on agentem dwóch zawodników radomskiego

klubu, Danilo Ostojića i Filipa Kraljevića, co jest rzadko spotykane w ekstraklasie. Ponoć od momentu przejścia funkcji trenera, zrzeknie się funkcji agenta.

Radomski zespół w najbliższy weekend będzie pauzować, a pierwszy mecz zagra 21 listopada ze Stalą Ostrów Wielkopolski. Potem nastąpi przerwa reprezentacyjna. Nowy trener będzie miał sporo czasu na poukładanie spraw.

W czwartek rekordowy Bieg Niepodległości!

Lekkoatletyka

Już w czwartek odbędzie się Bieg Niepodległości w Radomiu. Już po raz dziewiąty impreza odbędzie się w naszym mieście. Będzie to rekordowa impreza.

Zakończyły się zapisy internetowe i swój udział zadeklarowało 450 osób. Część biegaczy z pewnością będzie mogło zapisać się dziś lub jutro w biurze zawodów więc można już mówić, że w czwartek będzie to rekordowy Bieg Niepodległości. Największy liczył do tej pory 400 osób.

Stowarzyszenie Biegiem Radom organizuje kolejną imprezę z historią w tle. Rok temu nie udało się przeprowadzić biegu, ze względu na obostrzenia pandemiczne. Teraz szykuje bardzo dużą imprezę, bo już zgłosiło się sporo chętnych. Uczestnicy, w czwartek, 11 listo-



W czwartek szykuje się rekordowy Bieg Niepodległości. Już zapisało się 450 osób

pada pobiegną na dystansie 10 kilometrów.

- Biegi z historią w tle mocno wpisały się w nasz roczny harmonogram. Dlatego w dzień

niepodległości biegacze również bardzo chętnie uczestniczą w imprezie. To nie chodzi tylko o wynik, ale przede wszystkim o to, aby podkreślić

swoją obecność w tak wyjątkowym dniu - zaznacza prezes stowarzyszenia, Tadeusz Krasa.

Już zgłosiło się około 450 osób. Start biegu przewidziany jest o godzinie 10 na stadionie przy ul. Narutowicza 9 w Radomiu. Uczestnicy przebiegną przez park, potem ulicami Kościuszki, Narutowicza, Podwałną, Wałową, Reja, potem przez Miasto Kazimierzowskie. W sumie uczestnicy dwukrotnie pokonają pięciokilometrową pętlę. Do 7 listopada opłata za bieg wynosi jedynie 50 złotych, natomiast po tym terminie za uczestnictwo trzeba zapłacić już 60 złotych.

„Dla chętnych mamy opcjonalnie koszulki techniczne z długim rękawkiem, oraz zimowe czapeczki biegowe” - czytamy na stronie organizatora. Zgłoszenia przyjmowane są już tylko osobiście w dniu zawodów od godziny 8. (szs)



Pilka nożna Michał Probiez odchodzi z Cracovii

Michał Probiez nie jest już trenerem Cracovii Kraków. Do zwolnienia trenera przyczynił się też słaby mecz z Radomiakiem, który zespół Cracovii przegrał u siebie 1:2. Zaś w ostatniej kolejce przegrała w derbach Cracovia z Wisłą 0:1. Kontrakt z 49-letnim trenerem i wiceprezesem ds. sportowych został rozwiązany za porozumieniem stron. Probiez pracował w krakowskim klubie od 21 czerwca 2017 roku. W tym czasie Cracovia zdobyła Puchar i Superpuchar Polski.

(szs)

Zapasy Grad medali młodzieży Olimpijczyka Radom

To już kolejny duży sukces młodzieży z radomskiego klubu. Zapaśnicy Olimpijczyka Radom zdobyli 17 medali podczas rozgrywanego w Krakowie Memoriału im. Władysława Bajorka. w barwach radomskiego zespołu wystartowało 22 zawodników. Podopieczni Kamila Sosnowskiego zdobyli 17 medali, a w klasyfikacji drużynowej zajęli drugą lokatę, tuż za gospodarzami, Biezanowianką Kraków. Zaś trzecie miejsce drużynowo zajął Olimpia Janów Lubelski. W sumie w imprezie wystartowało 164 zapaśników z 26 klubów z Polski, a także zapaśnicy z Ukrainy oraz Czech. Turniej stał na wysokim poziomie. Złote medale tym razem przypadły: Jakubowi Andrychowskiemu (kat. wag. 55 kg), Cezaremu Staśkiewiczowi (kat. wag. 62 kg), Jakubowi Zającowi (kat. wag. 68 kg) i Jakubowi Korczowi (kat. wag. 92 kg).

(szs)

Piotr Glegoła powalczy w mistrzostwach Europy

Kick boxing

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu

Piotr Glegoła, zawodnik Kick Sport Radom wystartuje w Budwie w mistrzostwach Europy juniorów.

W Budwie w Czarnogórze rozpoczynają się mistrzostwa Europy zarówno juniorów, jak i kadetów. Frekwencja jest spora, bo rok temu odwołano z powodu pandemii obie imprezy.

Trenerem kadry narodowej juniorów jest Włodzimierz Trzeciak, na co dzień szkoleniowiec Kick Sport Radom. Jego podopieczny, Piotr Glegoła, to wszechstronny i niezwykle utalentowany zawodnik. W czerwcu wywalczył mistrzostwo Polski w formule full

contact w adze do 91 kilogramów. Impreza rozpocznie się dziś i potrwa do niedzieli.

- Większość kadry narodowej juniorów full contact to debiutanci. Tylko Oliwia Ściągaj ma za sobą starty w Mistrzostwach Europy w Gyor oraz brązowy medal. Mimo braku doświadczenia w rywalizacji z rówieśnikami z Europy liczę na dobry start wszystkich zawodników. Bardzo wysoki poziom wyszkolenia, mimo młodego wieku, już prezentują Oskar Sobański, Mieszko Siemiątkowski, Olaf Pera oraz Barbara Skrzypczak. Liczę, że wszyscy powołani zawodnicy dotrą do strefy medalowej i na przynajmniej 3 tytuły mistrzowskie - mówi Włodzimierz Trzeciak, trener kadry i zarazem szkoleniowiec w radomskim klubie.



Piotr Glegoła i trener Włodzimierz Trzeciak już zakwaterowani w Czarnogórze, w Budwie



Artur Szpilka i Tomasz Adamek mogliby ze sobą powalczyć, ale w oktagonie MMA. Byłoby to ciekawe starcie

Szpilka kontra Adamek w oktagonie MMA?

MMA

Tomasz Dębek
tomasz.debek@polskapress.pl

Bokerskie kariery Artura Szpilki i Tomasza Adamek są już w schyłkowej fazie. Obaj są jednak chętni na kolejne wyzwania. Jednym z nich mógłby być ich rewanż w formule MMA. Współwłaściciel KSW Martin Lewandowski potwierdza, że prowadzi rozmowy z tymi pięścierzami. Obaj są zainteresowani walkami w klatce. Obaj są czołowymi polskimi pięścierzami ostatnich lat. Wal-

czyli o najbardziej prestiżowe tytuły, Tomasz Adamek (53-6, 31 KO) był mistrzem świata WBC wagi półciężkiej oraz IBF junior ciężkiej, a w królewskiej kategorii wagowej bił się (bez powodzenia) z Witalijem Kliczką (45-2, 41 KO) o pas WBC w 2011 r. Ten sam tytuł był stawką najważniejszej walki w karierze Artura Szpilki (24-5, 16 KO).

- Obaj nigdy wcześniej nie mieliśmy styczności z MMA. To by było ciekawe - komentował we wrześniu Szpilka na łamach Interii.

Lewandowski mecz z Andorą traktuje bardzo poważnie!

Tomasz Dębek
tomasz.debek@polskapress.pl

Pilka nożna

Do meczu z Andorą przygotowujemy się jak do każdego innego. Chcemy wygrać i zapewnić sobie baraże - zapowiada przed nadchodzącymi spotkaniami eliminacji MŚ 2022 z Andorą i Węgrami kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski.

Meczami z Andorą (12.11, wyjazd) i Węgrami (15.11, PGE Narodowy) reprezentacja Polski zakończy zmagania w kwalifikacjach do mundialu 2022. Już w Andorze powinniśmy zagwarantować sobie miejsce barażowe. Wystarczy, że wygramy, a Albania nie pokona Anglii na Wembley.

- Do meczu z Andorą przygotowujemy się jak do każdego innego. Chcemy wygrać i zapewnić sobie baraże. Po spotkaniu nastąpi analiza i zostaną podjęte decyzje odnośnie kolej-



Juz w piątek Robert Lewandowski i nasza reprezentacja mogą zapewnić sobie możliwość gry w barażach

nego meczu, z Węgrami. To poziom międzynarodowy, nigdy nie można myśleć o czymś, co będzie w marcu, gdy wcześniej się sobie tego nie zapewniło. Z Andorą zagramy na 100 proc., tylko wtedy ma to sens - skomentował kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski podczas wtorkowej konferencji prasowej na zgrupowaniu w Gironie.

W marcu na Narodowym gładko pokonaliśmy Andorę

3:0, a „Lewy” zdobył dwie bramki. - Nie myślałem nawet o tym, żeby oszczędzać siły przeciwko Andorze. Sytuacja z pierwszego meczu była przypadkowa, rywal nie chciał mi zrobić krzywdy. Takie rzeczy się zdarzają. Mecz z Andorą będzie dla mnie ważny. Oczywiście, sztuczna murawa nigdy nie jest dla piłkarza wymarzoną nawierzchnią. Ale nie miałem jeszcze okazji sprawdzić tej, na której zagramy z Andorą, być

może jej jakość jest dobra. Takie mecze też trzeba wygrywać i przygotować się do nich jak najlepiej. Zdajemy sobie sprawę z tego, że rywale będą walczyć i skupiać się na dobrej grze defensywnej. Musimy sobie z tym poradzić atakiem pozycyjnym - ocenił Lewandowski.

Z reprezentacją Polski po raz pierwszy przebywa na zgrupowaniu Matty Cash. Obrońca Aston Villii, którego mama i dziadkowie są Polakami, niedawno dostał potwierdzenie posiadania polskiego obywatelstwa i może zadebiutować w biało-czerwonych barwach. - Pierwsze wrażenie jest takie, że Matty to otwarty, uśmiechnięty i kontaktowy chłopak. Już wczoraj wieczorem mogliśmy się o tym przekonać. To ważne, że chce zintegrować się z grupą i się tego nie boi. Jeśli chodzi o treningi, to na razie mieliśmy tylko dwie jednostki, w tym jedną wprowadzającą. Zawodnik z Premier League musi prezentować pewne umiejętności i jakość. O to jestem u Matty'ego spokojny - podkreślił napastnik Bayernu Monachium. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

0110302849

Świętokrzyskie - region przyjazny dla środowiska

Efektywność energetyczna budynków, zielona energia, gospodarowanie zasobami wody i przeciwdziałanie klęskom żywiołowym, infrastruktura wodno-ściekowa, gospodarowanie odpadami, ochrona dziedzictwa i różnorodności biologicznej - to filary programu regionalnego na lata 2021-2027 Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego.

Obecnie trwają konsultacje społeczne w sprawie programu regionalnego na lata 2021 - 2027 Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego. Jego istotnym elementem jest wspieranie działań osłabiających negatywne zjawiska związane z zanieczyszczeniem środowiska i zmianami klimatycznymi oraz zwalczanie skutków zagrożeń naturalnych. W tym celu zaplano-

wano wsparcie finansowe dla projektów w sześciu obszarach.

Pierwszy z nich to efektywność energetyczna budynków mieszkalnych i obiektów użyteczności publicznej wraz z podłączeniem do sieci ciepłowniczej czy z instalacją urządzeń OZE. Również przedsiębiorcy będą mogli uzyskać dofinansowanie do inwestycji ograniczających zużycie energii, odzyskiwanie energii w procesie produkcyjnym, zastosowanie efektywnych energetycznie technologii, kompleksową modernizację energetyczną swoich zakładów, wymianę urządzeń na energooszczędne wraz z instalacjami do pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Preferowane będą projekty związane z wdrażaniem nowych lub ulepszonych produktów i usług, które umożliwią redukcję zużycia

energii elektrycznej, w tym u odbiorcy końcowego. Ponadto, dla samorządów przewidziano wsparcie zadań dotyczących wymiany oświetlenia ulicznego na energooszczędne.

Drugi obszar to produkcja energii elektrycznej i ciepłej z OZE wraz z przyłączami i możliwością budowy magazynów energii działających na potrzeby danego źródła OZE. W projekcie programu dopuszczono projekty w zakresie wytwarzania energii z wiatru, biomasy, wody, promieniowania słonecznego, biogazu oraz biopaliw.

Ważnym, trzecim wspieranym obszarem będzie gospodarowanie zasobami wody i przeciwdziałanie klęskom żywiołowym. Tu zaproponowano szereg działań, tj. między innymi dostosowanie infrastruktury miejskiej do ekstremalnych stanów pogodowych, rozwój zielonej oraz zielono-niebieskiej infrastruktury, wspieranie retencjonowania wody, w tym małej retencji, budowę urządzeń wodnych i infrastruktury hydrotechnicznej służących zmniejszeniu skutków powodzi i suszy, rozwój monitoringu, systemów prognozowania i ostrzegania przed stanami nadzwyczajnymi oraz systemów ratownictwa, w tym doposażenie służb ratowniczych. Priorytetem będzie również edukacja zwiększająca świadomość na temat zmian klimatu, sprzyjająca racjonalnemu korzystaniu z zasobów środowiskowych i wspierająca ochronę zasobów

nieodnawialnych oraz promująca bezpieczne zachowania indywidualne i grupowe w sytuacjach zagrożenia ekologicznego, pożarowego i powodziowego.

Zgodnie z założeniami programu dotowane będą także projekty z zakresu infrastruktury wodno-ściekowej. To między innymi budowa, rozbudowa i przebudowa sieci kanalizacyjnej, budowa lub modernizacja oczyszczalni ścieków komunalnych, rozbudowa systemów wodociągowych oraz zwiększenie efektywności dostaw wody poprzez rozwój systemów ujęć, uzdatniania, zaopatrzenia, dostawy i magazynowania wody do spożycia.

Jednym z wyzwań, przed którymi stoi region, jest ulepszenie systemu gospodarowania odpadami. W ramach „Funduszy Europejskich dla Świętokrzyskiego” wygospodarowano środki na rozwój systemów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, zagospodarowanie odpadów niebezpiecznych oraz inwestycje wspierające gospodarkę o obiegu zamkniętym w przedsiębiorstwach, w tym technologie mało- i bezodpadowe, a także zmniejszenie zużycia surowców, ponowne wykorzystanie surowców i recykling.

Katalog działań przyjaznych dla środowiska podejmowanych w programie dopełnia wsparcie projektów zakładających ochronę dziedzictwa i różnorodności biologicznej. Dofinansowanie uzyskują projekty dotyczące zachowania



i odtworzenia siedlisk przyrodniczych i populacji gatunków na obszarach chronionych, tworzenie infrastruktury miejsc edukacji ekologicznej oraz centrów ochrony różnorodności biologicznej na obszarach miejskich i pozamiejskich w oparciu o gatunki rodzime.

Działania projektowane w programie regionalnym na lata 2021-2027 są komplementarne z innymi działaniami podejmowanymi przez Województwo Świętokrzyskie. Jednym z nich jest realizacja przez Oddział ds. Promocji Gospodarczej Regionu działający w Departamencie Inwestycji i Rozwoju Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego projektu pn. „RESINDUSTRY Strategie polityczne dotyczące odnawialnych źródeł energii w przemyśle” w ramach Programu INTERREG EUROPE.

Główną ideą zadania jest zwiększenie niezależności energetycznej świętokrzyskiego przemysłu, poprzez zmniejszenie jego energochłonności dzięki zwiększonemu udziałowi odnawialnych źródeł energii. W oparciu o założenia projektu, Departament Inwestycji i Rozwoju stworzył Ana-

lizę Rynkową dla Województwa Świętokrzyskiego pt. „Optymalne wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (OZE) w sektorze przemysłu w województwie świętokrzyskim” dotyczącą gałęzi przemysłu na poziomie krajowym oraz w województwie świętokrzyskim, w których wykorzystywane są zasoby energii odnawialnej i konwencjonalnej. W ramach projektu przewidziane jest także stworzenie Planu Działań dla Województwa Świętokrzyskiego, którego wskazówki posłużą do ulepszenia regionalnych polityk w zakresie zwiększenia rozwoju OZE w naszym województwie.



Wizyta studyjna interesariuszy projektu RESINDUSTRY na farmie wiatrowej w Szerzawach



Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego oraz interesariusze projektu RESINDUSTRY w budynku CENWIS Politechniki Świętokrzyskiej